



Eugeniusz Józefowski

NA MARGINESIE
I W OBRONIE PRZED MARGINALIZACJĄ

Eugeniusz Józefowski

NA MARGINESIE

I W OBRONIE PRZED MARGINALIZACJĄ

Eugeniusz Józefowski

NA MARGINESIE I W OBRONIE PRZED MARGINALIZACJĄ

Książka towarzysząca wystawie prac Autora na 40-lecie twórczości

Redakcja: Eugeniusz Józefowski

Tekst: Eugeniusz Józefowski

Korekta: Elżbieta Łubowicz

Recenzja: dr hab. Janina Florczykiewicz, profesor uczelni

Projekt graficzny: Monika Aleksandrowicz

Zdjęcia: Jakub Byrczek, Jarosław Denysenko, Krzysztof Furmanek, Sławomir Gajuś, Maciej Hnatiuk, Marianna Kacprzak, Leszek Krotulski, Andrzej Jerzy Lech, Kryspin Sawicz, Piotr Trojanowski, Krzysztof Żelechowski. Wszystkie fotografie nieopatrzone nazwiskiem autora wykonał Eugeniusz Józefowski.

Nakład: 140 egz.

Projekt książki finansowany ze środków na utrzymanie potencjału badawczego Wydziału Malarstwa i Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Druk książki finansowany ze środków Rektora na działalność artystyczną.

Wydawca: Akademia Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

Wrocław 2019

ISBN: 978-83-66321-09-0

Eugeniusz Józefowski

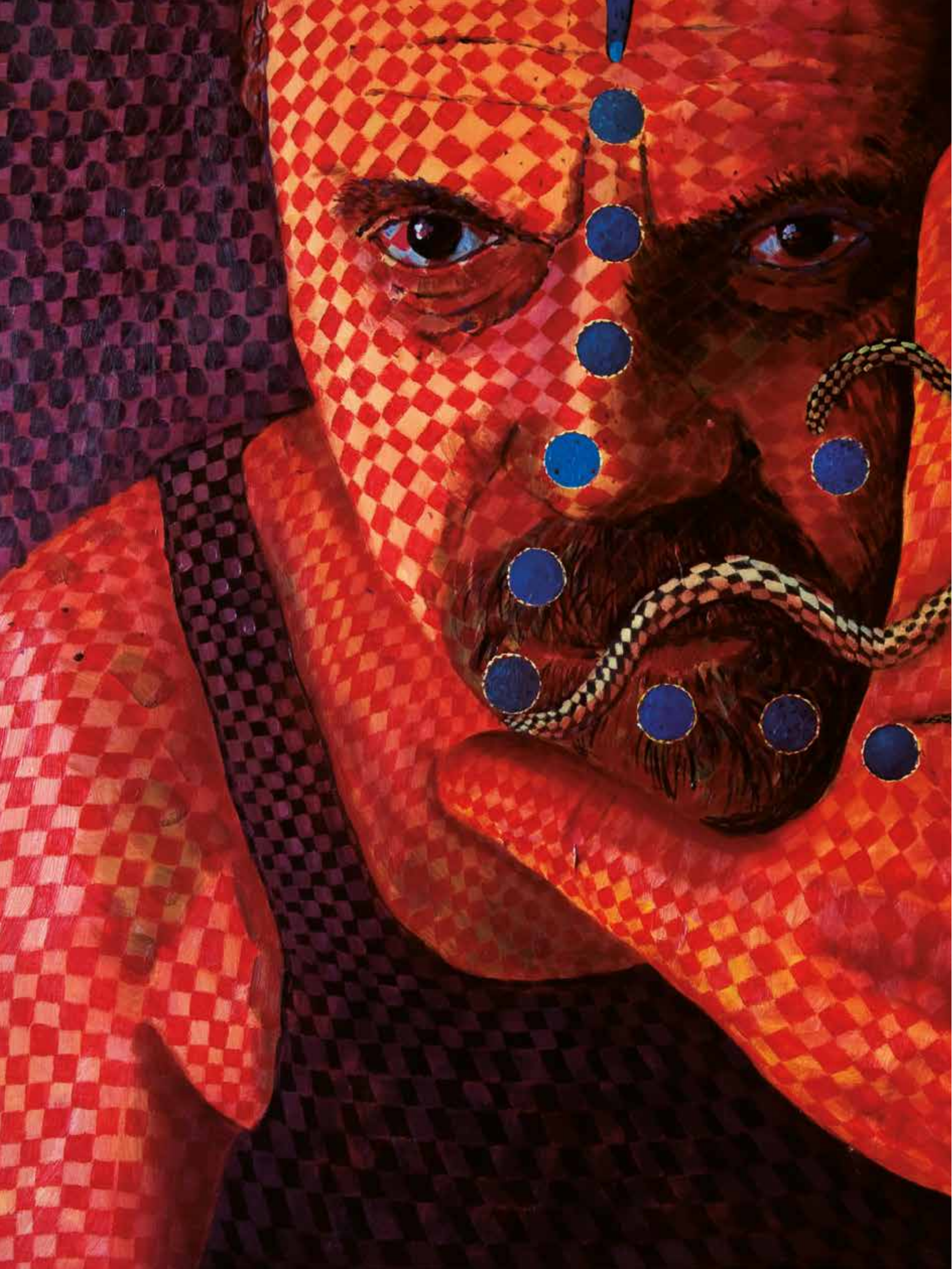
**NA MARGINESIE
I W OBRONIE PRZED MARGINALIZACJĄ**



AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH
IM. EUGENIUSZA GEPPERTA
WE WROCLAWIU



Mediacja Sztuki



SPIS TREŚCI

Eugeniusz Józefowski

Wprowadzenie, czyli krótka opowieść o czymś,
co się odbyło między 1979 a 2019 rokiem

s. 6

1.

Rysunek jako wyraz celebracji i kontemplacji chwili
Wielokontekstowość zapisu

s. 8

2.

Malarstwo jako proces szyfrowania
stanów wewnętrznych

s. 46

3.

Grafika jako rodzaj spotkania z literaturą podczas jej tworzenia,
czyli od wymyślonych ilustracji do osobistej narracji

s. 96

4.

Performans przed kamerą fotograficzną jako wypowiedź wizualna
z udziałem ciała, ale bez fizycznej obecności świadków

s. 144

5.

Książka artystyczna jako próba symultanicznego współistnienia
mediów poważnych i niepoważnych

s. 166

6.

Warsztaty twórcze przy kreacji plastycznej jako alternatywna forma
edukacji i autoedukacji

s. 188

7.

Instalacje kamienne i nie tylko

s. 210

8.

Fotografia kontaktowa i jej manowce

s. 224

Zakończenie

s. 249

Eugeniusz Józefowski

Wprowadzenie, czyli krótka opowieść o czymś, co się odbyło między 1979 a 2019 rokiem

Zgromadzone w ośmiu rozdziałach reprodukcje przyjmują formę wizualnego eseju. Obrazują proces zmian zachodzących w sposobach opowiadania o sobie zanurzonym w codzienności, układającym się ze światem w konkretnym czasie i miejscu.

Zamysłem tej publikacji jest ukazanie różnorodności i głębi eksploracji tożsamościowych oraz towarzyszących im w czasie zmian w sposobach ich zapisu, wyznaczanych kolejami życia. Przez długie lata uprawiana przeze mnie twórczość wizualna była determinowana sytuacją życiową – ograniczeniami związanymi z miejscem do życia i pracy twórczej oraz formalnymi, określającymi mój status artystyczny zgodnie z PRL-owską wykładnią (ukończenie uniwersyteckiego kierunku artystycznego nie uprawniało automatycznie do bycia członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, co zdecydowanie utrudniało mi społeczne funkcjonowanie).

Przełomowym dla mnie momentem, ze względu na ciąg wydarzeń z tamtego czasu, było przeniesienie się z Polski wschodniej do zachodniej: w czerwcu 1981 roku ukończyłem studia w Lublinie, w lipcu zamieszkałem we Wrocławiu, w sierpniu urodziła mi się córka, we wrześniu poszedłem do pierwszej w życiu pracy – szkoły podstawowej, w której prowadziłem lekcje plastyki dla ponad ośmiuset dzieci tygodniowo. Dwa miesiące później wprowadzono stan wojenny. Owe pół roku było nasycone przejmującymi doświadczeniami, mającymi źródła w obniżeniu standardów bytowych, biedzie i powodowanych nią stresów oraz niemożności utrzymywania się z pracy twórczej i braku akceptacji ze strony hermetycznego środowiska plastycznego.

Rok 1982 był pełen przewartościowań. Trauma tego okresu ujawniła mi potrzebę poszukiwania innego sposobu obrazowania. Pewnego dnia, idąc pieszo do pracy, stanąłem pod drzewem rosnącym na wale przy moście Trzebnickim (będącym motywem w późniejszych grafikach i rysunkach) i powziąłem postanowienie dotyczące dalszych poszukiwań artystycznych. Potrzebowałem formy, która wyraziłaby charakterystyczny dla mnie sposób przeżywania rzeczywistości, ukrywając jednocześnie moje doświadczenia – odmiany kodu, którego konotacje byłyby bliższe moim odczuciom, temu, co mnie spotyka. Dotychczasowy sposób wizualnego przekazu wydał mi się nieodpowiedni, nieadekwatny do wizualizowania wówczas doświadczanych stanów. W tym czasie powołałem postać klauna i motyw kratki jako najbardziej rozpoznawalne dla mojego obrazowania wizualnego.

Praca w szkole pozwoliła mi na kontynuowanie moich zainteresowań procesualnymi aspektami sztuki, które doprowadziły do wypracowania nowatorskich metod edukacji plastycznej. Dzięki temu w 1983 roku zostałem zatrudniony na Uniwersytecie Wrocławskim. Jednocześnie rozpocząłem współpracę z grupą artystów zainteresowanych animowaniem procesu twórczej kreacji w działaniach artystycznych.

Praca na uczelni nie stwarzała szans ani na autonomiczny rozwój zawodowy, ani na zaspokojenie potrzeb życiowych. Z tego powodu po dwóch latach zrezygnowałem z niej i zacząłem uprawiać zarobkowo twórczość wizualną. Do tej decyzji przyczyniło się także przyjęcie mnie w poczet członków ZPAP na podstawie uprawianej twórczości.

Po kilku latach, w 1986 roku, za oszczędzane pieniądze kupiłem niewielkie, pierwsze, własne mieszkanie. Urządziłem pracownię plastyczną w dziewięciometrowej przestrzeni wzmocnionego antenowego bloku, w którym zamieszkałem. Przemianom ustrojowym lat 90. towarzyszyły transformacje szkolnictwa wyższego, co zachęciło mnie do powrotu na uczelnię w 1994 roku. Praca w szkole wyższej pozwoliła mi na podejmowanie wielowątkowej twórczości, a także realizowanie się jako edukator sztuki. Po kilku latach zakupiłem większe mieszkanie, ale moja przestrzeń do pracy twórczej nadal pozostała niewielka (strych, który dawał możliwość swobodnego poruszania się na powierzchni pięciu metrów kwadratowych).

Kolejna przełomowa zmiana w moim życiu, związana z budową domu na wsi pod Wrocławiem, była wynikiem poważnej choroby w 2000 roku. Ta przeprowadzka wiązała się z poszerzeniem mojej przestrzeni życiowej na taką, która do dziś pozwala mi na uprawianie twórczości i życie w lepszych warunkach.

Zaproponowany w tym opracowaniu albumowy układ prac pozostaje w relacji do wspomnianych przestrzeni i wynikających z nich ograniczeń. Wynajmowany pokój na placu Staszica – 19 m² (1981–1986), mieszkanie na Kamiennej – 26 m² (1987–1992), mieszkanie na Gajowej – 70 m² (1992–2000), dom na wsi – 167 m² (od 2001 roku) to cztery determinanty moich możliwości działania. Zdaję sobie sprawę, że może być to trudne do zrozumienia dla kogoś, kto nie żył w naszym kraju w tym czasie.

Rysunek

Rozdział ten rozpoczynają prace rysowane rapidografem, który stał się ulubionym narzędziem rysunkowym pod koniec moich studiów w Lublinie. Pierwszy szkicownik z tamtych czasów był zeszytem szkolnym, w którym pobieżnie zapisywałem pomysły inspirowane napotkanymi symbolami i fascynującymi mnie formami. Jego wygląd i zawartość nie zapowiadały jakiegokolwiek wagi tego typu notacji w przyszłości.

Proces zmian, jakie miały miejsce w moim życiu, sprawił, że zastosowany w rysunkach sposób obrazowania i narracja stały się wyrazem poszukiwań właściwej formy wizualnej, tj. adekwatnej do ukazania moich wewnętrznych odczuć, a jednocześnie nie ujawniającej w sposób bezpośredni mojej postawy wobec świata. Moje prace stały się wypowiedziami osobistymi, powoływały do życia wyimaginowane postacie świetnie wpasowane w moje wewnętrzne potrzeby komentowania codzienności.

Okres mieszkania w pokoju przy placu Staszica zainicjował prace wizualne osadzone w przeszłości miasta, łącznie z tymi, które inspirowane były wyglądem okolicznych kamienic.

Najważniejszym szkicownikiem okazał się ten otrzymany w prezencie podczas pierwszej wyprawy do Paryża w 1987 roku. To właśnie on zainicjował inny sposób notacji, dzięki któremu zrealizowałem najwięcej prac graficznych, malarskich i książkowych. Notacje w szkicownikach do dzisiaj stanowią dla mnie najbardziej naturalne sposoby poszukiwań odpowiednich wypowiedzi wizualnych stanowiących kod-szyfr zapisujący coś, czego nie mogę lub nie chcę powiedzieć inaczej.

Rysowanie jest mi czynnością bardzo bliską, intencjonalnie absorbującą czasowo poprzez narzucony przez siebie samego stopień uszczegółowienia pracy.

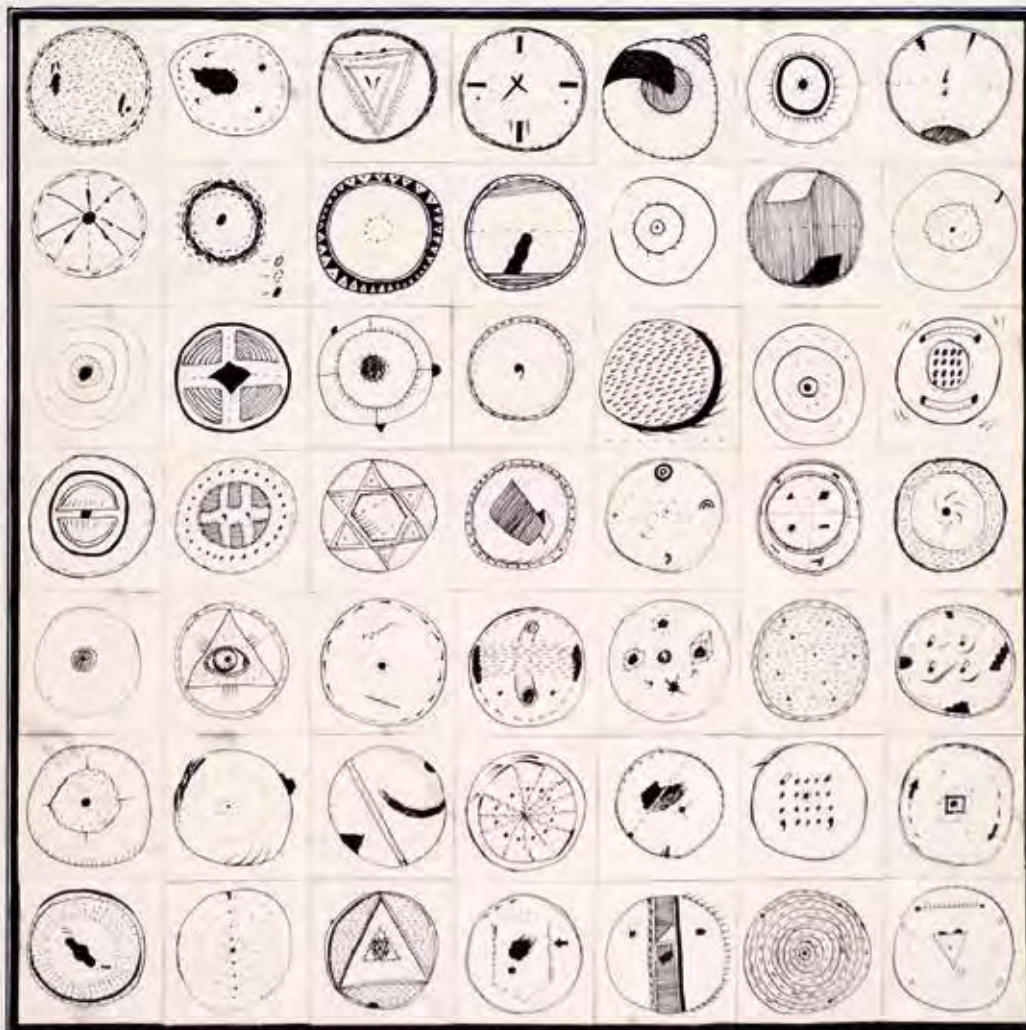
Rozdział poświęcony rysunkowi zamykają prace powstałe podczas warsztatów z samym sobą. Są złożone w dyptyki, składające się z prac powstałych w 2016 i ich przekształceń dokonanych w 2017 roku.



1.

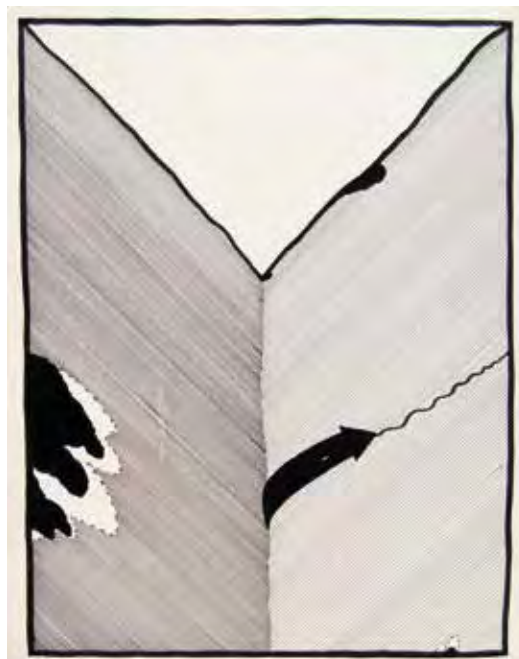
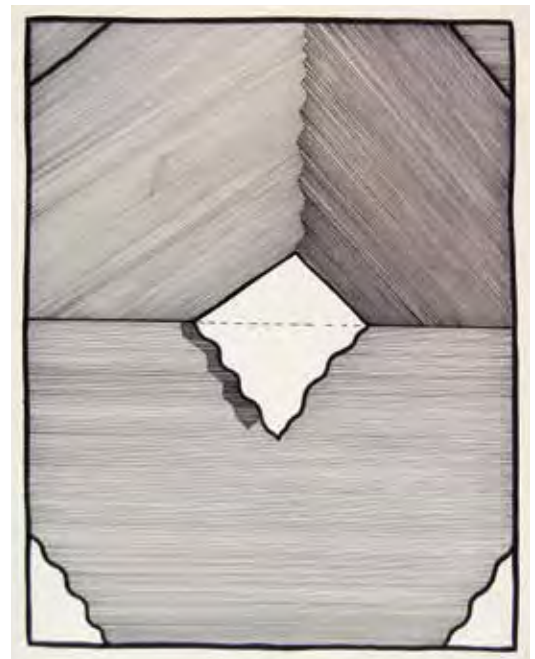
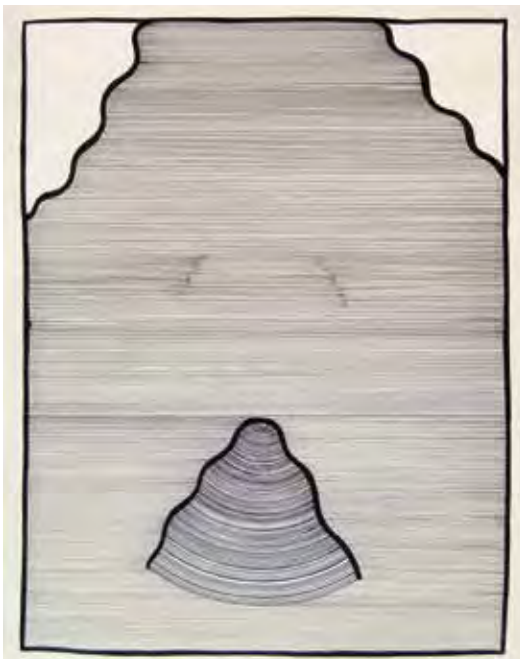
Rysunek jako wyraz celebracji i kontemplacji chwili
Wielokontekstowość zapisu

codzienne
MANDALE
e. józefowskiego



OD DNIA 13 LISTOPADA ROZPOCZĄŁEM RYSOWANIE KOLISTEJ FORMY WYPEŁNIONEJ DOWOLNYMI ELEMENTAMI POCZĄTKOWO ROBIŁEM TO RANO I WIECZOREM, PÓŹNIEJ ZDARZAŁY MI SIĘ DNI BEZ ŻADNEGO RYSUNKU STARAŁEM SIĘ RYSOWAĆ BEZ NAMYSŁU I AUTOMATYCZNIE ROBIŁEM TO PO TO, ŻEBY KTOREGOS DNIA ZESTAWIĆ JE ZE SOBĄ I DOCZYTAĆ SFORMULOWANY W TEN SPOSÓB ZAPIS. SKOŃCZYŁEM 26 GRUDNIA 1979.

Codzienne mandale, rysunek tuszem na płycie pilśniowej, 50 × 70 cm, 1979



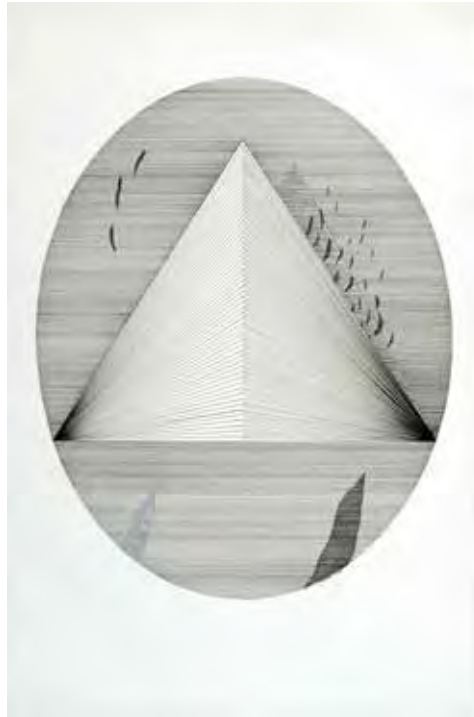
1	2	3
4	5	6
7	8	

Teka rysunkowa, rysunki tuszem,
40 × 50 cm, 1979

1. Falujący szept muszli
2. Jajo i piramida
3. Język pełni
4. Magiczna laska
5. Posłuchaj jak gra liść papieru
6. Poza logiką
7. Czas monumentalny
8. Okładka książki - teki rysunkowej



Cykl: **Sześć niekonsekwentnych obsesji**, rysunek tuszem, 50 × 70 cm, 1979–1980



Owal kanciastego trójkąta, Cykl: **Sześć niekonsekwentnych obsesji**, rysunek tuszem, 50 × 70 cm, 1979–1980



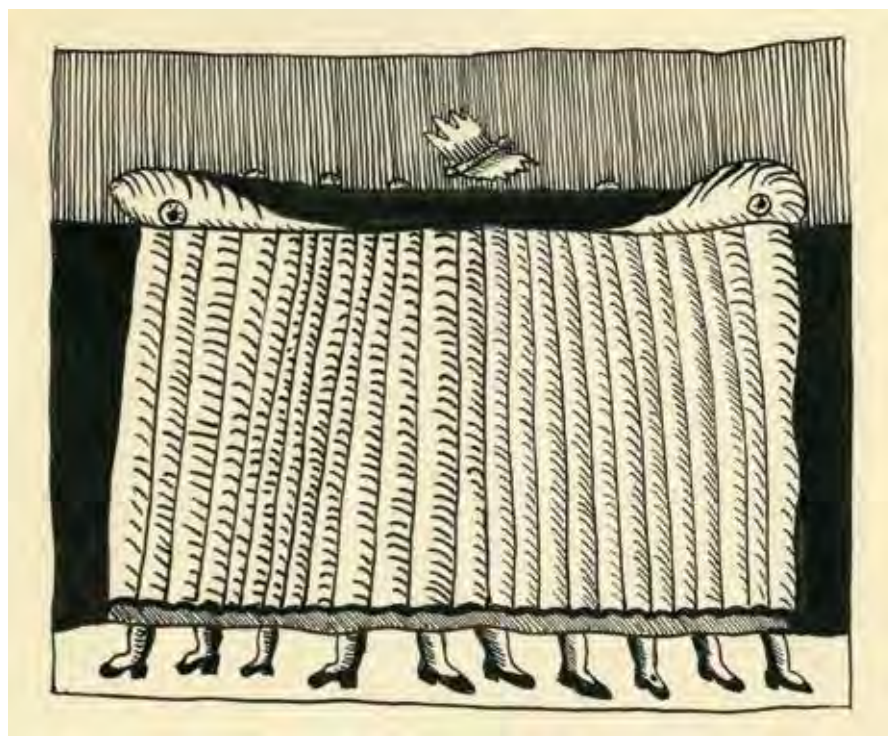
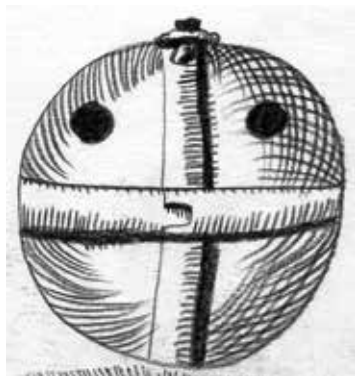
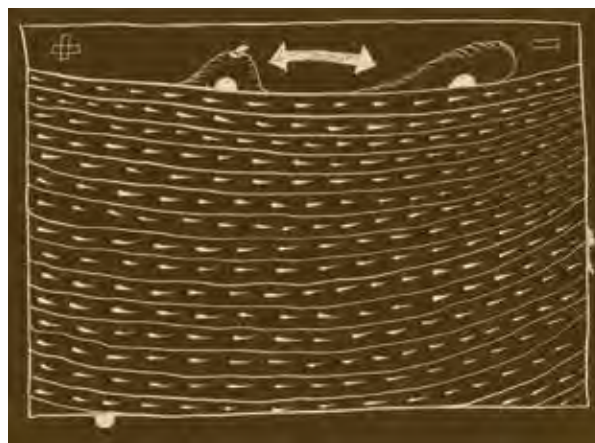
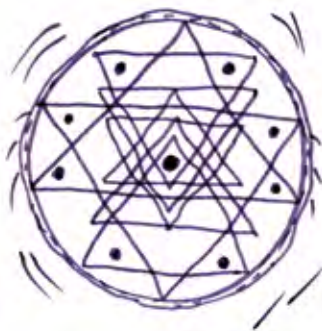
Cykl: **Sześć niekonsekwentnych obsesji**, rysunek tuszem, 50 × 70 cm, 1979–1980



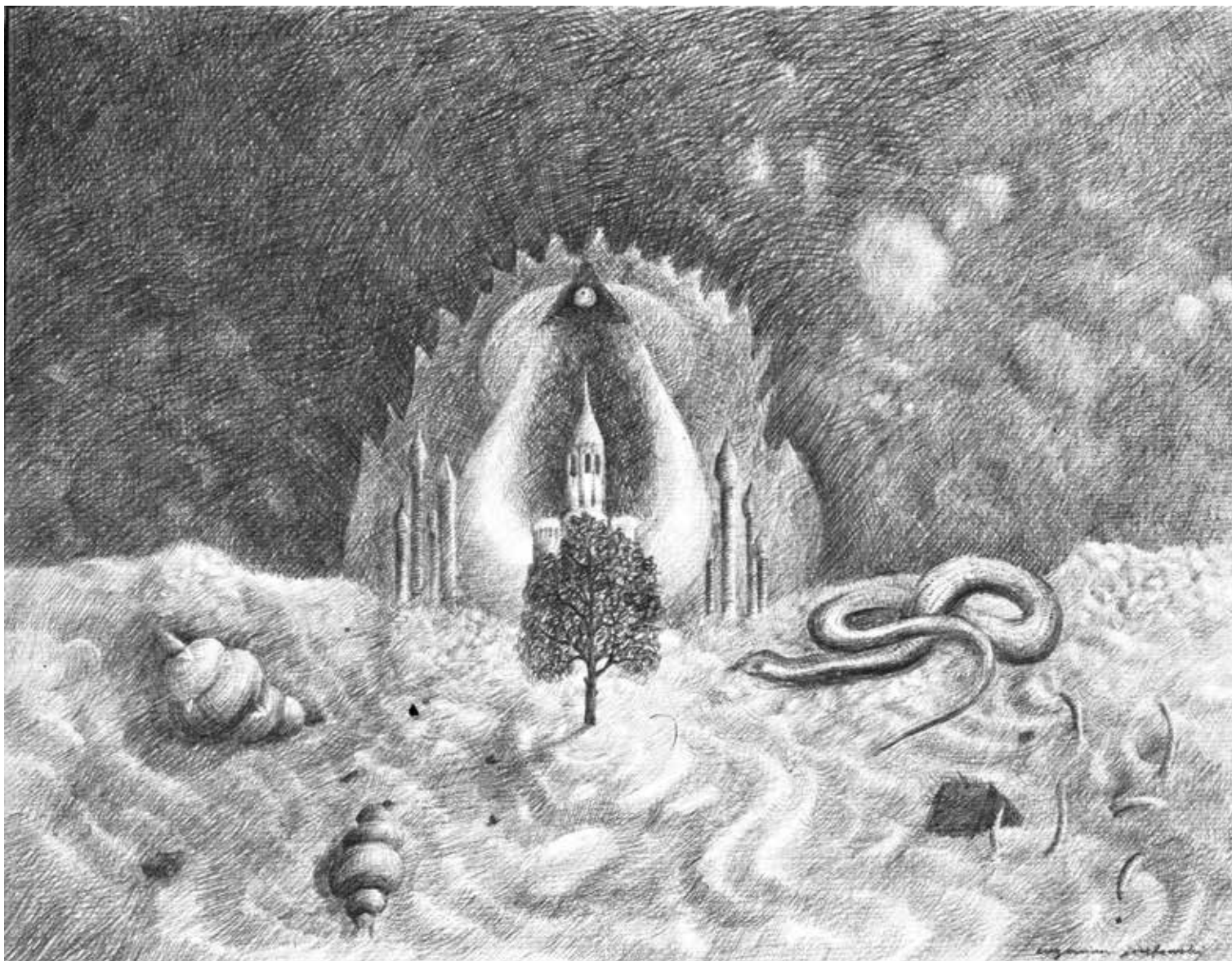
Szkicownik lubelski, rysunek ołówkiem i tuszem na kartkach z zeszytu, 14,5 × 21 cm, 1979–1982



Transcendencja drzewa trójkątnego, rysunek tuszem, 23,5 × 34,5 cm, 1986



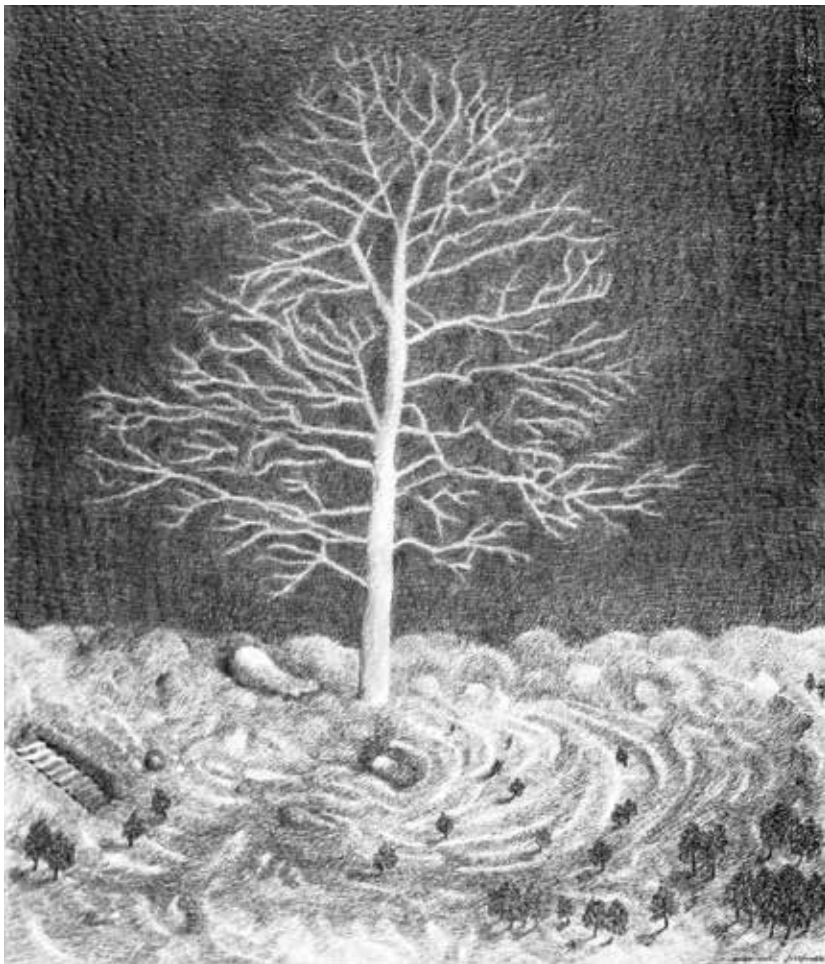
Szkicownik lubelski, rysunek ołówkiem i tuszem na kartkach z zeszytu, 14,5 × 21 cm, 1979–1982



I tak drzewo w centrum, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 24 × 18 cm, 1983



Oko Miry, rysunek ołówkiem, 70 × 50 cm, 1981



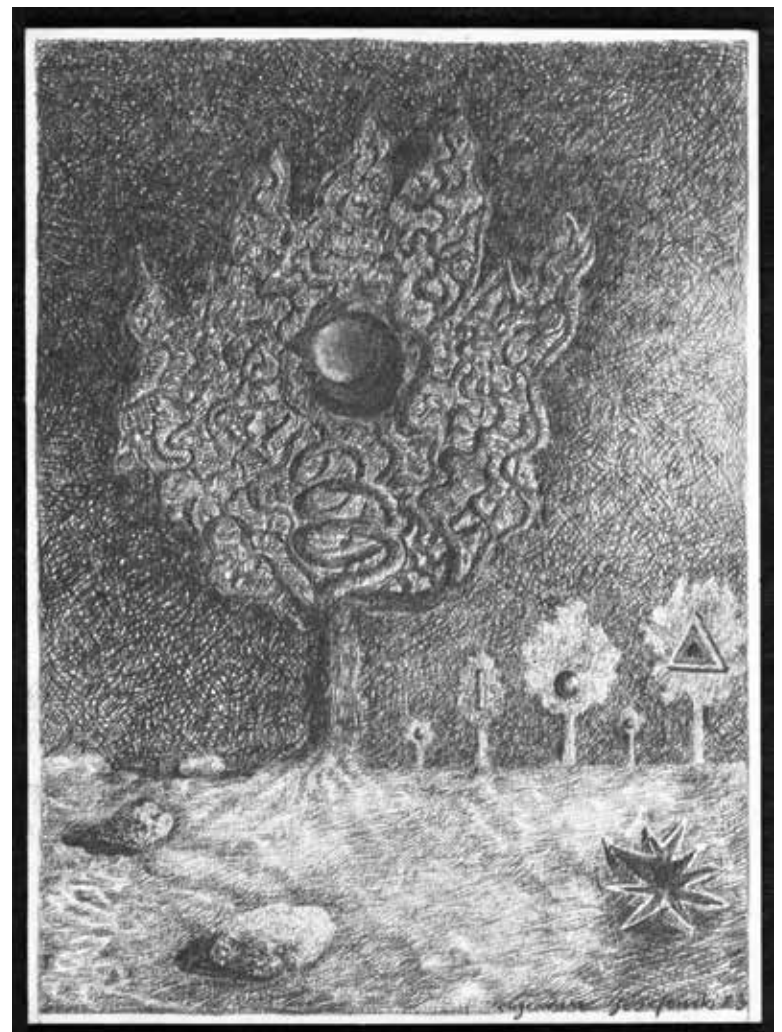
Bezlistne drzewo, a jednak te same, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 28 × 32 cm, 1983



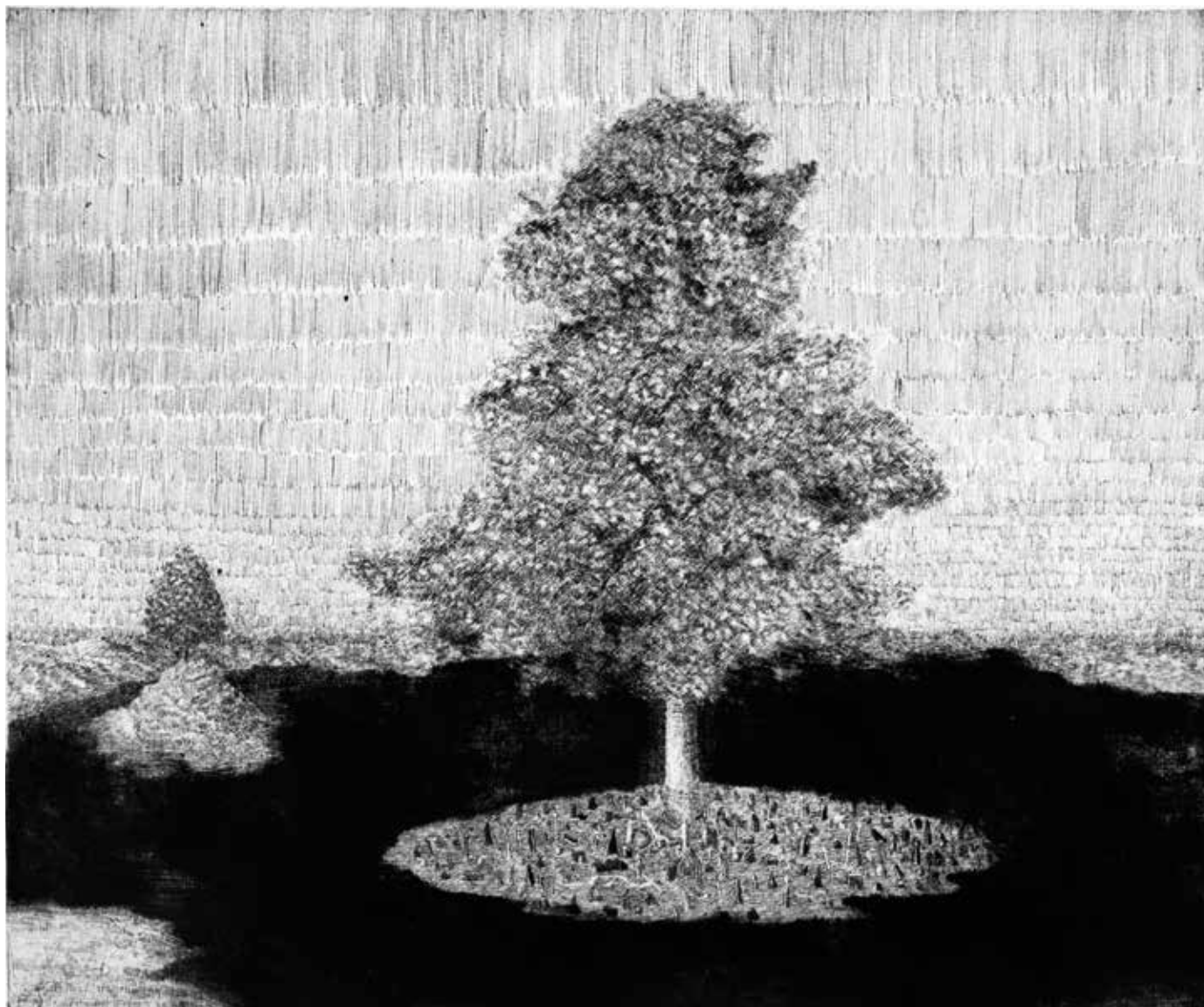
Kamienica przy Poniatowskiego i Prusa, rysunek grafitem na papierze, 70 × 100 cm, 1983



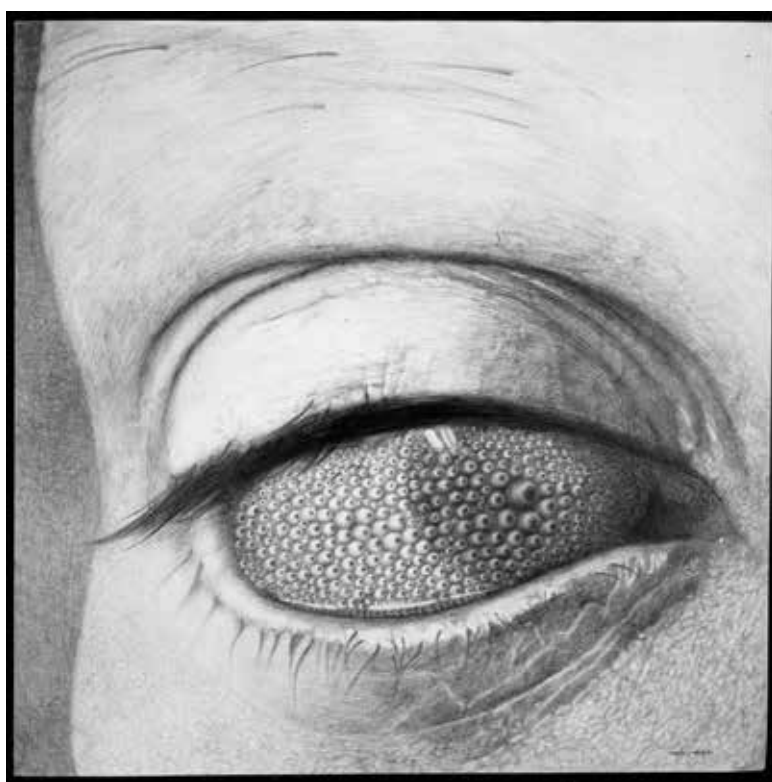
Kamienica przy placu Staszica, rysunek grafitem na papierze, 70 × 100 cm, 1983



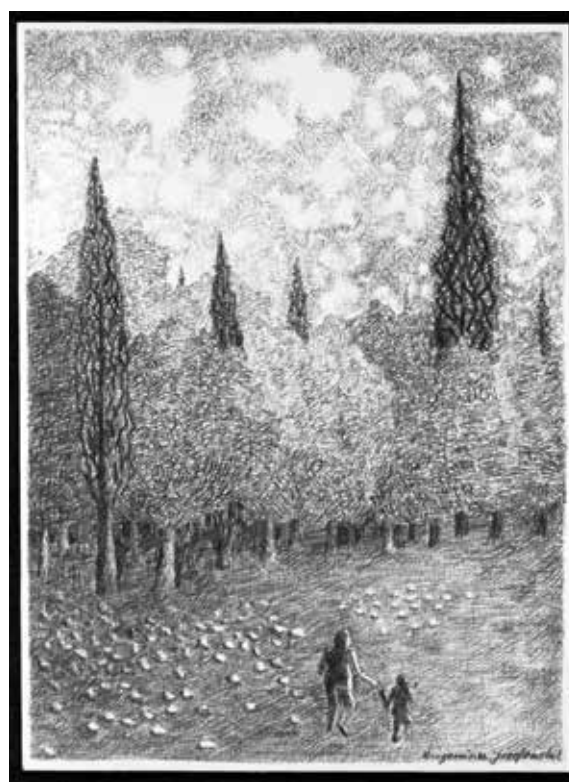
Księżycowe drzewo, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 18 × 24 cm, 1983



Niebotyczne drzewo na wyspach, rysunek piórkami na odbitce suchej igły, 60 × 42 cm, 1983



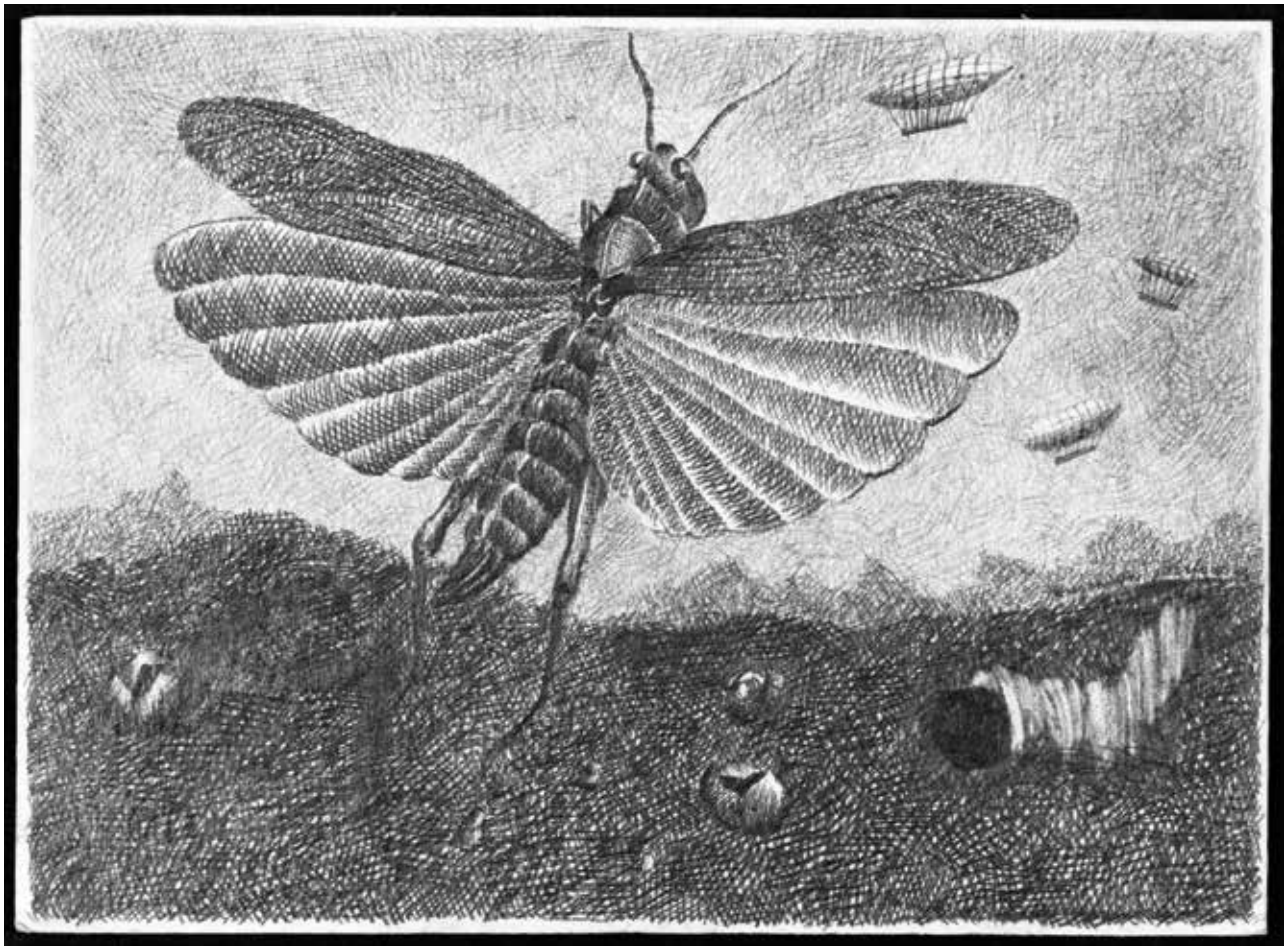
Oko wielokrotnie patrzące, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 60 × 60 cm, 1983



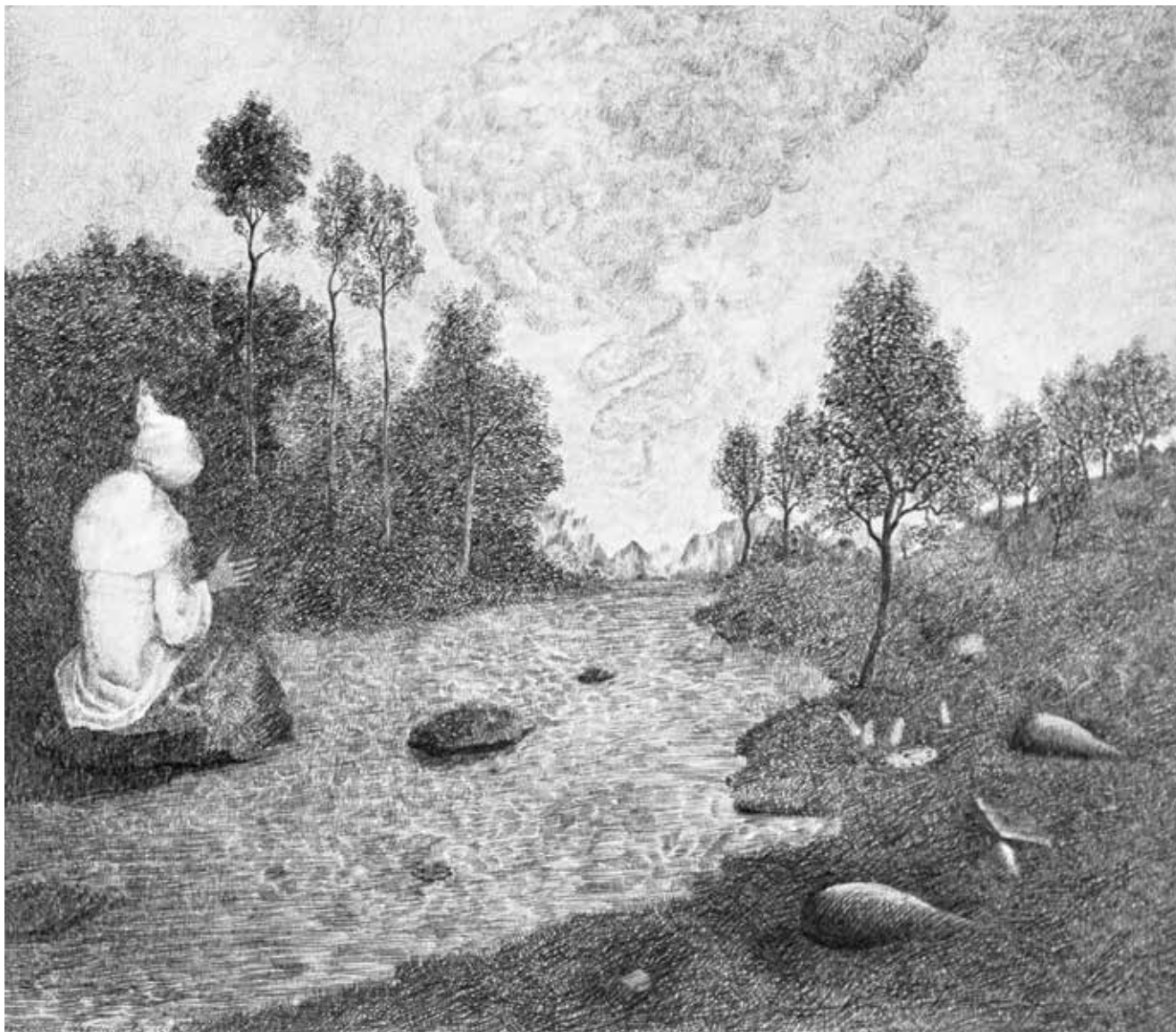
Spacer z córką, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 18 cm × 24 cm, 1983



Medytacja nad sprawą przewaloną i przegraną, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 62 × 50 cm, 1983



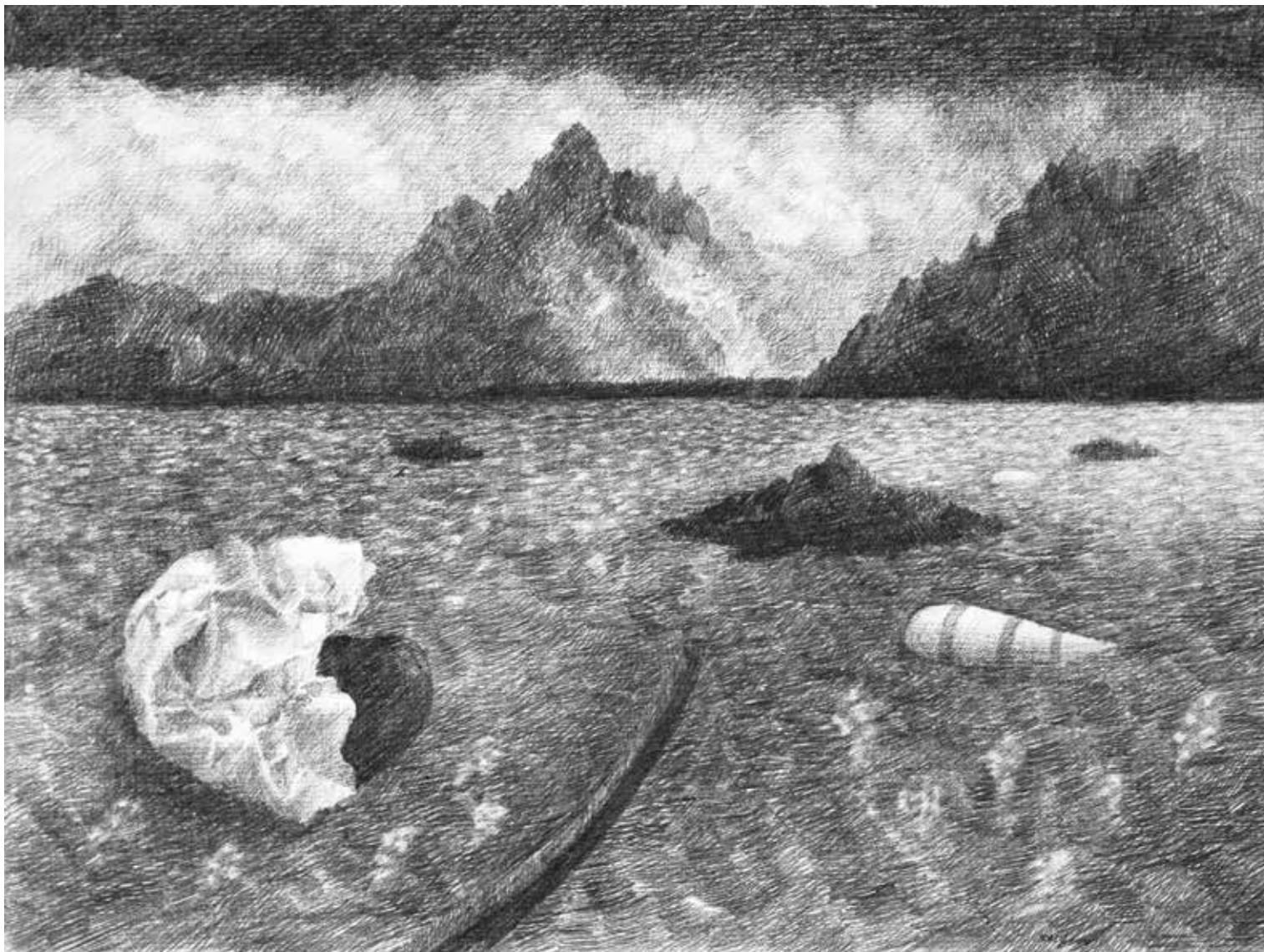
Nie odbieraj marzeń nawet szarańczy, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 24 × 18 cm, 1983



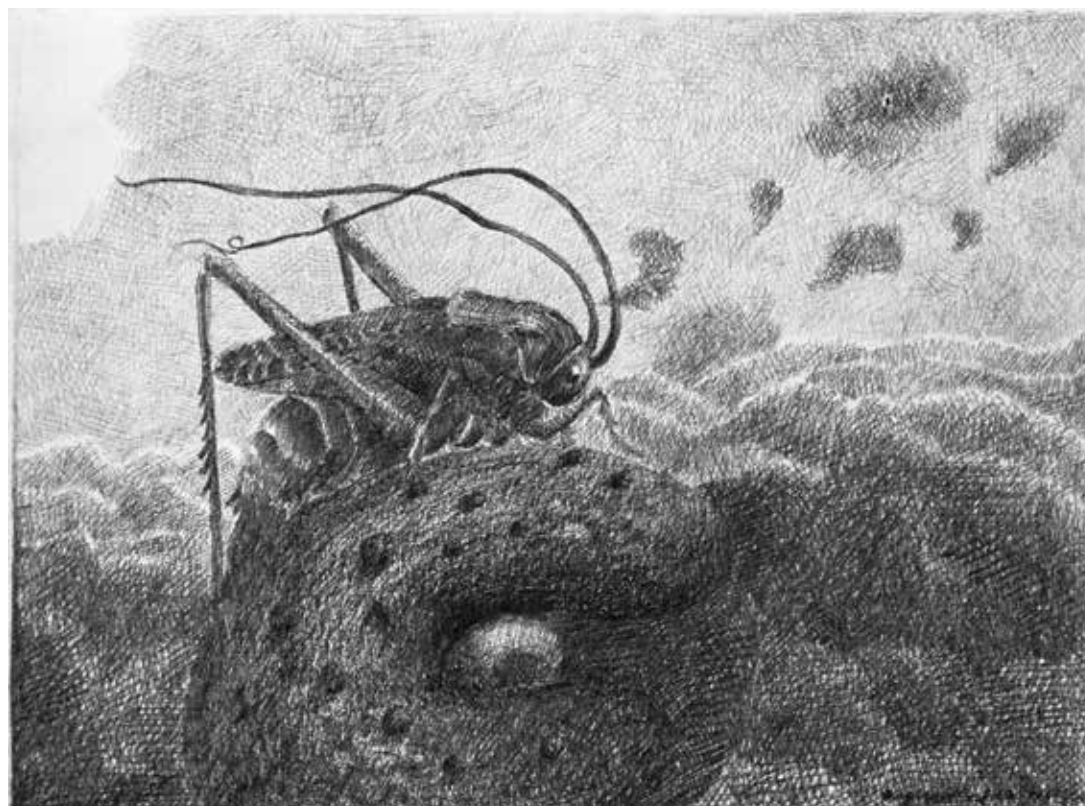
Opiekun rzeki, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 40 × 32 cm, 1983



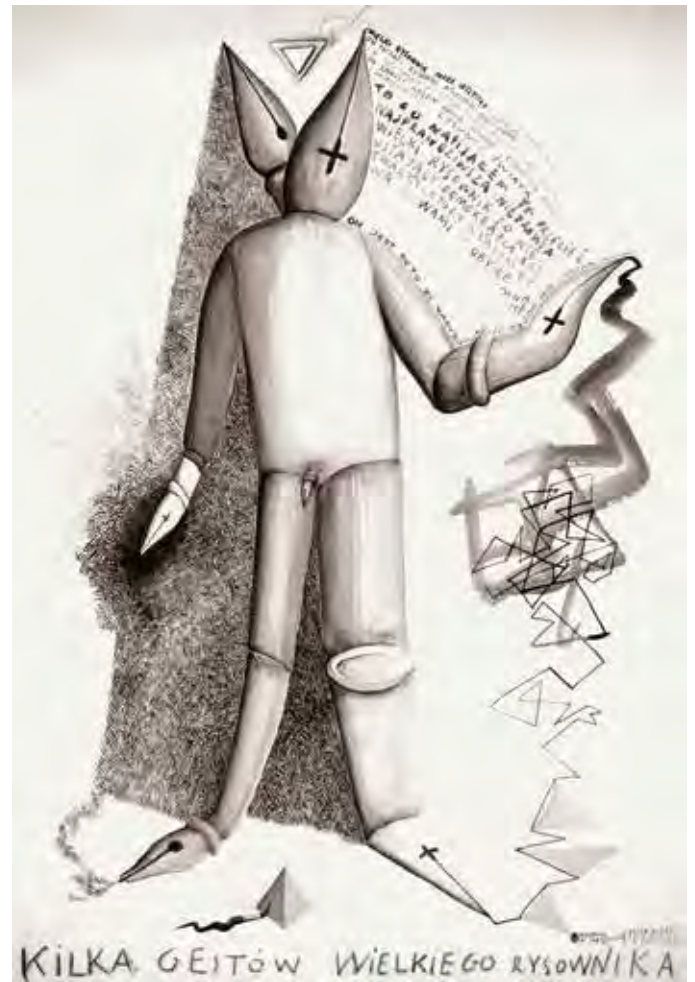
Pięć nierzeczywistych ekranów, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, średnica: 60 cm, 1983



Pejzaż z miejsca wewnętrznego pobytu, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 27 × 20 cm, 1983

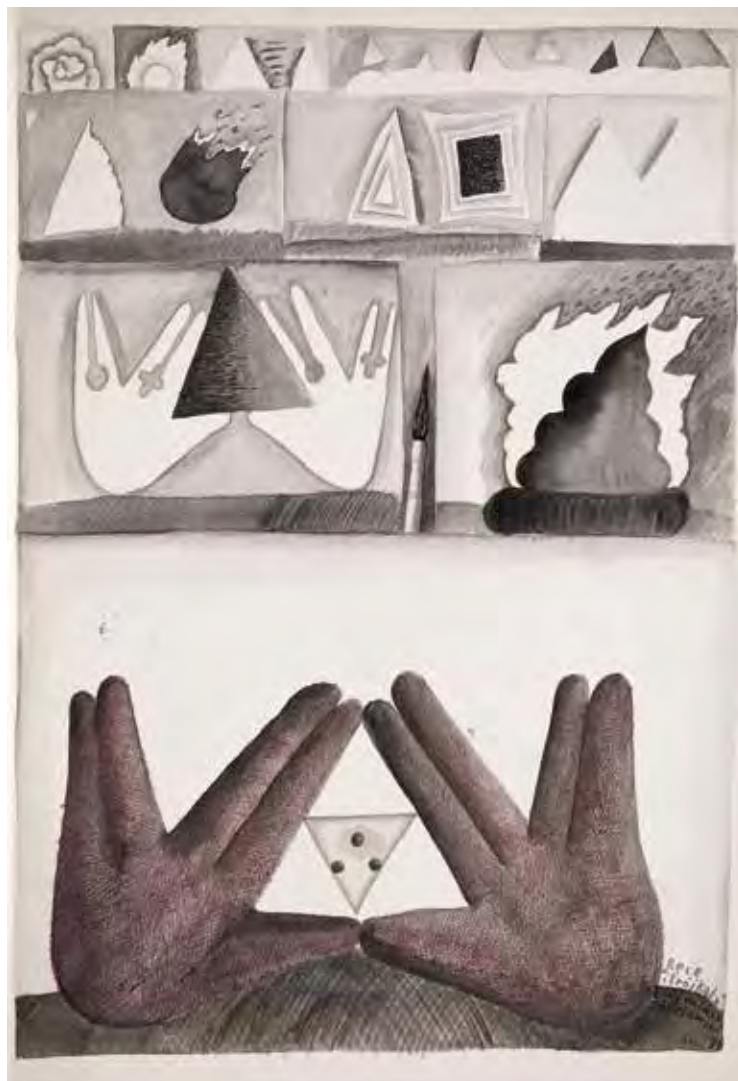


Smakowitość destrukcji, rysunek ołówkiem na papierze akwarelowym, 24 × 18 cm, 1983



1	2
3	4 5

1. **Bakasana z ołówkami**, rysunek tuszem na papierze akwafortowym, 23,5 × 34,5 cm, **1986**
2. **Kiła gestów Wielkiego Rysownika**, rysunek tuszem na papierze akwarelowym naklejonym na tekturę, 23,5 × 34,5 cm, **1986**
3. **Kłęcząc przy głowie, czyli Karnapidasana**, rysunek tuszem lawowanym na papierze akwarelowym, 23,5 × 34,5 cm, **1986**
4. **Pies Wielkiego Rysownika**, rysunek tuszem lawowanym na papierze akwarelowym, 23,5 × 34,5 cm, **1986**
5. **Drzewo rosnące na ziemi spotyka rosnące z nieba**, rysunek tuszem lawowanym na papierze akwarelowym, 23,5 × 34,5 cm, **1987**

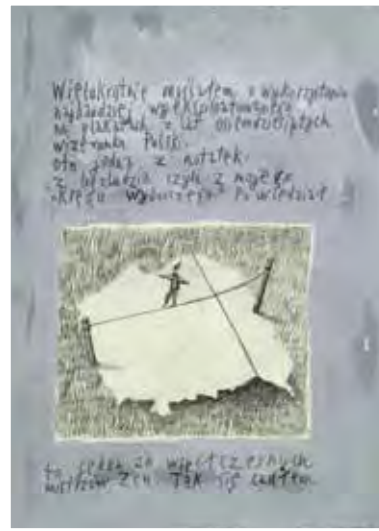


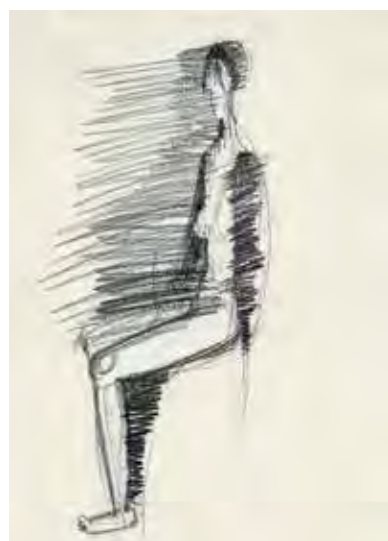
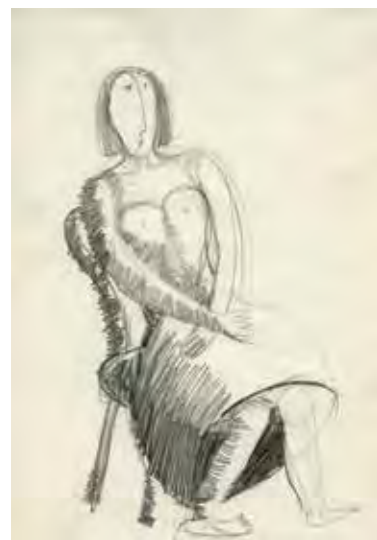
1	2	3
4	5	

1. **Silacz przyszłości**, rysunek tuszem na papierze akwarelowym naklejonym na tekturę, 23,5 × 34,5 cm, 1987
2. **Kukutasana ze stalówkami**, rysunek tuszem lawowanym na papierze akwarelowym, 23,5 × 34,5 cm, 1987
3. **Poczet wielkich rysowników**, rysunek tuszem na papierze akwarelowym naklejonym na tekturę, 23,5 × 34,5 cm, 1987
4. **Rozdawca drzew**, rysunek tuszem na papierze akwarelowym naklejonym na tekturę, 23,5 × 34,5 cm, 1987
5. **Ręce i trójkąty**, rysunek tuszem lawowanym na papierze akwarelowym, 23,5 × 34,5 cm, 1987

Książki ze szkicowników - paryskiego i wiesbadeńskiego,
unikat, kartki ze szkicownika naklejone na tekturę, 1989-1999
Na następnych stronach: dalszy ciąg książek







1	2	3	4
5	6	7	8
9	10	11	12

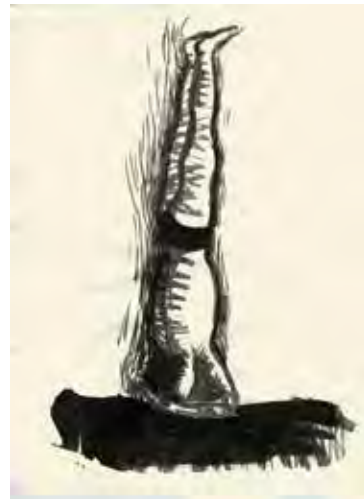
1. Dworzec Kielce – świetlica dla podróżnych, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1993
2. Ledwo mieszczący się w trójkącie, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1993
3. Pochylający się aby nie upaść, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1993
4. Rozbiegany z pokazowym ptaszkiem, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1993
5. Ach jak pięknie, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1993
6. Mierzenia kroków, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1994
7. Coś, co spadło lub wyrzuciłem, tusz na papierze, 21 × 30 cm, 1998
8. Kobieta sercowo zaawansowana, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998
9. Parka, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998
10. Kobieta, która pojawi się później, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998
11. Oko z tyłu głowy przydaje się wtedy, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998
12. Dworzec Kielce – świetlica dla podróżnych, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998



Podskok i rozkrok, bo czytany tekst to szok oraz mentalny mrok, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998



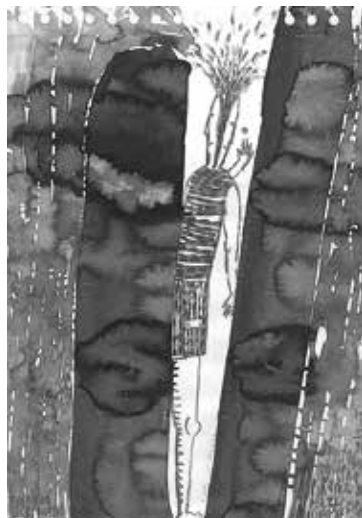
Rulon z pustym zapisem, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998



Stojąc na głowie, tusz na papierze, 21 × 30 cm, 1998



Rysunek ze szkicownika, 10 × 15 cm, 1999



1	2	3	4
5	6	7	

1. Rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 1998
2-7. Rysunek tuszem, 21 × 30 cm, 1998







1	2	3
4	5	6
7	8	9

1. **Facet ze spiralnymi wątpliwościami**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
2. **Medytacja unurzanego w ziemi**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
3. **Myśląc o kobiecie**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
4. **Odpychając kreskę, która dzieli**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
5. **Rysowanie mojej córki, która ogląda dobranockę w wieku 19 lat**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
6. **Śmiechy ze świniowego ujścia**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
7. **Uklon w stronę trójkąta**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
8. **Głowa zdeptana z deptaka bez ptaka**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2000
9. **Rysunek ze szkieletownika**, 10 × 15 cm, 2000

1	2	3
	4	

1. **Rysunek ze szkieletownika**, 10 × 15 cm, 2000
2. **Wieczór z mocno prostokątnym dołem**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2001
3. **Entuzjasta kwadratowej kartki**, rysunek ołówkiem na papierze, 21 × 30 cm, 2002
4. **Babia sobota w domu krępickim**, rysunek ołówkiem na papierze, 30 × 21 cm, 2003



Dla tego, co Łuka-szuka, rysunek na papierze, 2006



Ten, co Łuka nie szuka, rysunek na papierze, 2006



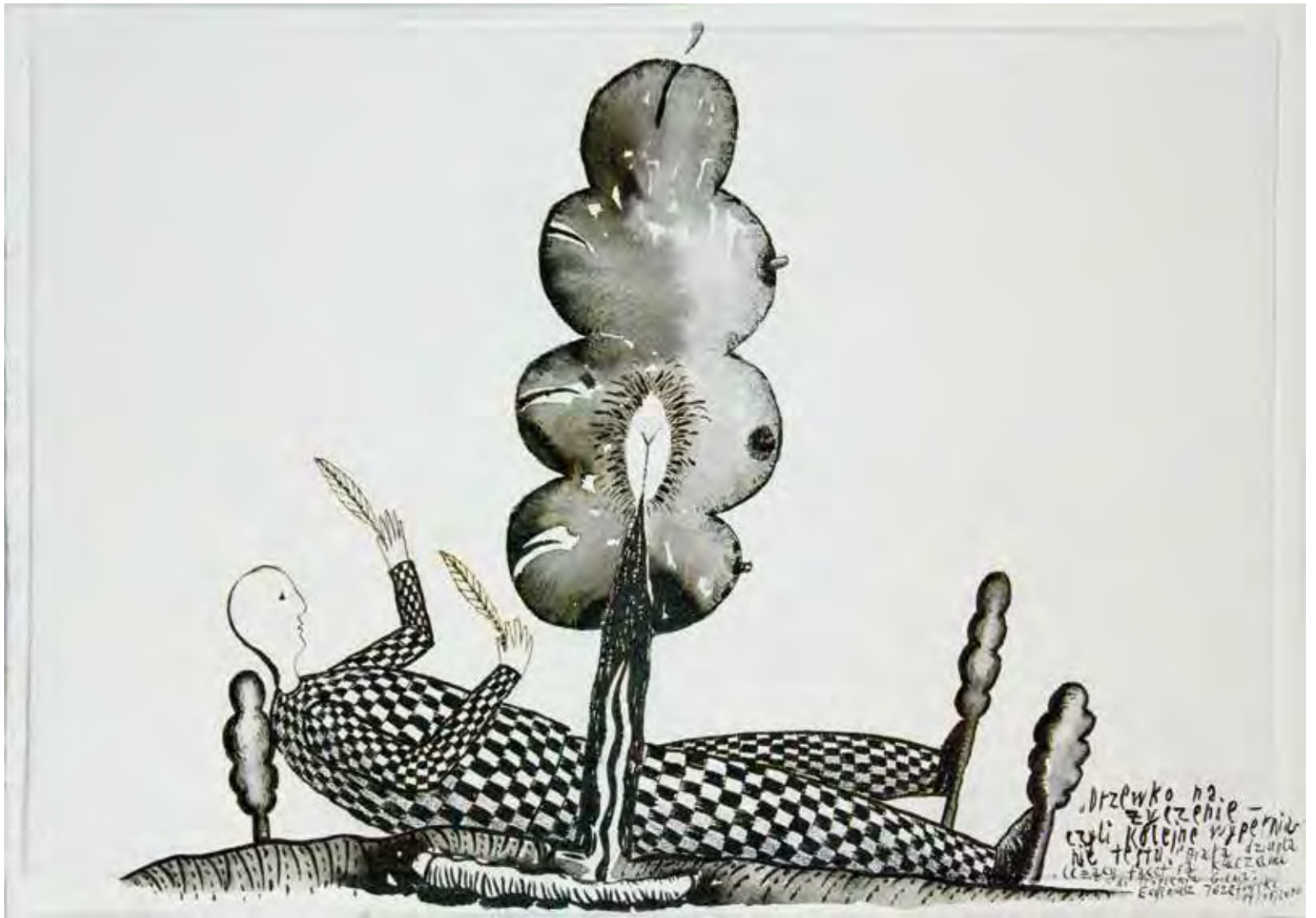
Ten co Łuka-szuka, a trójkąta będzie 2, rysunek na papierze, 2006



Amonit monitorowany przez grupę malarzy, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2009



Amonit w rozkrocznym i rozkosznym uniesieniu, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2009



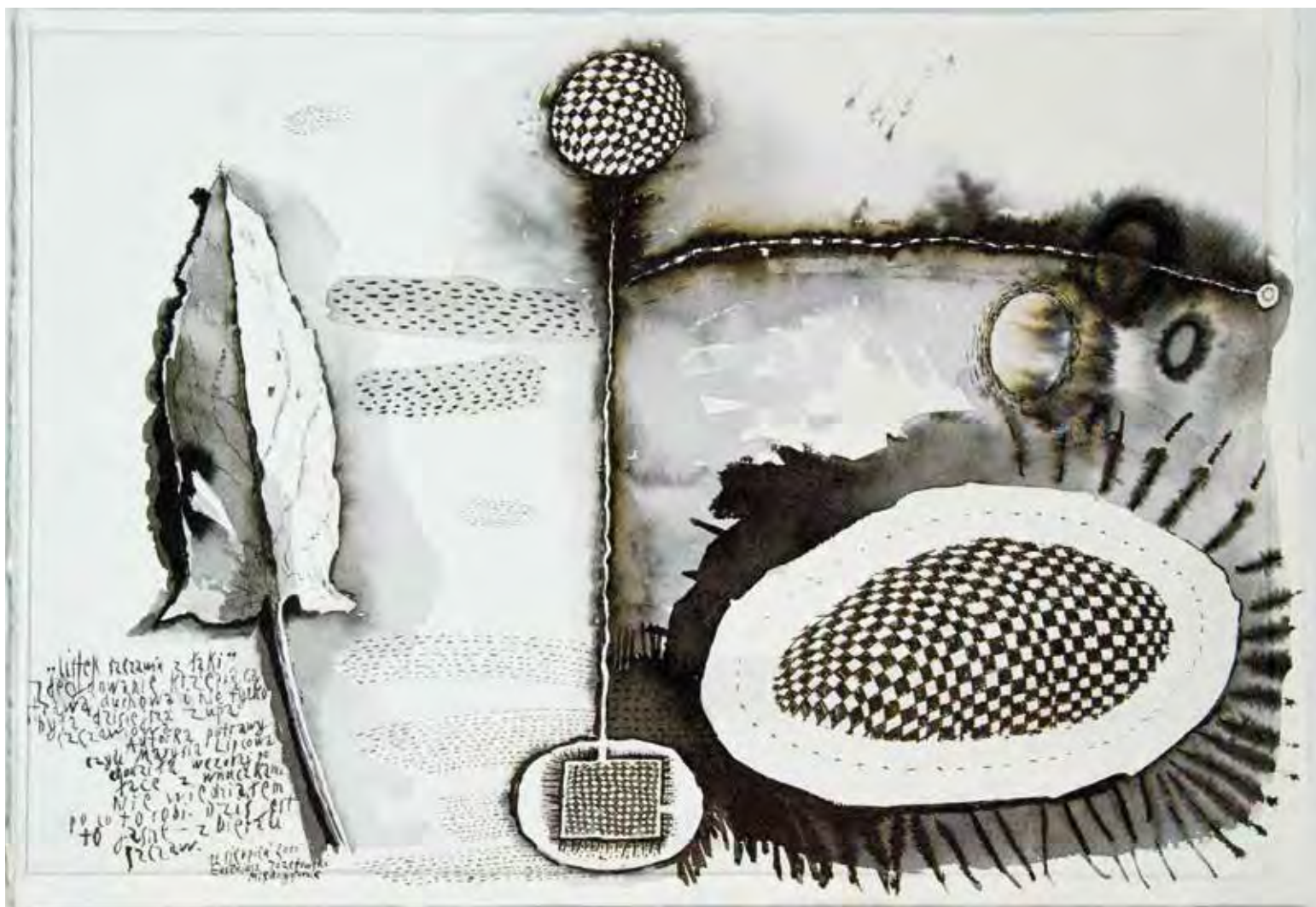
Drzewko na życzenie, czyli kolejne wypełnianie testu, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2010



Niewątpliwie wszystko się kręci w różnorodny sposób, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2010



Pieniek z brzozy białej, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2010



Listek szczawiu z łąki, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2010



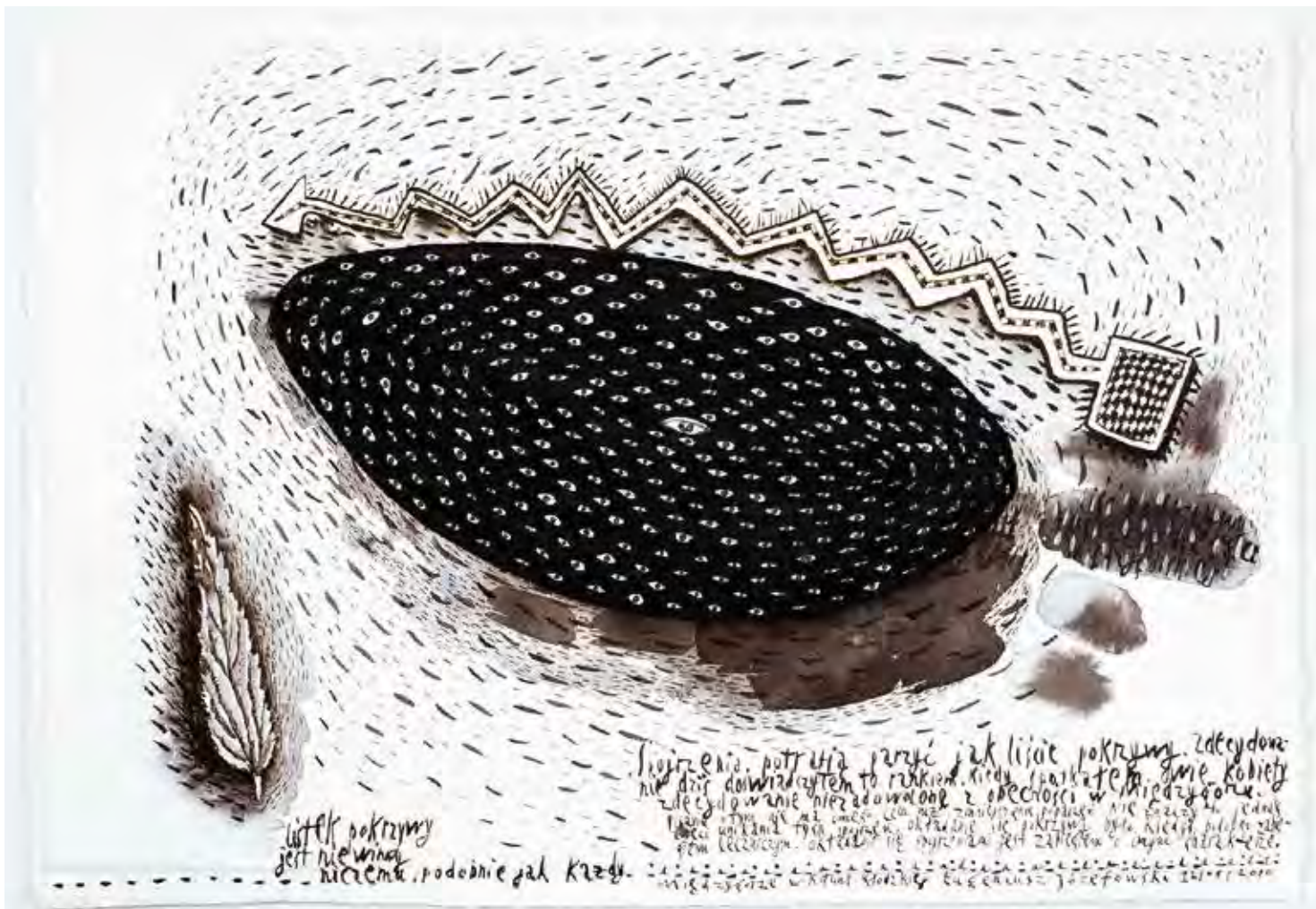
Po posprzątanym lecie oparta jeszcze o drzewo drabina, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2010



Sztuką jest w wodospadzie pędzel umyć, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2010



Ziarnko piasku stanęło na palcach, żeby mieć oko na całość, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2010



Spojrzenia potrafią parzyć jak liście pokrzywy II, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2010-2011



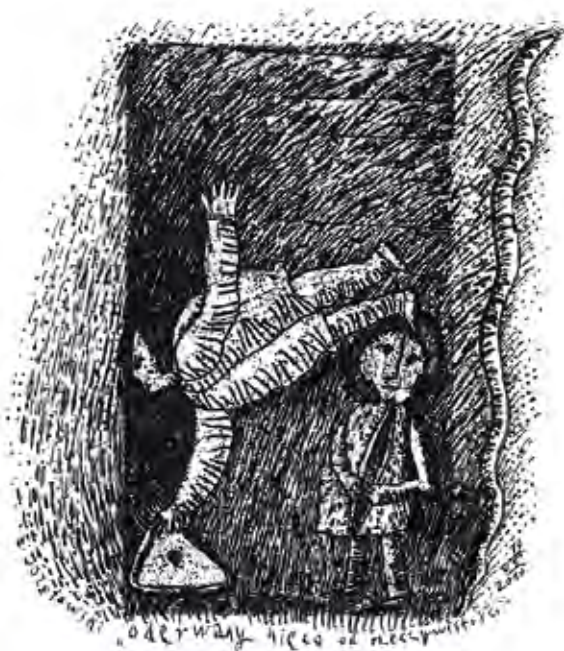
Nawet jeśli ta roślina nie nazywa się przewrotnik II, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2011



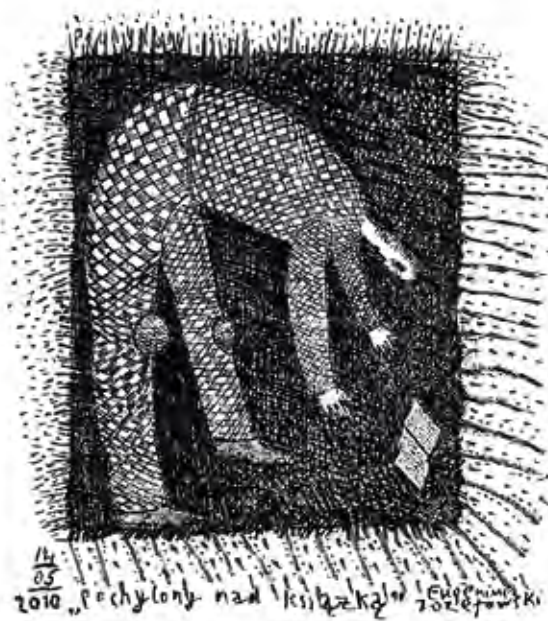
Prawdziwek znaleziony przez Edytę – po modyfikacji, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 42 × 29,5 cm, 2011



Mężczyzna wzniesiony ponad miarę, rysunek na grafice, 9 × 5,3 cm, 2010



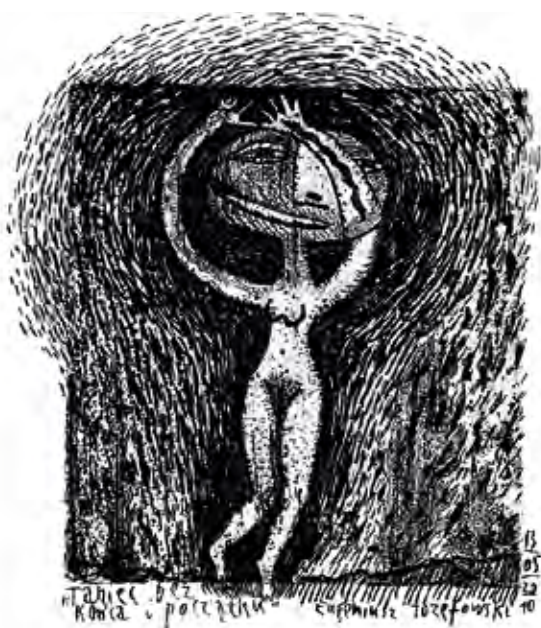
Oderwany nieco od rzeczywistości, rysunek tuszem na grafice, 9 × 5,3 cm, 2010



Pochylny nad książką, rysunek na grafice, 6,8 × 5,8 cm, 2010



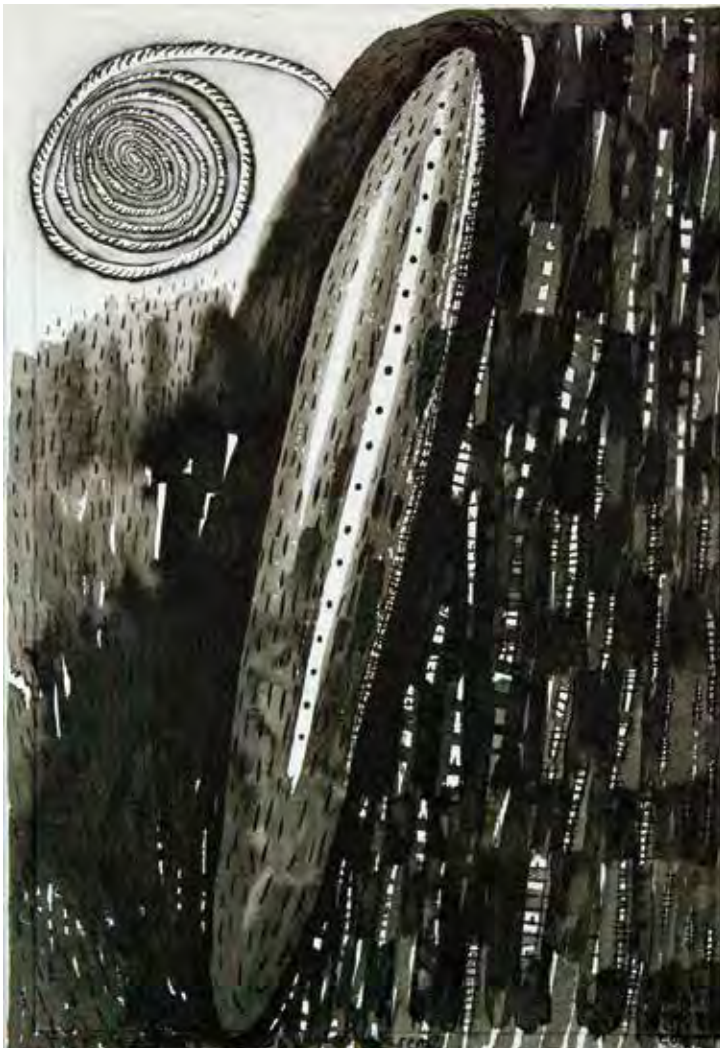
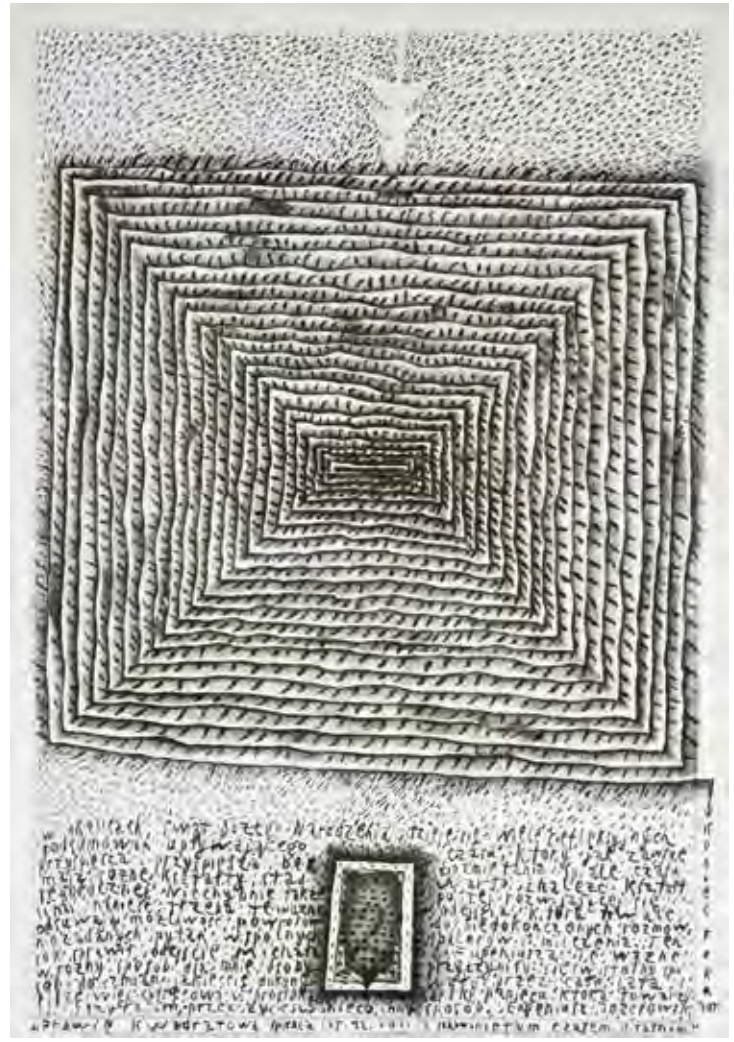
Puszczając wolno książkę do lotu, rysunek na grafice, 5,8 × 6,8 cm, 2010



Taniec bez końca i początku, rysunek na grafice, 7,5 × 7 cm, 2010



Wyciągnięte ramiona, rysunek na grafice, 7,7 × 7,5 cm, 2010



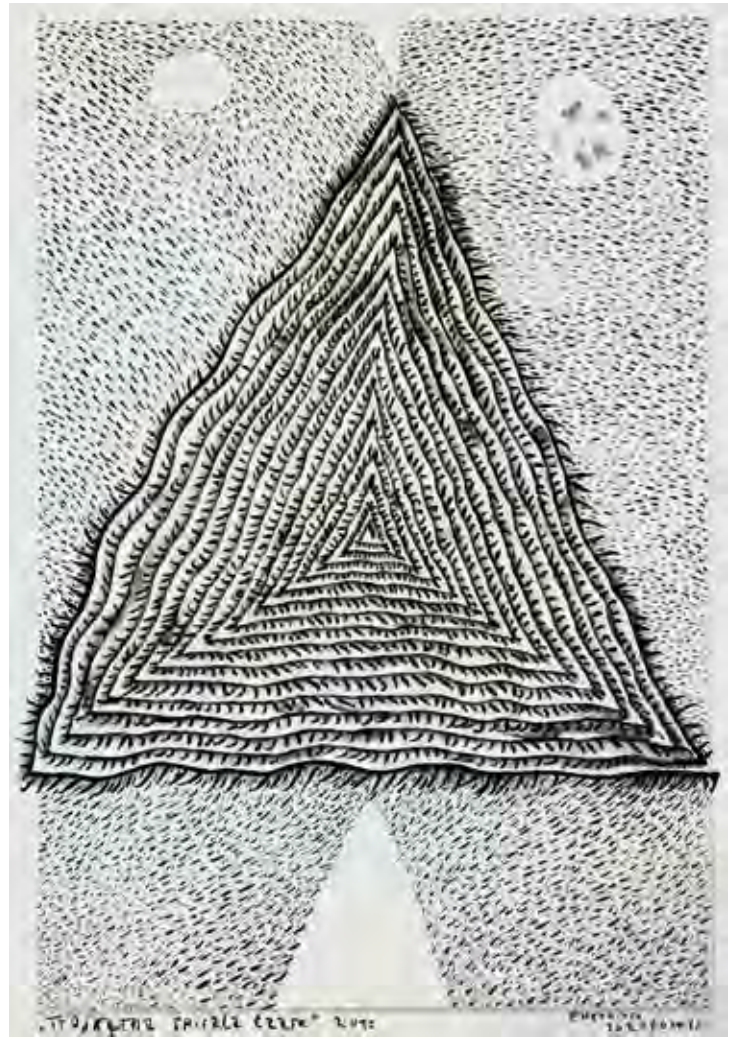
Brak rąk utrzyma pędzel, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2011

Prawie kwadratowa spirala, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2011

Tak ciemno bywa czasem, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2011



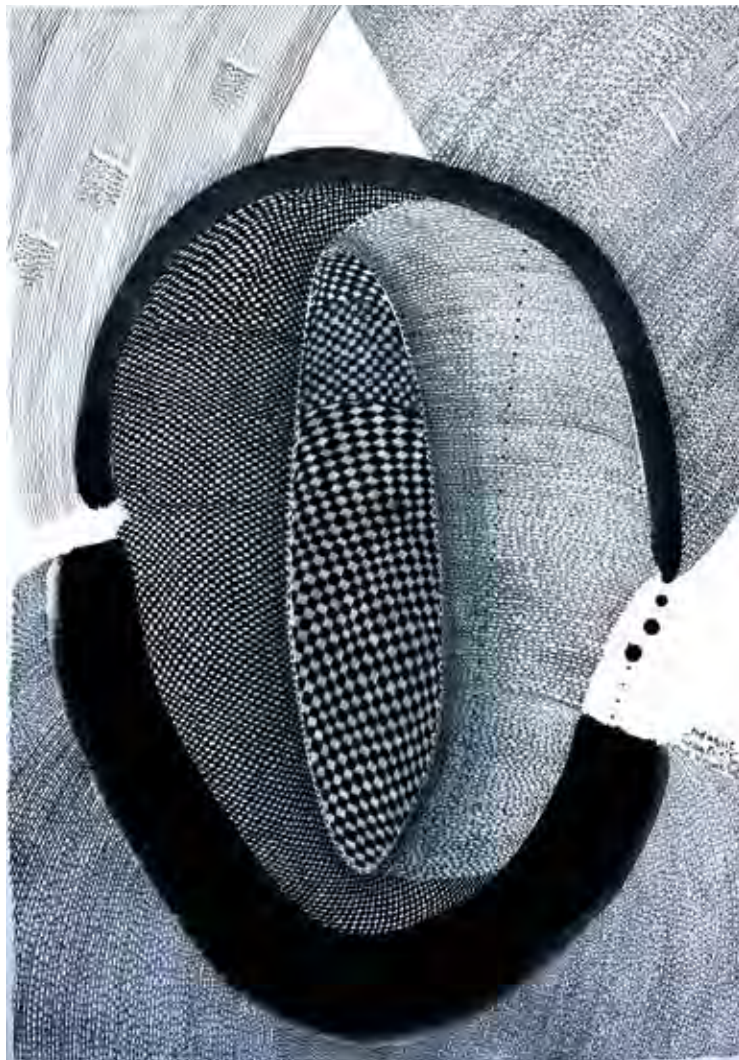
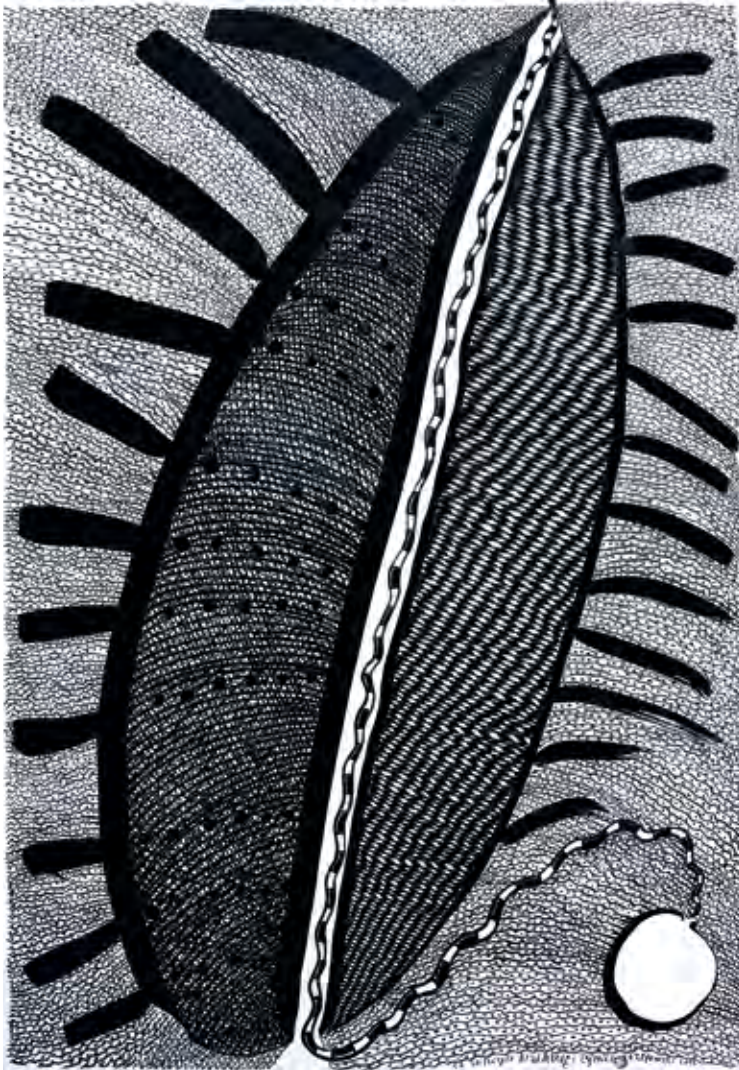
To ten 23 grudnia 2011 roku - dzień refleksji, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2011



Trójkątna spirala czasu, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2011



Tylko mała kropla, rysunek tuszem lawowanym na papierze czerpanym, 29,5 × 42 cm, 2011



Co zniszczyło Brahmandę, rysunek tuszem, 70 × 100 cm, 2012

Coś, rysunek tuszem, 70 × 100 cm, 2012

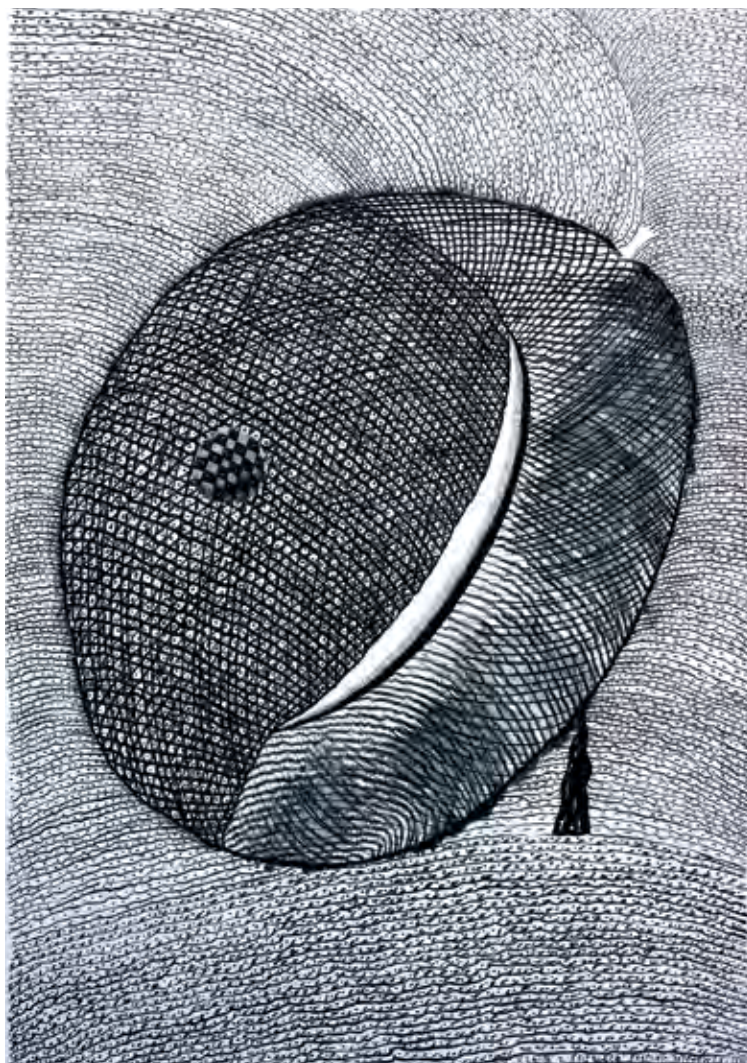
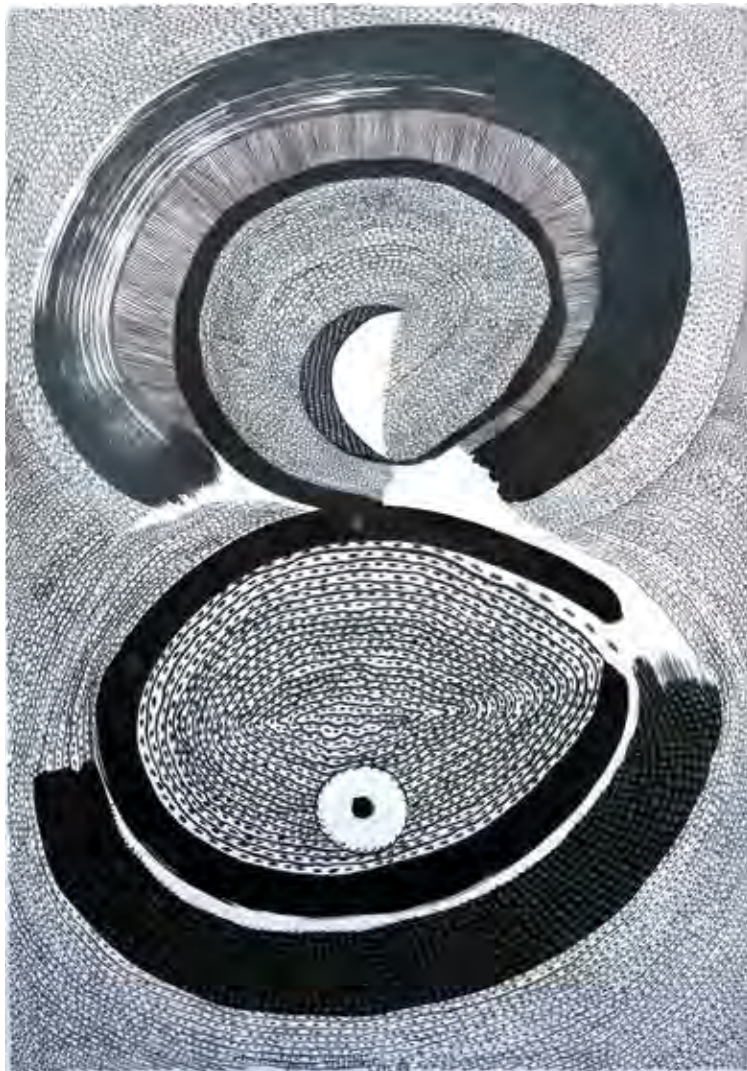
Podwójnie niedomknięte, rysunek tuszem, 70 × 100 cm, 2012

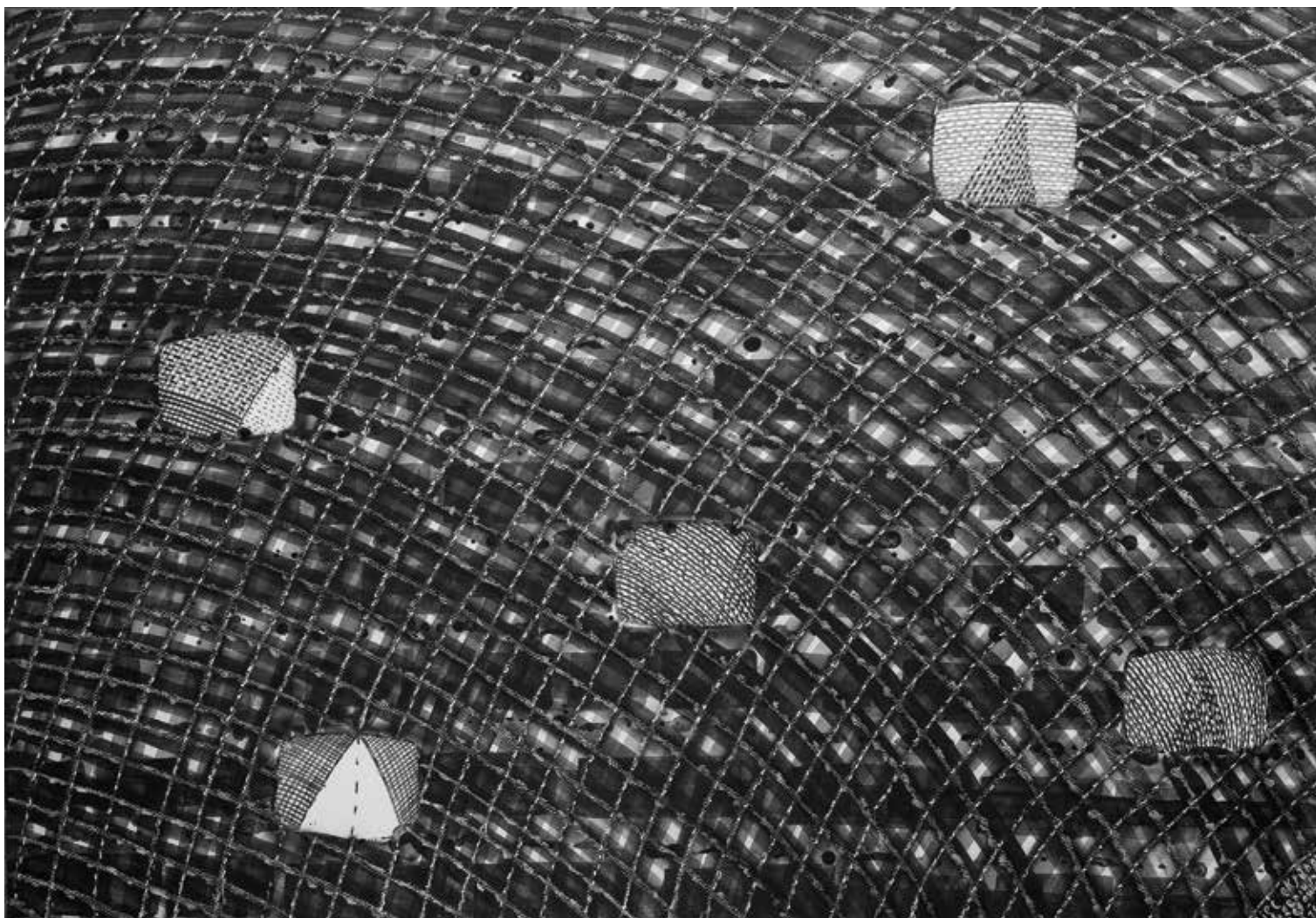
Dwie przestrzenie, rysunek tuszem, 70 × 100 cm, 2012

Instrument do gry na szachownicy, rysunek tuszem, 70 × 100 cm, 2012

Kamień z księżycem, rysunek tuszem, 70 × 100 cm, 2012

Niedomknięte, rysunek tuszem, 70 × 100 cm, 2012





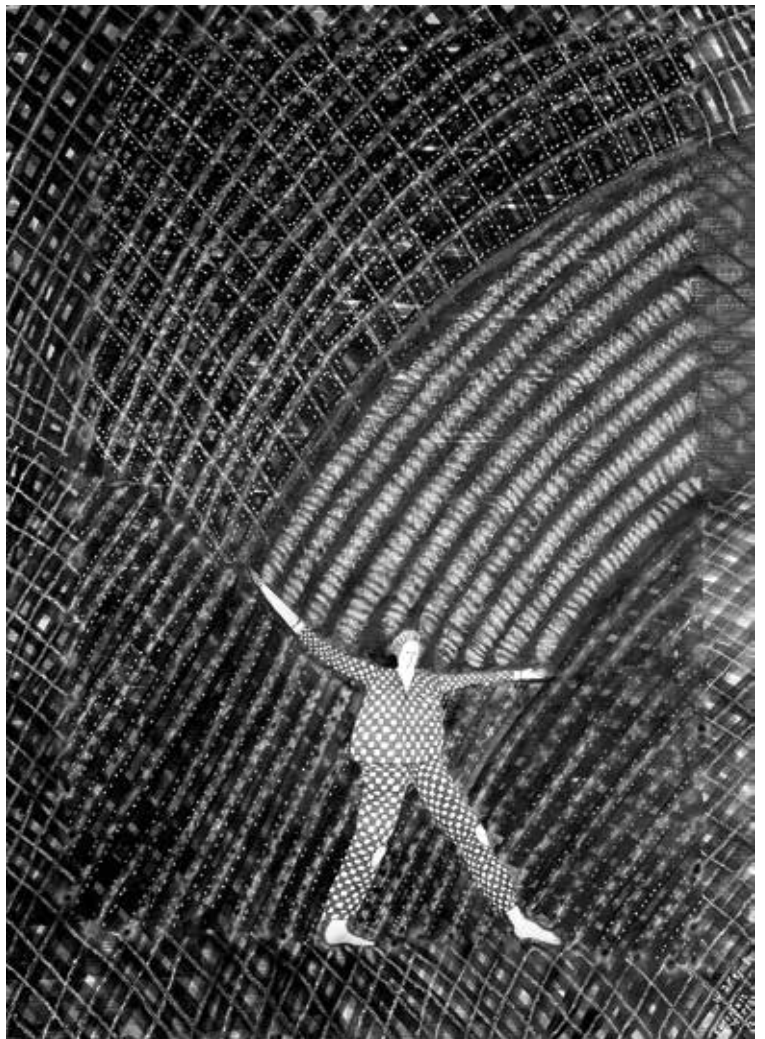
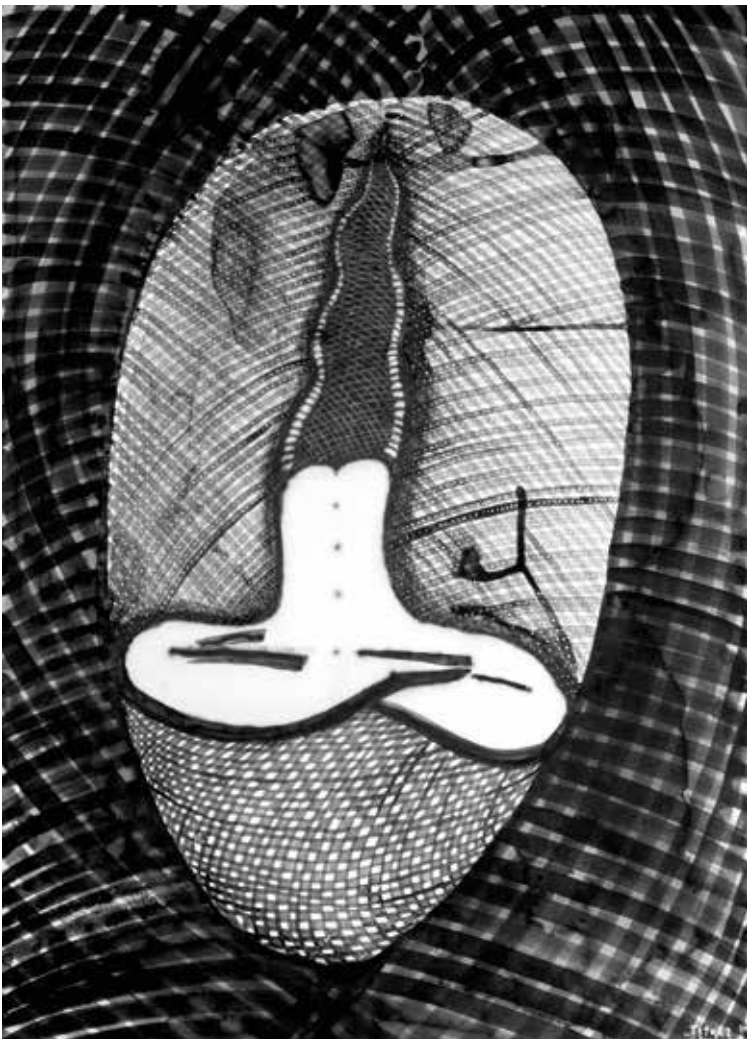
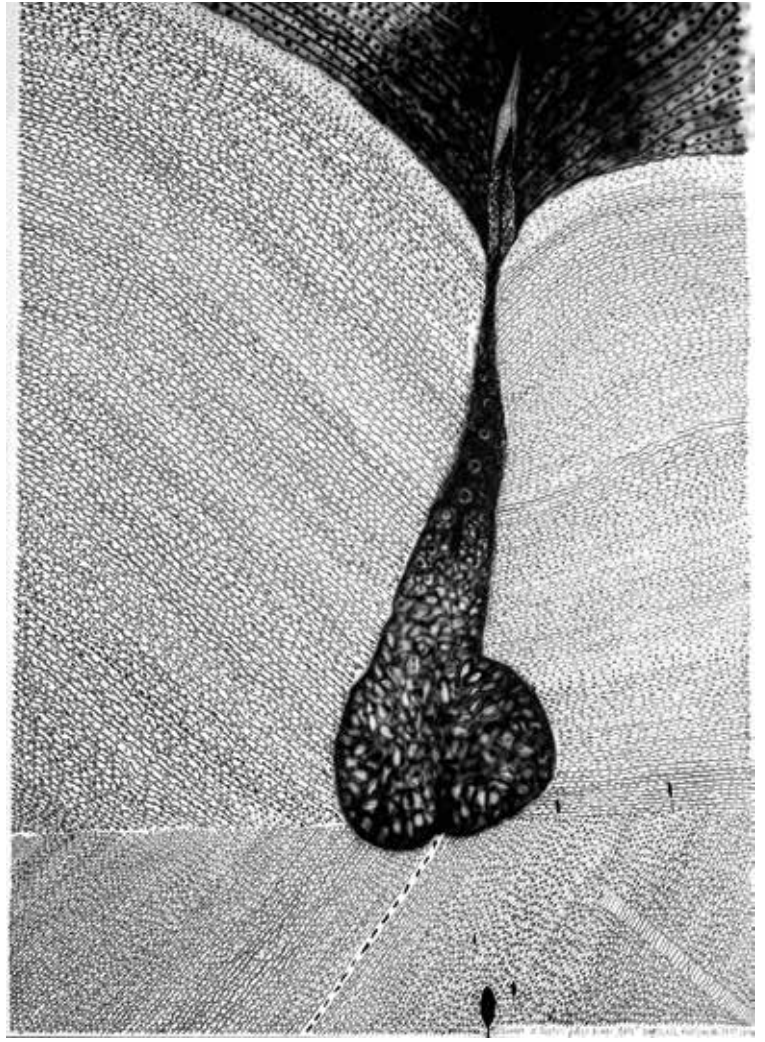
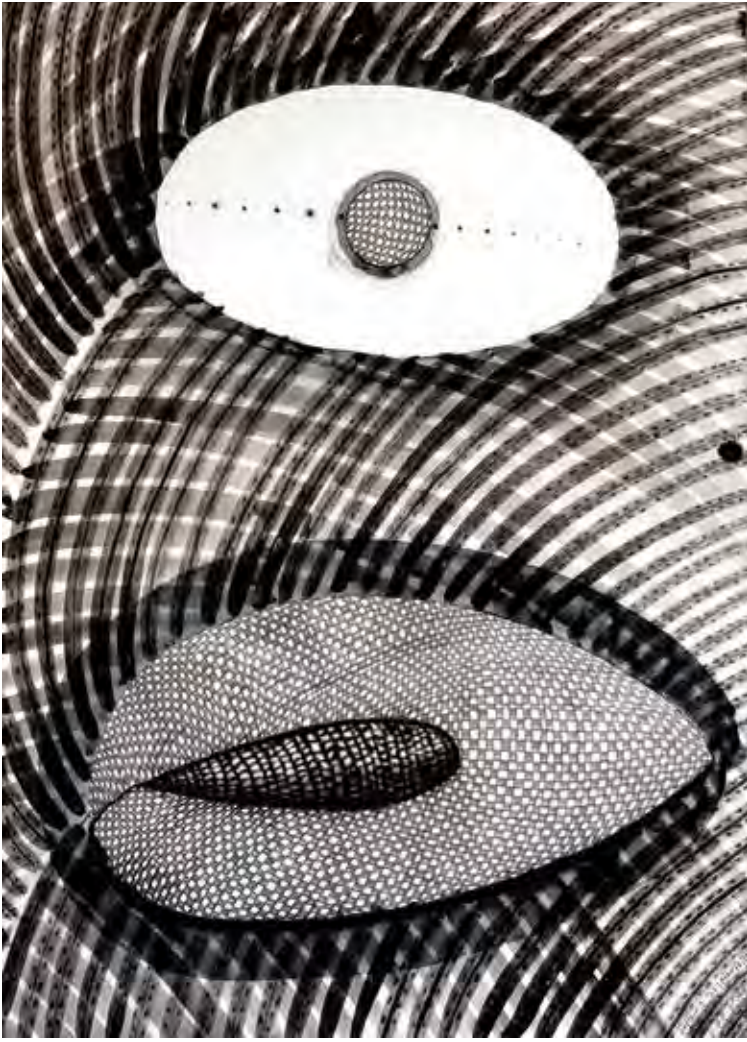
Pięć ekranów, rysunek tuszem na papierze akwarelowym, 100 × 70 cm, 2014

Pięć ekranów, rysunek tuszem na papierze akwarelowym, 70 × 100 cm, 2014

Rysowane w łazience pokoju numer jeden, rysunek tuszem na papierze akwarelowym, 70 × 100 cm, 2014

Tatuaż na brahmandzie, rysunek tuszem na papierze akwarelowym, 70 × 100 cm, 2014

W akcji, rysunek tuszem na papierze akwarelowym, 70 × 100 cm, 2014

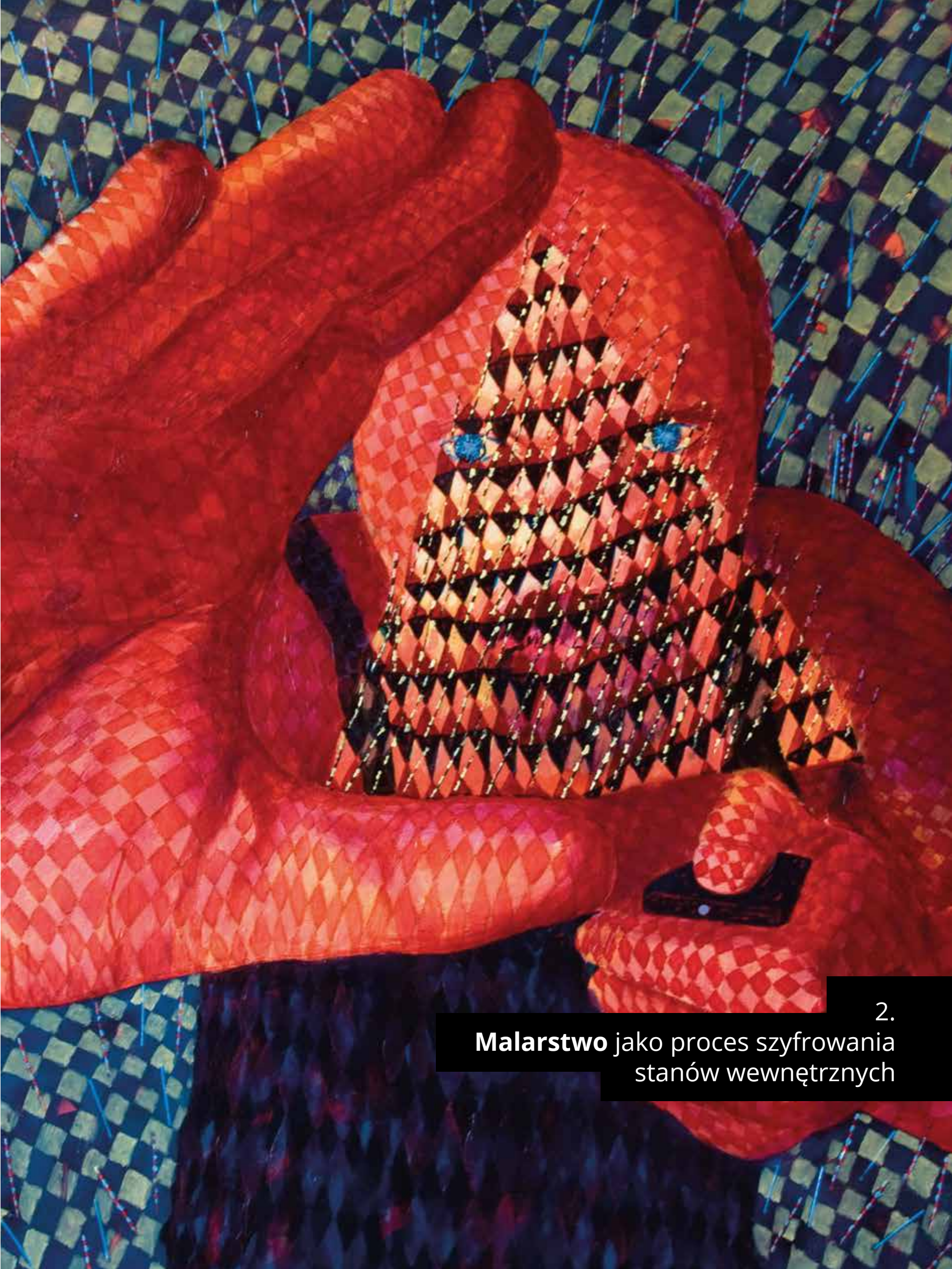


Malarstwo

Fascynujące odkrycie malarstwa nowoczesnego nastąpiło w szkole podstawowej, podobnie jak poznawanie innych kultur oraz początki malowania. Magia ornamentu i żywych czystych barw tworzyła pierwsze konflikty. W liceum miała miejsce pierwsza akceptacja inności i wystawa malarstwa w gablocie. Trochę żal do dziś, że wszystkie prace z wystawy zabrał nauczyciel, ale entuzjazm do malarskiego obrazowania nie mija od tamtego czasu. Na studiach malowanie podwójne – prac na zaliczenie na uczelni oraz prac dla siebie, bardzo odległych od normatywności szkoleniowych. Fascynacja sztuką tantryczną zaowocowała pogardą dla europocentryzmu i identyfikacji malarstwa z przykładami zmanipulowanymi przez wszytkowiedzących historyków sztuki.

Po przeprowadzeniu się do Wrocławia malować mogłem dopiero gdy pozyskałem dziewięciometrowe pomieszczenie wzmacniacza antenowego telewizji. Malarskie komentarze do ówczesnego życia społecznego, na przykład *Partykularyzm w kratkę dwa jaja i kilka glist*, to najzwyczajniej rodzaj żartu dla posiadaczy specyficznego poczucia humoru (i z tym jest kłopot największy). Także opowieści o sobie używały jako bohatera postaci klauna w błazeńskim przebraniu w kratkę. Nie wpływa to na powagę wytworów artystycznych dobrze odbieranych przez poważne środowisko – od awangardy po miłośników realizmu. Jako człowiek żyjący na marginesie oficjalnego życia artystycznego znalazłem jednak dzięki malarstwu łaskawą formułę istnienia i zarobkowania. Pracowałem dużo i współpracowałem z kilkoma dobrymi galeriami sprzedającymi moje prace, głównie klientom spoza kraju. Tytuł obrazu *Najlepiej czuję się na obrazie* dobrze ilustruje moje samopoczucie w tamtym czasie.

Potem nastąpiło bardzo wiele zmian. Twórczość wizualna przestała być jedyną formą utrzymania i w różnych czasach jej nasilenie się zmieniało. Przygotowując aktualnie spis prac od 1979 do 2019 uświadomiłem sobie powiązania między czasem a dynamiką mojej pracy. Najwspanialszym czasem dla uprawiania twórczości jest okres od wyprowadzki z Wrocławia na wieś, do domu zbudowanego przez siebie, położonego trzy kilometry od Wrocławia. Maluję, kiedy odczuwam taką potrzebę. Najważniejszą dziś wartością, wręcz luksusem, jest moja autonomia. Maluję obrazy, których tytuły zawierają świadome błędy ortograficzne, na przykład *Życie w życi*, ale to nie ten tytuł odzwierciedla mój nieustający entuzjazm do tej śmiesznej i prymitywnej aktywności. „Pogodna uważność” to tytuł wystawy, na którą malowałem prace, kiedy odwiedził mnie sołtys mojej wsi i zapytał, jak ma się nazywać ulica, na której mieszkam, gdyż wieś wprowadza nazwy ulic. Odpowiedziałem, że Pogodna i tak się stało. Mieszkam więc i pracuję przy ulicy Pogodnej, w pogodnym nastroju tworząc pogodne prace i dzieląc się chętniej pogodą ducha, którą cenię jako ważny element współobecności wśród innych.



2.
Malarstwo jako proces szyfrowania
stanów wewnętrznych



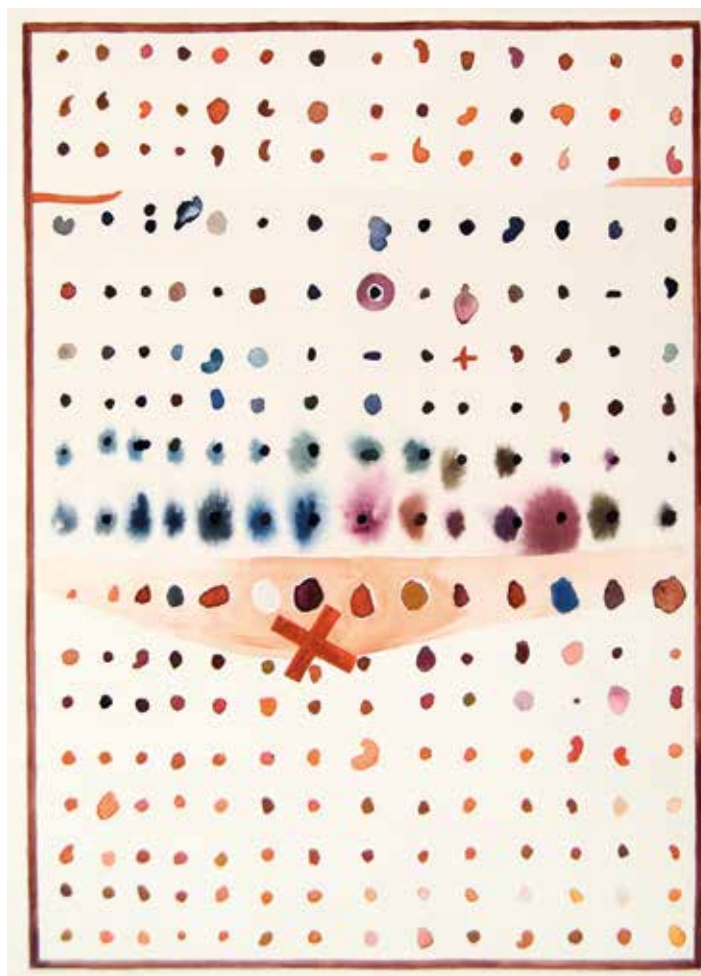
Pejzaże z miejsc zastępczych II, akwarela, 35 × 50 cm, 1978



Pejzaże z miejsc zastępczych V, akwarela, 35 × 50 cm, 1978



Pejzaże z miejsc zastępczych VI, akwarela, 35 × 50 cm, 1978



Pejzaże z miejsc zastępczych VIII, akwarela, 35 × 50 cm, 1978



Pejzaże z miejsc zastępczych IX, akwarela, 35 × 50 cm, 1978



Trójkątna tajemnica, technika mieszana na płycie pilśniowej, 50 × 70 cm, 1979



Według Świętego Jana od Krzyża, olej na płycie pilśniowej, 50 × 66 cm, 1979



Gwiazdziste trójkąty, akryl i olej na płycie pilśniowej, 30 × 40 cm, 1979



Nieobjawiony Trójkąt, akryl i olej na płycie pilśniowej, 30 × 40 cm, 1979



Adoracja Góry, dzień pierwszy, akwarela na papierze, 19 × 28,5 cm, 1985



Adoracja Góry, dzień drugi, akwarela na papierze, 19 × 28,5 cm, 1985



Adoracja Góry, dzień trzeci, akwarela na papierze, 19 × 28,5 cm, 1985



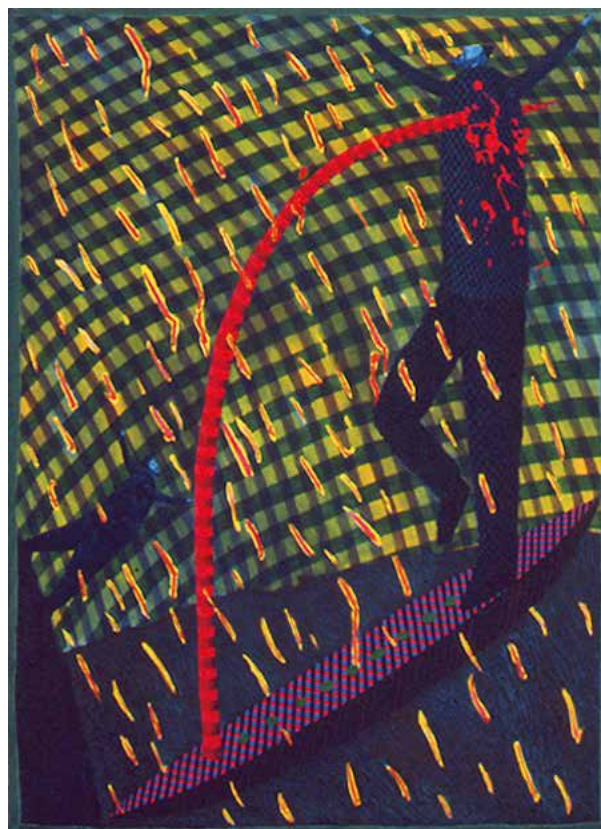
Adoracja Góry, dzień czwarty, akwarela na papierze, 19 × 28,5 cm, 1985



Partykularyzm w kratkę, dwa jaja i kilka glist, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



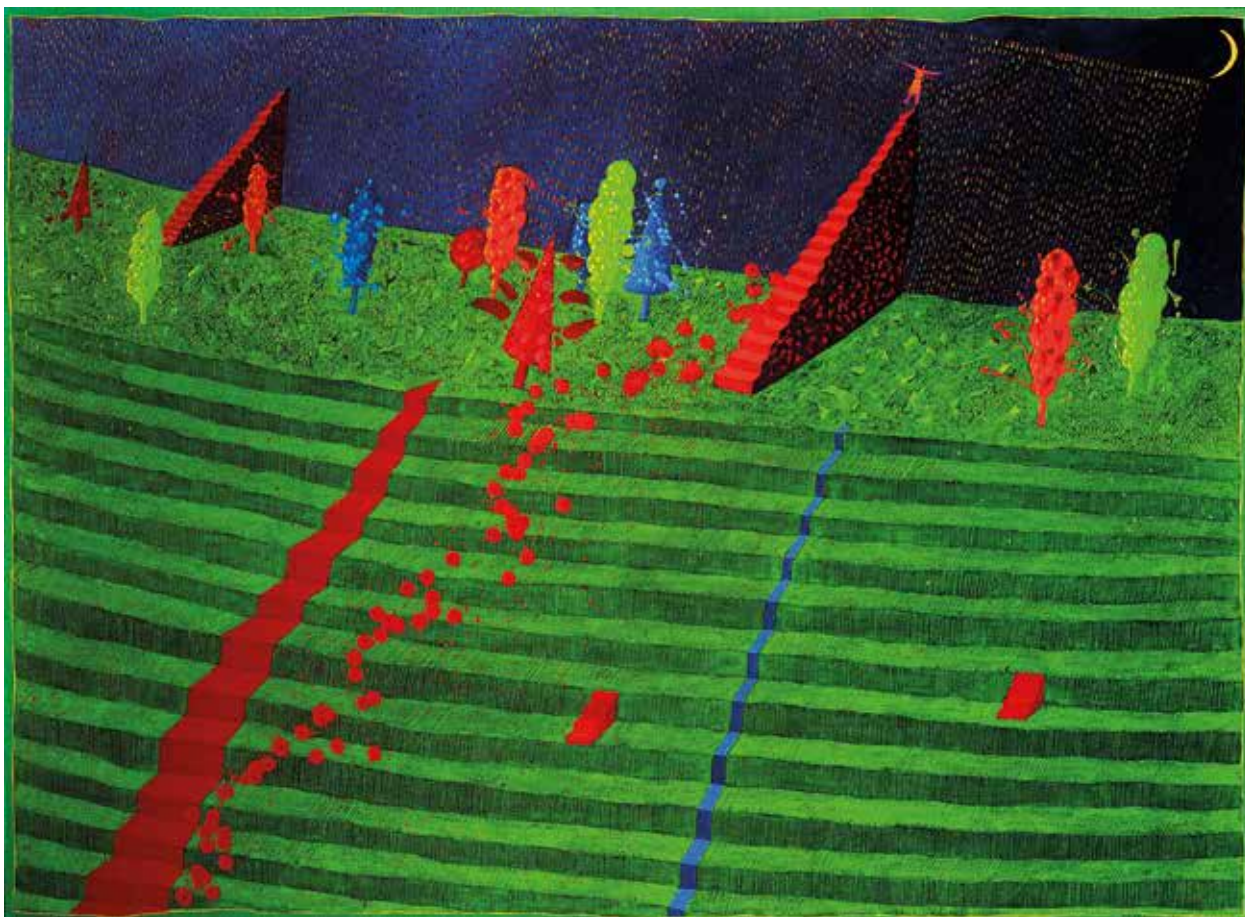
Na wąskiej łódce, olej na płótnie, 80 × 100 cm, 1988



Ugodzony, lecz pogodzony, olej na płótnie, 80 × 100 cm, 1988



Drzewo o błazeńskiej koronie i cztery łodzie, olej na płótnie, 100 × 81 cm, 1989



Schody i drzewa, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



Pierwszy spacer pasterza traw, olej na płótnie, 41 × 55 cm, 1989



Pod opieką dziewięciogłowego, olej na płótnie, 41 × 46 cm, 1989



Podnieśmy ręce w górę, olej na płótnie, 70 × 90 cm, 1989



Sakasvaraczakra pomiędzy drzewami, olej na płótnie, 41 × 55 cm, 1989



Rozmowa z wężem na zielonych schodach, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



Spacer pasterza traw, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



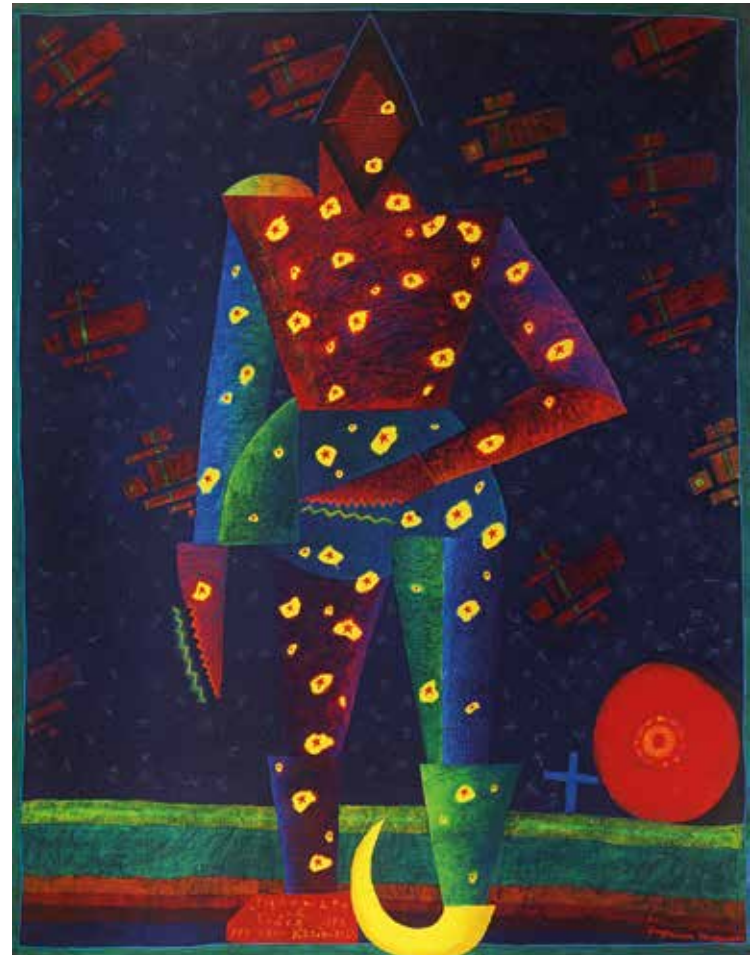
Siedzący błazen, olej na płótnie, 41 × 46 cm, 1989



Spirala i korony, olej na płótnie, 41 × 55 cm, 1989



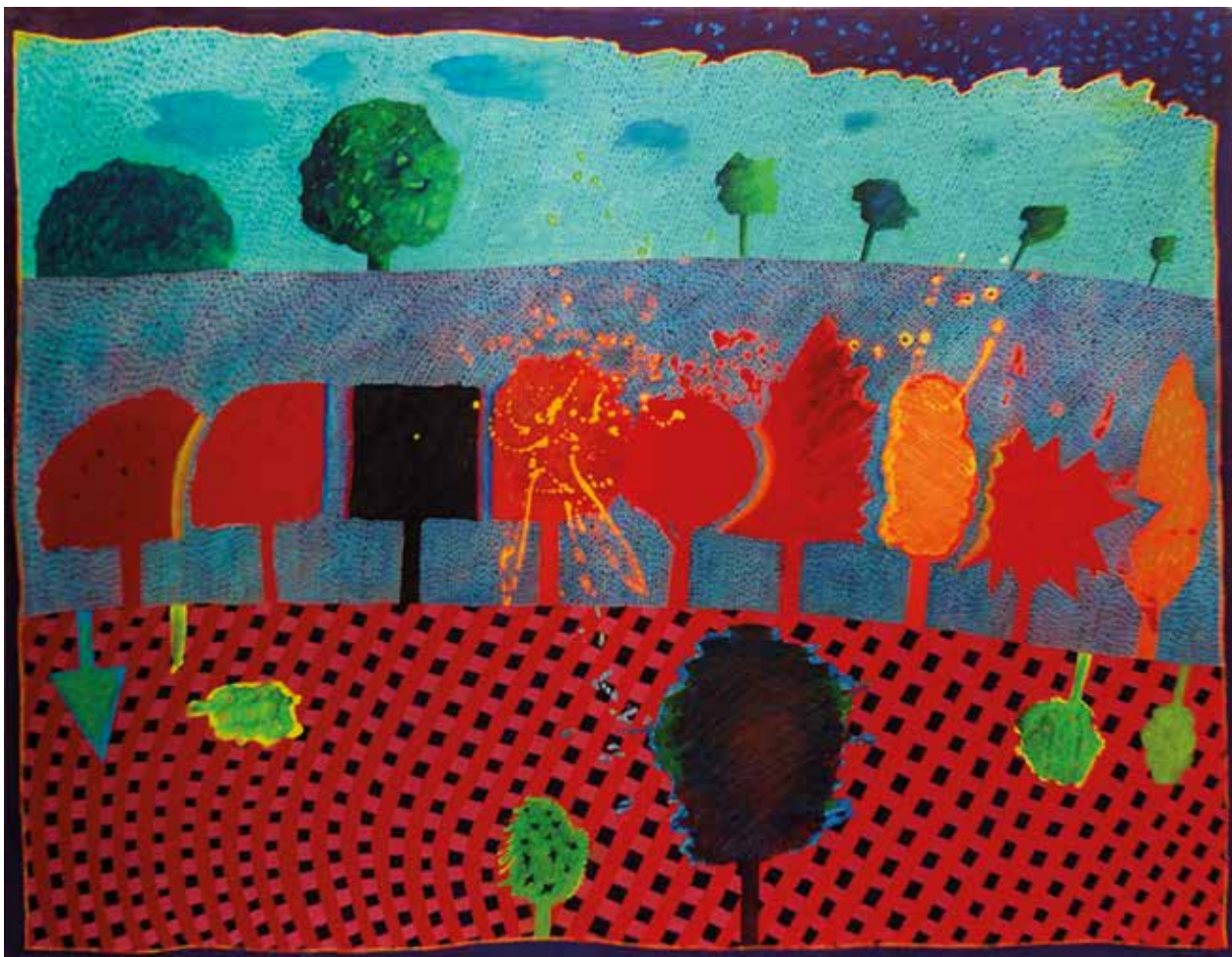
To wspaniale móc być, olej na płótnie, 70 × 90 cm, 1989



Trędowaty od słońca - dla Kazimierza Malewicza, olej na płótnie, 70 × 90 cm, 1989



To bardzo wspaniale móc być..., olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



Trzy opowieści o drzewach, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



Trzy zmysłowe opowieści, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



Ukłon w poszukiwaniu głowy, olej na płótnie, 100 × 80 cm, 1989



Koło, gwiazda i trójkąt, olej na płótnie, 33 × 38 cm, 1990



Pejzaż pięcioplanowy, akwarela na papierze, 66 × 90 cm, 1991



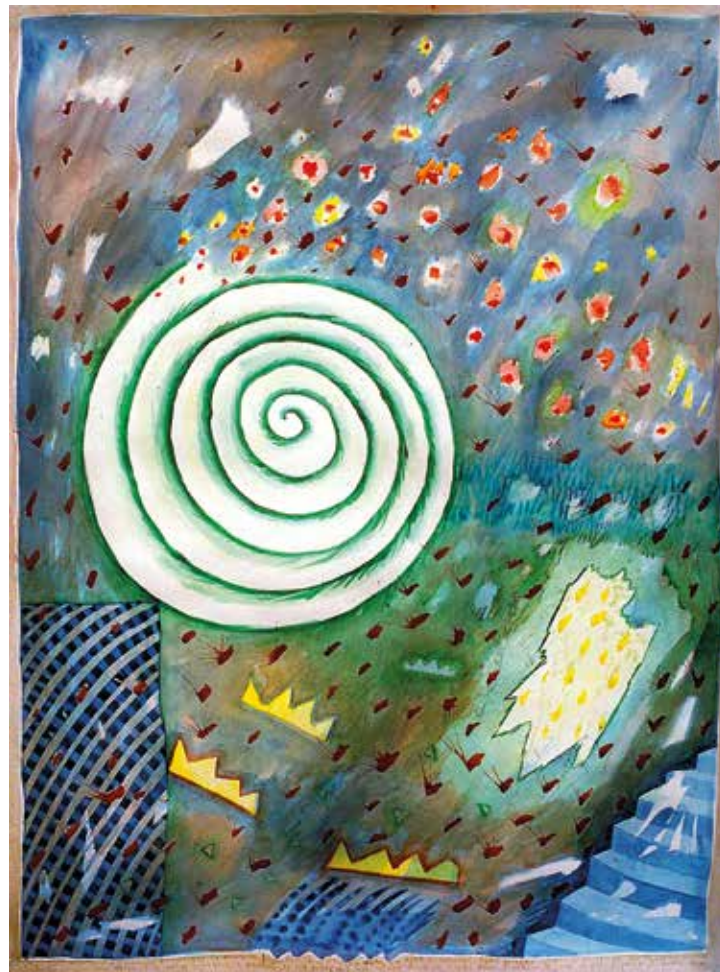
Kwadrat, koło i wachlarz ze schodów, olej na płótnie, 38 × 33 cm, 1990



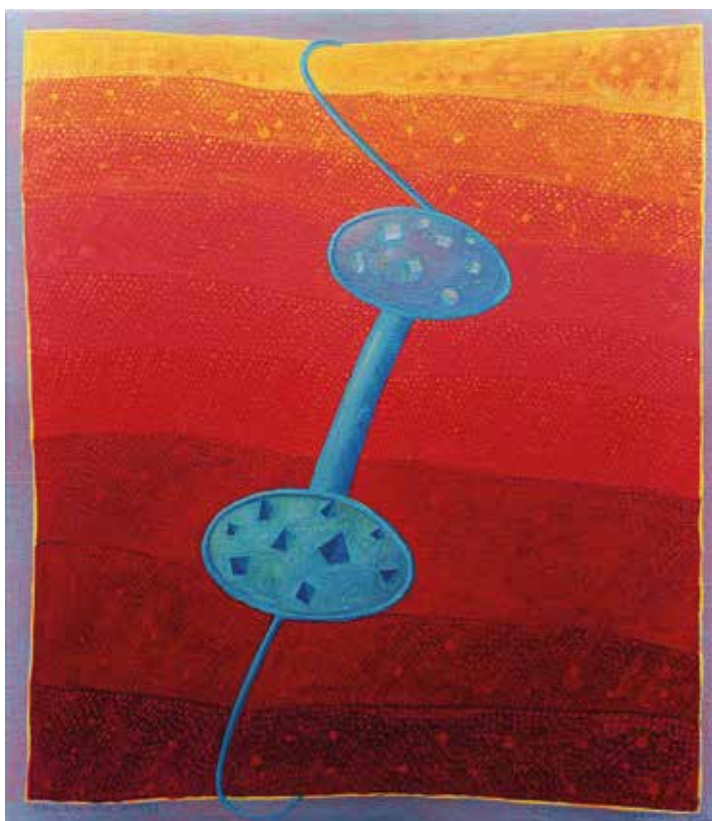
Międzygórski wędrowiec, akryl na płótnie, 33 × 38 cm, 1990



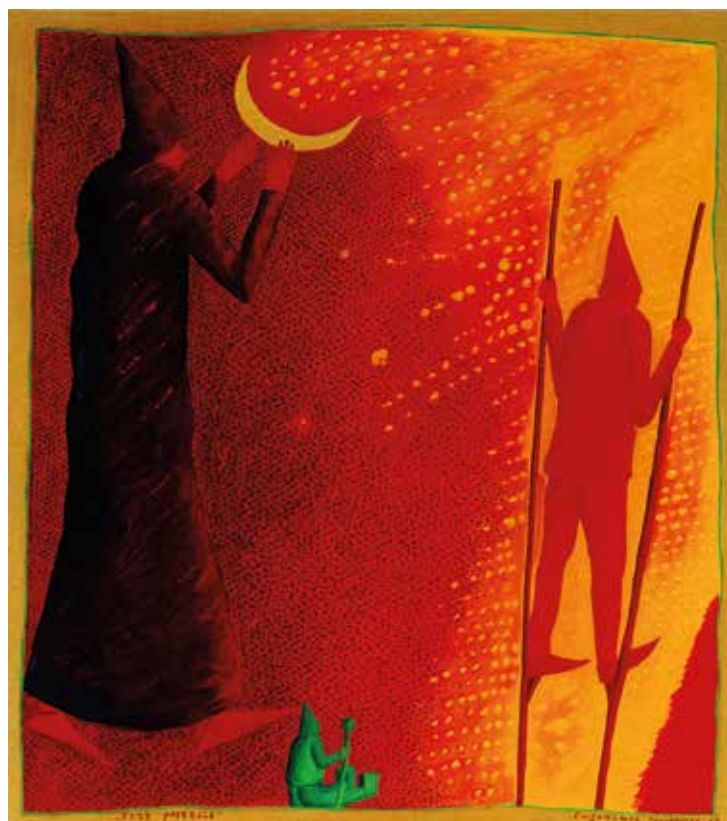
Podróżująca gwiazda, akwarela na papierze, 66 × 90 cm, 1990



Pięć liści mlecza, akwarela na papierze, 66 × 90 cm, 1990



Okulary dla dwojga, akryl na płótnie, 38 × 33 cm, 1990



Trzy postacie, olej na płótnie, 41 × 46 cm, 1989



Zabawa z kijem, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1989



Drzewo pięciopalczaste, olej na płótnie, 100 × 81 cm, 1990



Drzewa i węże po raz drugi, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1990



Według ormiańskiej miniatury, olej na płótnie, 70 × 90 cm, 1989



Znaki na trawie, akwarela na papierze, 66 × 90 cm, 1990, 1991



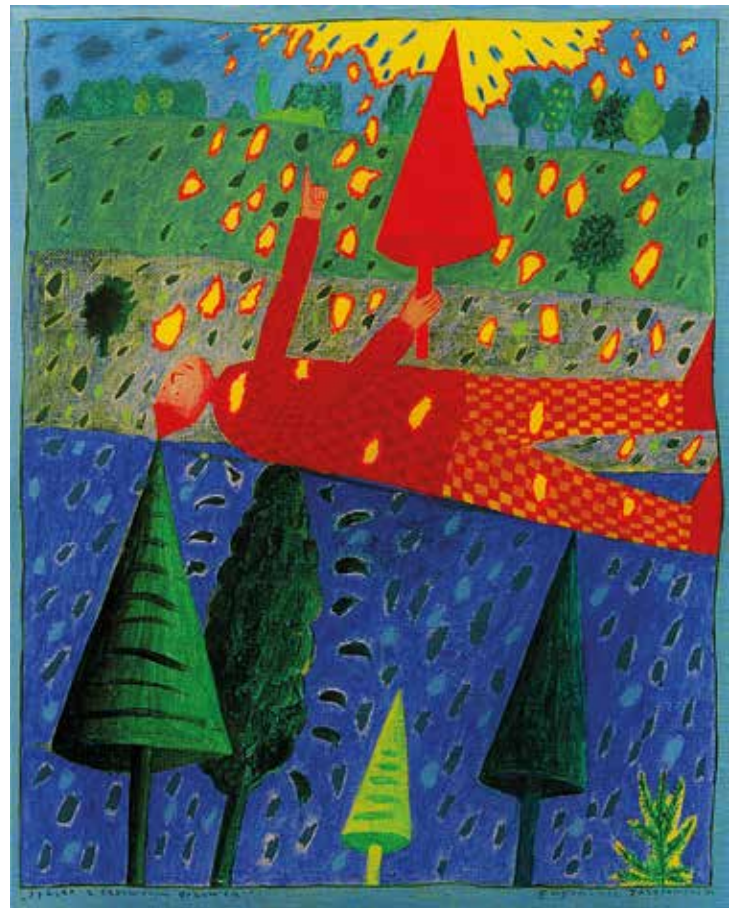
Pejzaż z jarzębiną, akryl na płótnie, 33 × 41 cm, 1990



Refleksyjna i pełna nieoczekiwanych zwrotów rozmowa z wymyślnym partnerem, akryl na płótnie, 33 × 38 cm, 1990



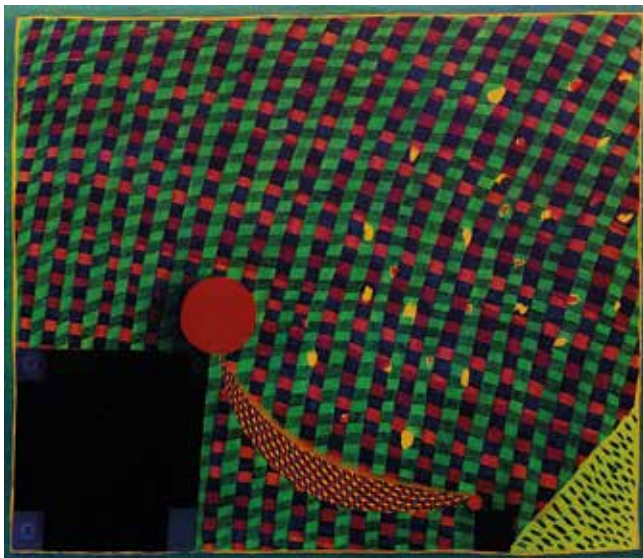
Trzy łodzie, olej na płótnie, 41 × 33 cm, 1990



Spacer z czerwonym drzewem, akryl na płótnie, 41 × 33 cm, 1990



Wąż adorujący wielką łódź, akryl na płótnie, 100 × 81 cm, 1990



Pułapka na mistyczny katar, olej na płótnie, 38 × 33 cm, 1990



Pajac z uśmiechniętym ryjem, olej na płótnie, 25 × 25 cm, 1990



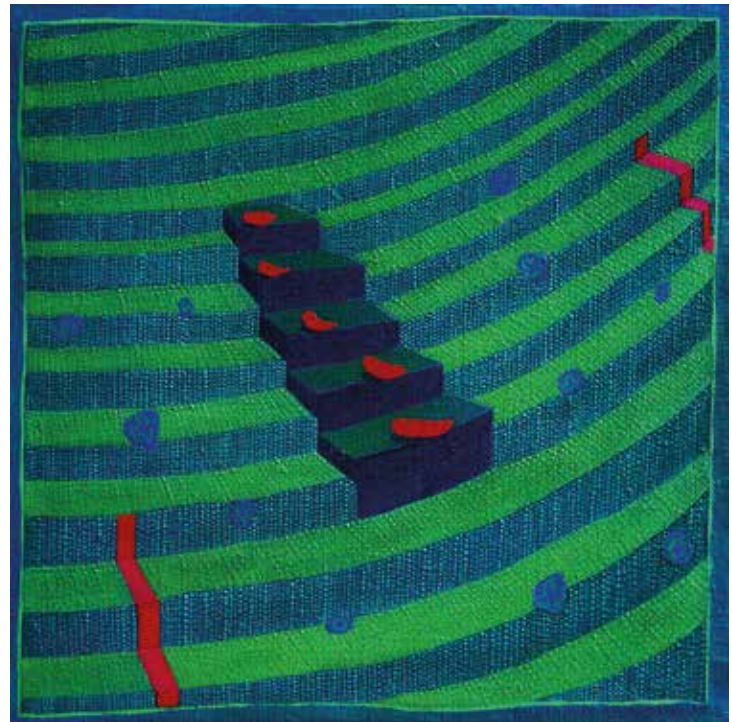
Niezrozumiały iks, olej na płótnie, 33 × 33 cm, 1990



Shozo we Wrocławiu, akryl na płótnie, 33 × 41 cm, 1990



Wiatraki i dom z mandalą, olej na płótnie, 25 × 25 cm, 1990



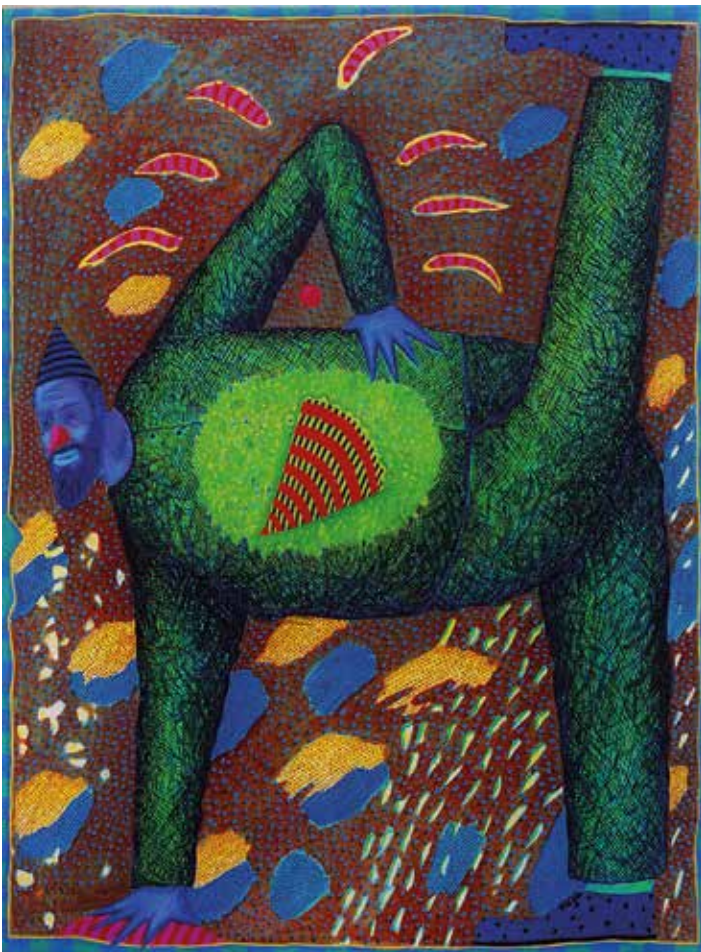
Schody w schodach, olej na płótnie, 25 × 25 cm, 1990



Z księżycem emitującym trójkąt, olej na płótnie, 25 × 25 cm, 1990



Ulubieniec węży, olej na płótnie, 33 × 38 cm, 1990



Najlepiej się czuję na obrazie, olej na płótnie, 60 × 81 cm, 1991



Słowne torsje, olej na płótnie, 25 × 25 cm, 1990



To bardzo wspaniale, olej na płótnie, 81 × 100 cm, 1990



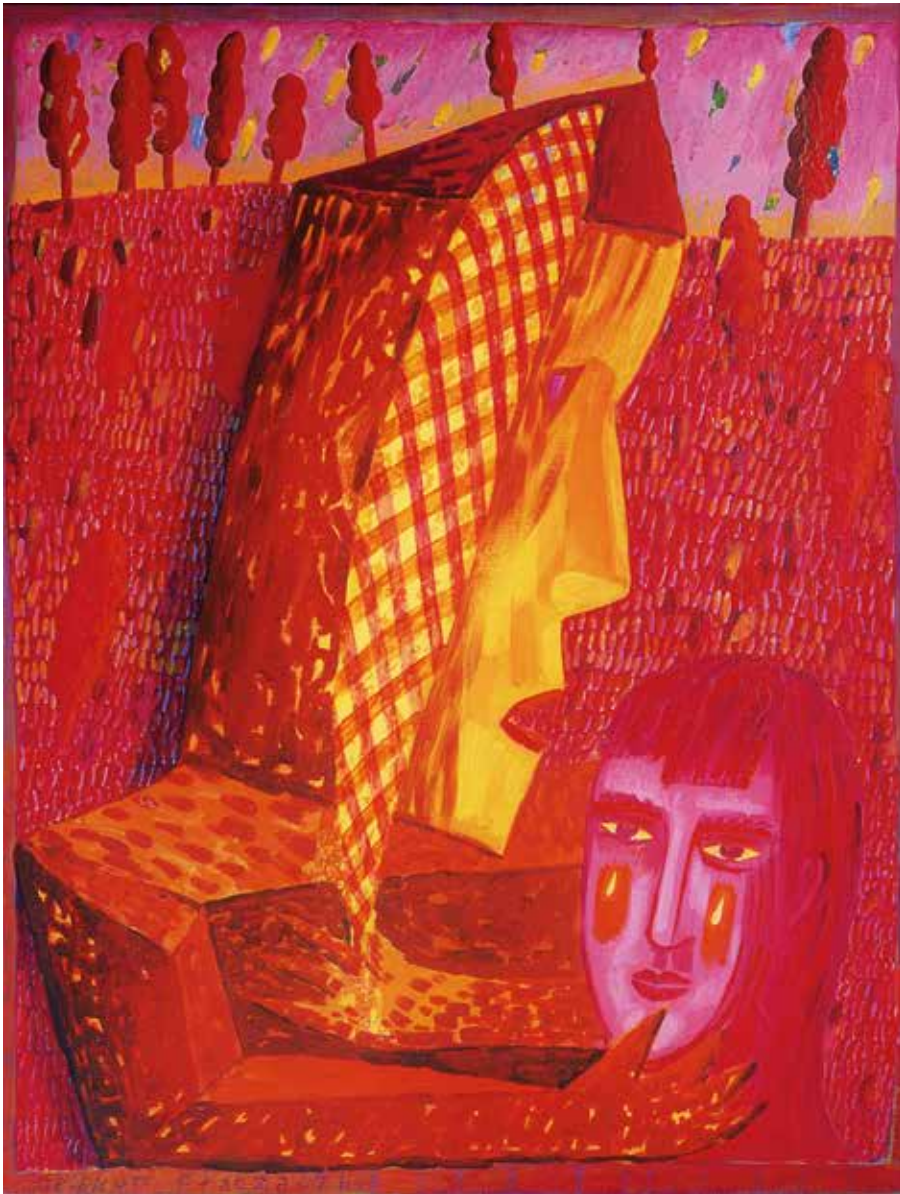
Z samym sobą na łódce, akwarela na papierze, 60 × 80 cm, 1991



Rozmowa wielkiego z dwoma małymi, akryl i olej na płótnie, 70 × 90 cm, 1990



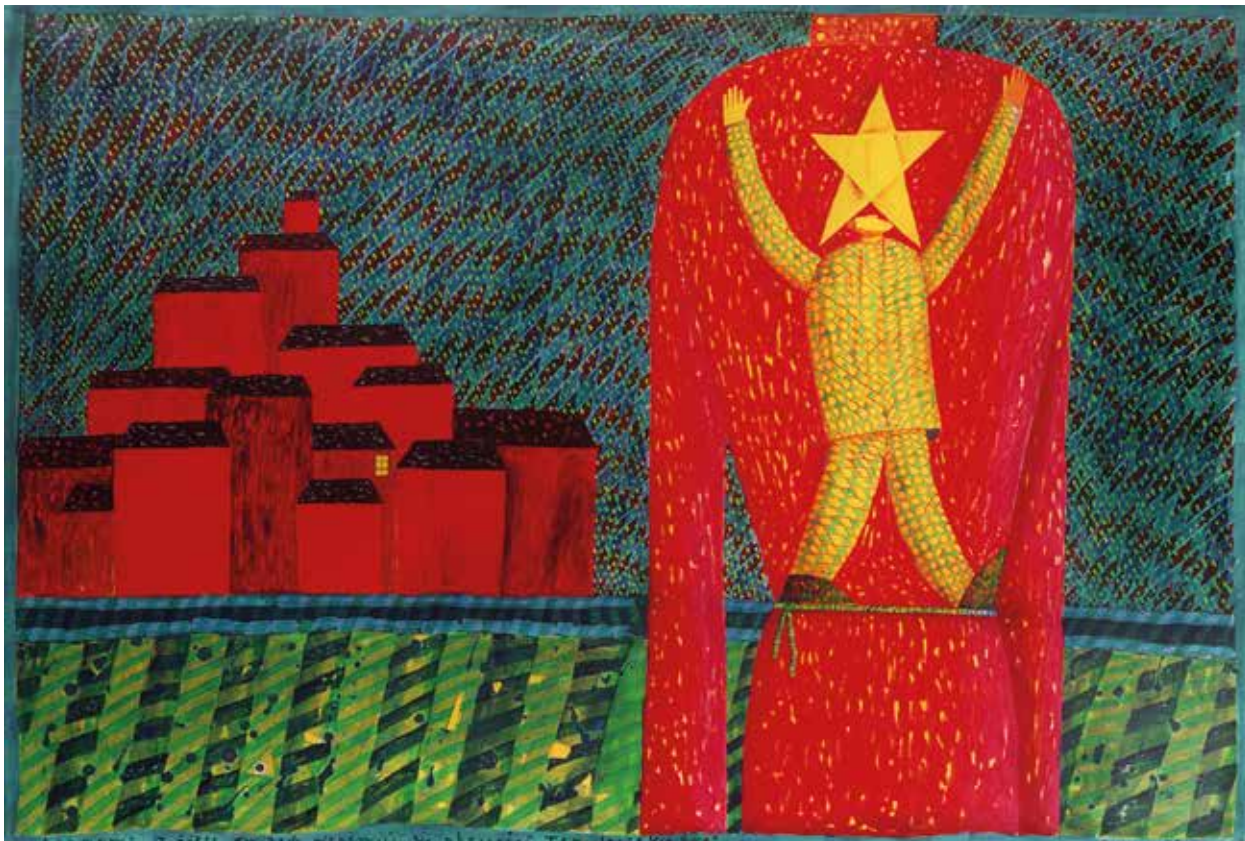
Góra przed, którą padam na kolana, olej na płótnie, 90 × 70 cm, 1994



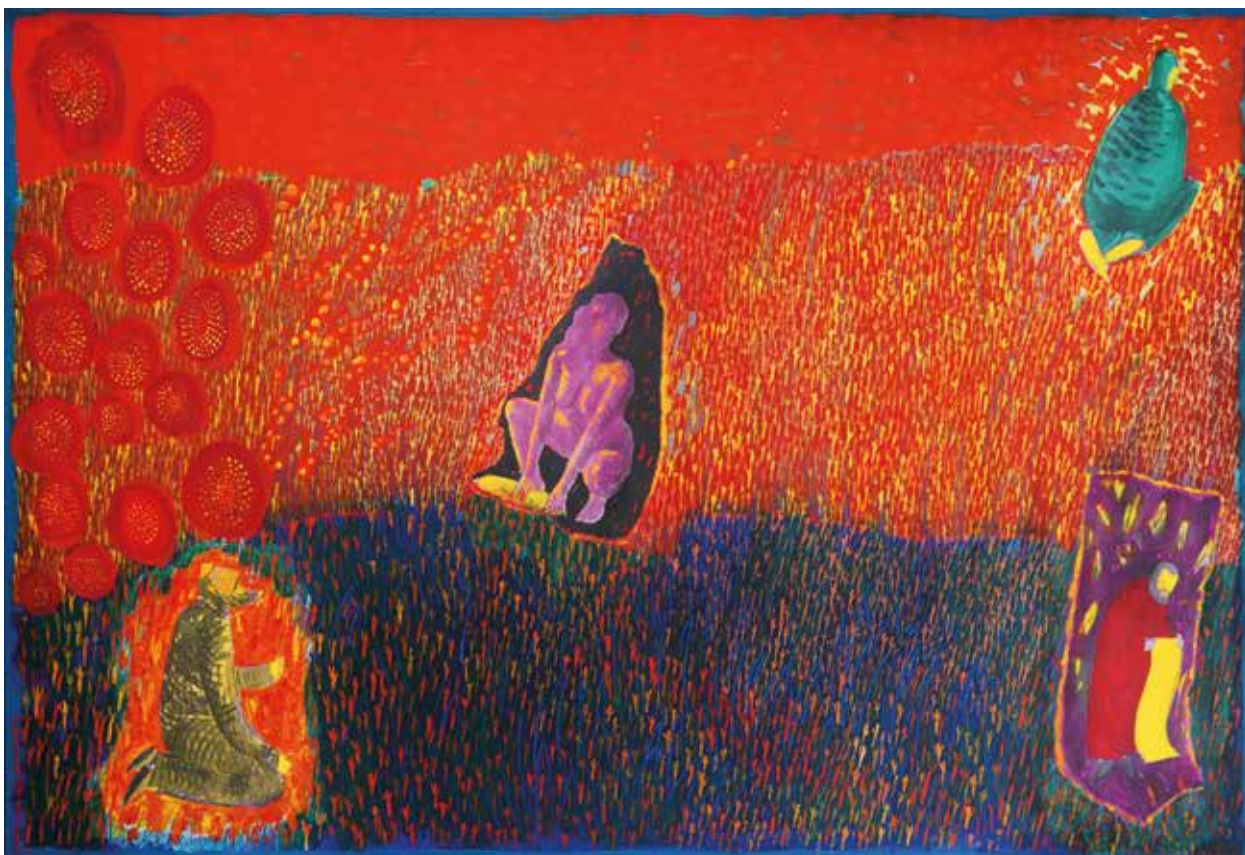
Opiekun płaczaczki, akryl na płótnie, 53 × 70 cm, 1994



Lekki fiś, olej na płótnie, 35 × 135 cm, 1994



Rozmowa z żółtą gwiazdą nienawiści w obecności tego Więszkiego, akryl na płótnie, 125 × 86 cm, 1996



Meszuga Singer, akryl i kolaż na płótnie, 102 × 70 cm, 1995



Dwóch wielorękich, akryl i kolaż na płótnie, 102 × 70 cm, 1995, 1996



Z drzewkiem w ręku, akryl i olej na płótnie, 50 × 60 cm, 1996



Anonimowa czterdziestoletnia kobieta, akryl i olej na płótnie, 50 × 60 cm, 1996



Przełot nad czerwonym zagajnikiem, olej na płótnie, 102 × 70 cm, 1996



Gracz lub grajek, akryl i olej na płótnie, 53 × 70 cm, 1996



Magik, olej na płótnie, 58 × 70 cm, 1996



Refik, przyjaciel słonia i miłośnik czerwonej konewki, akryl i olej na płótnie, 130 × 100 cm, 1997



Z różką w stronę nieba i nie w poszukiwaniu wody, olej na płótnie, 24 × 30 cm, 1996



Grupa fotografów, akwarela, 24 × 30 cm, 1996



Słowo dla słowa, akryl i olej na płótnie, 24 × 30 cm, 1996



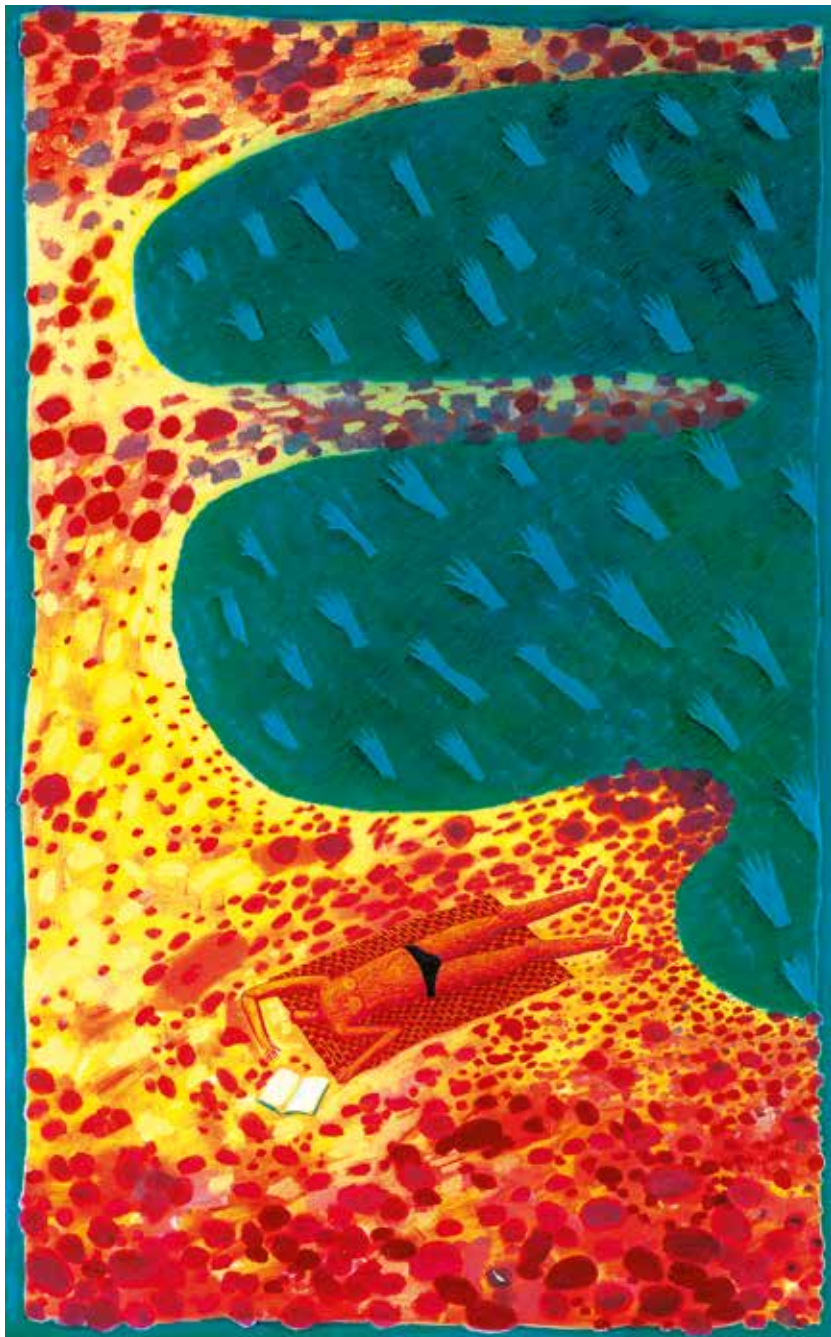
Popólnocny pejzaż miejski z dymkami i trzema postaciami, olej na płótnie, 102 × 70 cm, 1996



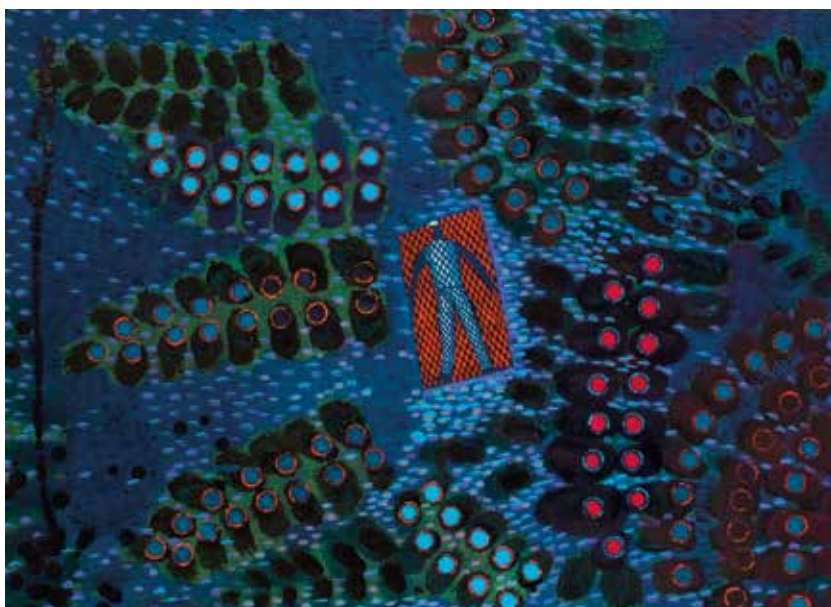
Cykl: W kółko to samo, akwarela na papierze czerpanym, 22,5 × 22,5 cm, 1998



Inne drzewo, olej na płótnie, 30 × 40 cm, 1998



Na liguryjskim kocyku, akryl i olej na płótnie, 88 × 144 cm, 1998



Listki akacji z Eraklea Mare, olej na płótnie, 55,5 × 75 cm, 2005



Momenty lekko erotyczne, technika mieszana na płótnie, 50 × 80 cm, 2004



Odpadając bez kamery, olej na płótnie, 53 × 70,5 cm, 1999



Zdjęcie drzewa, olej na płótnie, 53 × 70,5 cm, 1998, 2002



Z drzewem na łódce, olej na płótnie, 38 × 33 cm, 1999



Niewielki ukłon w odpowiednią stronę, olej na płótnie, 67,5 × 95 cm, 1999, 2002



Zamknięta w butelce z zapachem cytryny, olej na płótnie, 50 × 60 cm, 2005



Niedościgniony bohater plaży, akryl i olej na płótnie, 40 × 50 cm, 2002, 2009



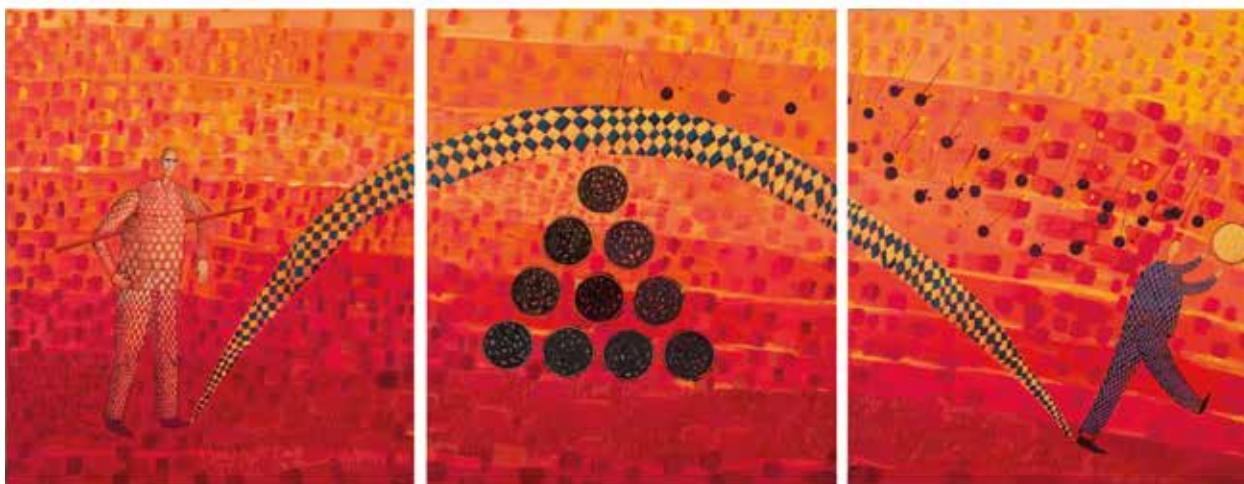
Szkic akwarelowy do niepowstałego obrazu, akwarela na papierze, 24 × 30 cm, 2000



Litery rozsypane bez słów, olej na płótnie, 67 × 67 cm, 2005



Dwie kobiety, olej na płótnie, 120 × 100 cm, 2005



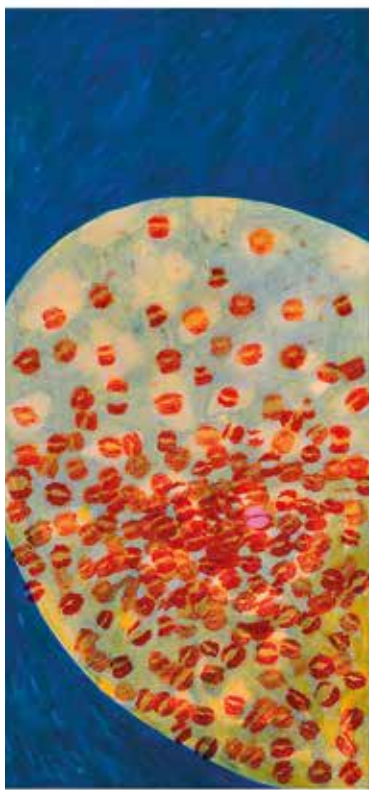
Jakim zmysłem uchwytujemy fakt wolności, olej na płótnie, 180 cm × 70 cm, 2005



Pięć osobnych osobności, olej na płótnie, 200 × 170 cm, 2005



Gówno prawda, tryptyk olej na płótnie, 120 × 50 cm, 2008



Narracyjnie niezaplanowana opowieść, szesnaście części, olej na płótnie, 400 cm × 200 cm, 2006

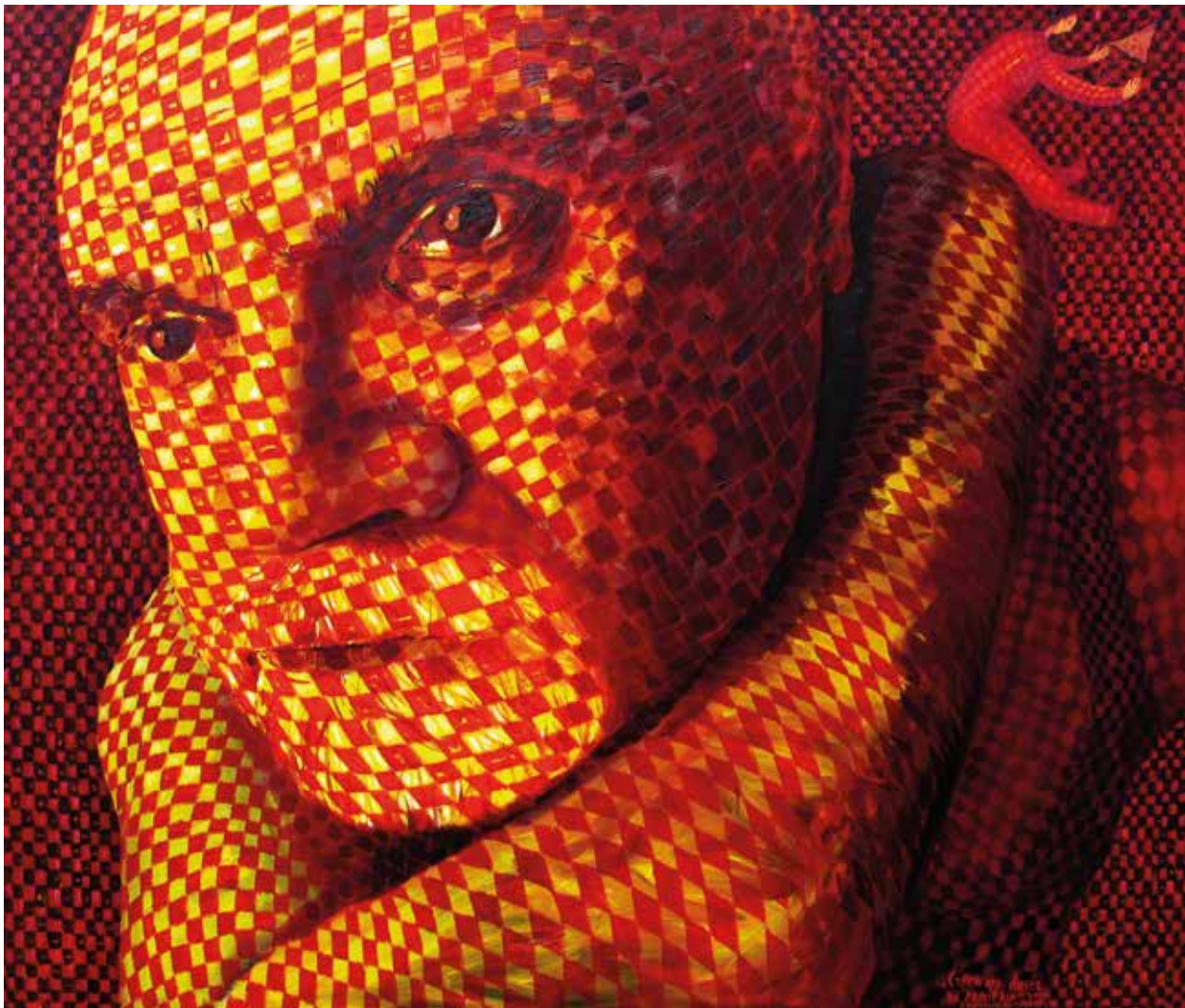




Abstrakcyjność martwych natur, olej na płótnie, 100 cm × 60 cm, 2009



Ich spotkanie ze stworzeniem widzącym Przewstwór, olej na płótnie, 120 cm × 100 cm, 2005



Czerwona dusza na ramieniu, olej na płótnie, 120 cm × 100 cm, 2006



Nigdy nie miałem błękitnych oczu, olej na płótnie, 120 cm × 100 cm, 2008



Dziesięć przykazań i nie-boży palec, olej na płótnie, 120 cm × 100 cm, 2008



Zdecydowany i głęboki skłon, olej na płótnie, 40 × 50 cm, 2009



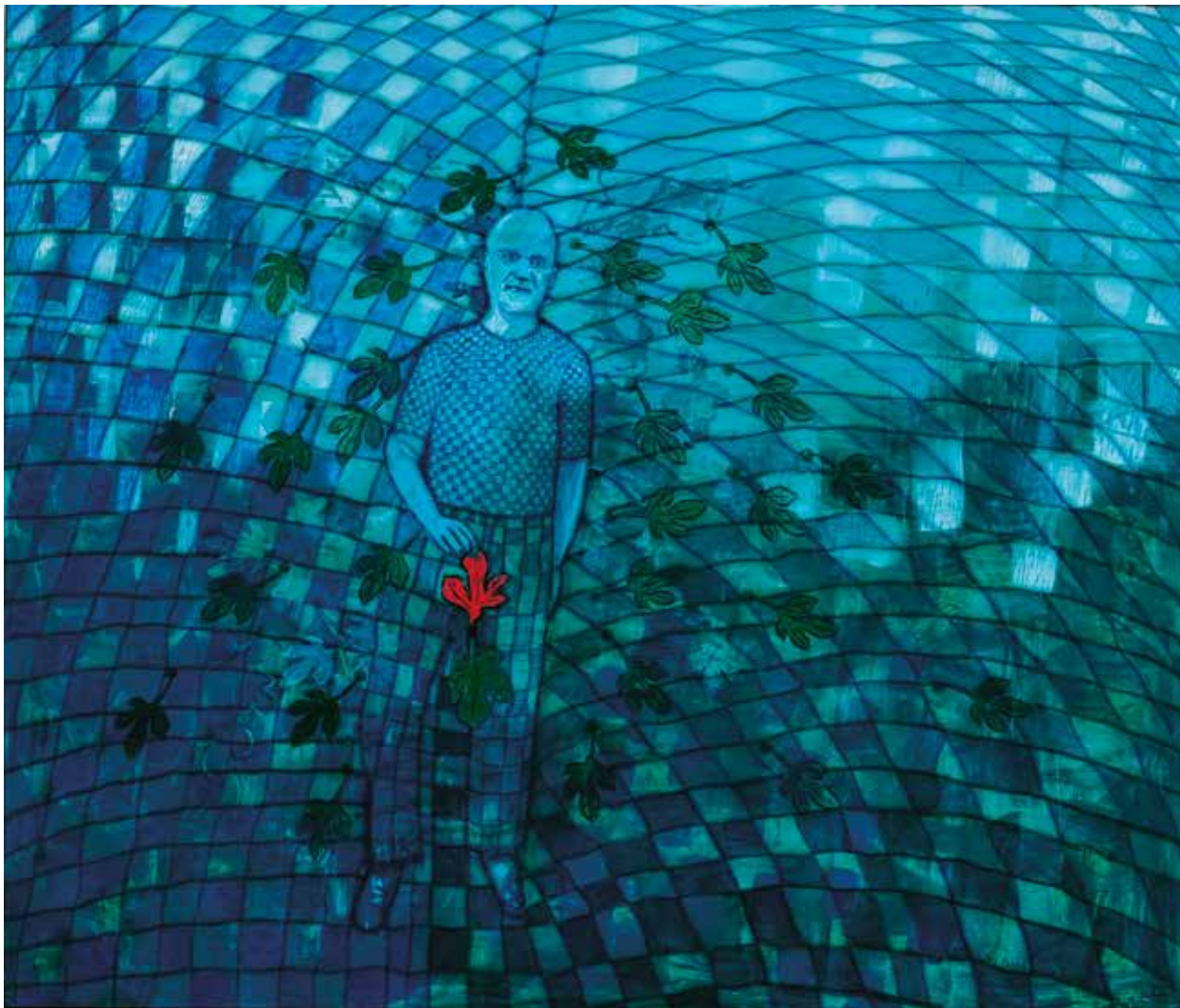
Ni to ni owo, olej na płótnie, 25 × 20 cm, 2009



Okrakiem na lzie, olej na płótnie, 25 × 25 cm, 2009



Dwie trójlistne koniczyny, akryl i olej na płótnie, 30 × 120 cm, 2011



Pod każdym liściem jest jego druga strona, akryl i olej na płótnie, 200 × 170 cm, 2014



Rozmowy między, olej na płótnie, 40 × 50 cm, 2009



Siedmiopasmowa medytacja, akryl i olej na płótnie, 150 × 110 cm, 2013



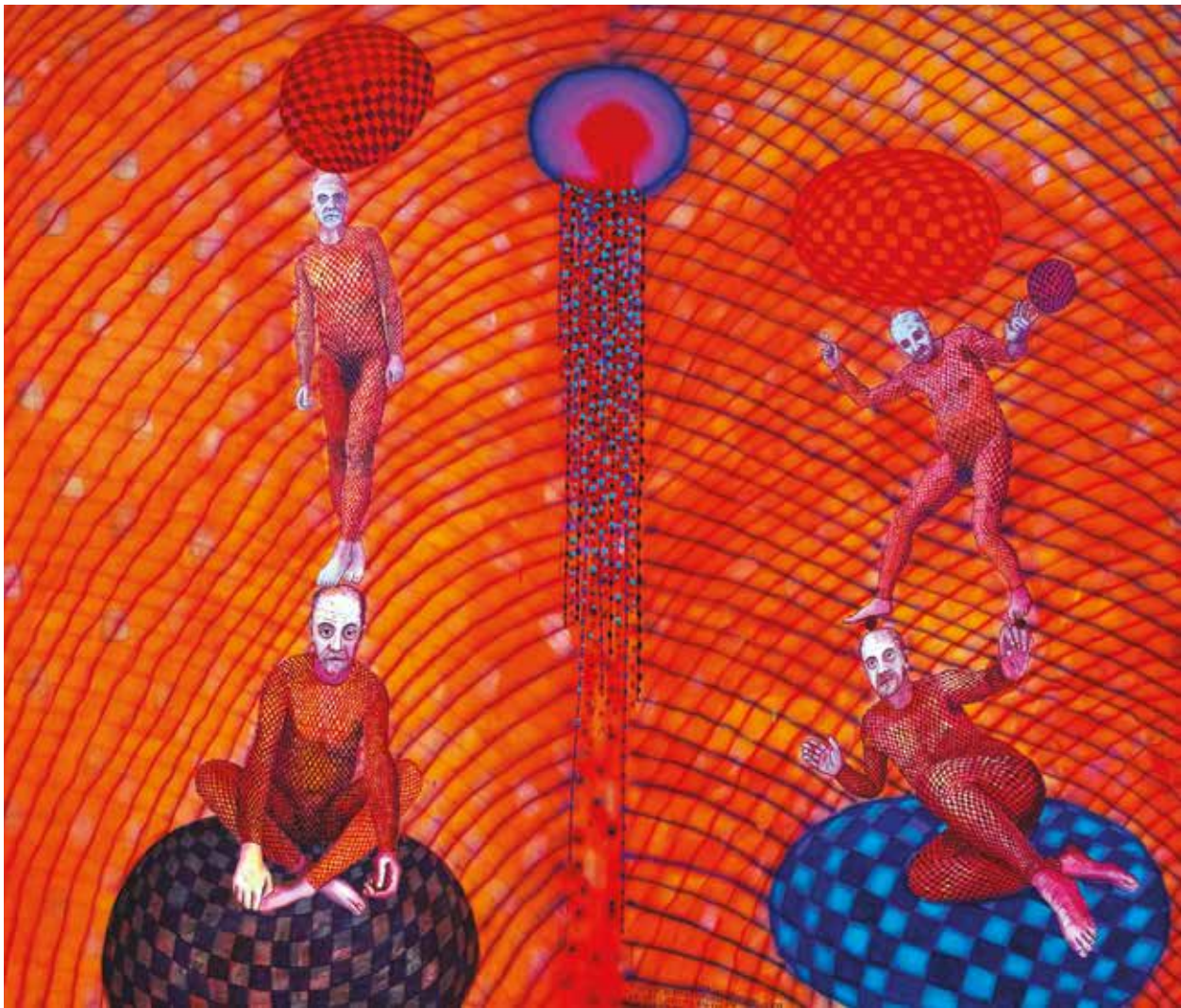
Nietrójkątny trójkąt w miejscu, gdzie wszystko się zaczyna, akryl i olej na płótnie, 100 × 70 cm, 2014



Ciemna czterolistna roślina, akryl i olej na płótnie, 110 × 150 cm, 2014



Wszystko kręci się dookoła tego samego, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2013



Medytacje na temat czterech jaj w kratkę i jednego, z którego nic się nie wykuło, olej i akryl na płótnie, 200 × 170 cm, 2014



Felicytolog jako błękitna gwiazda, akryl na płótnie, 50 × 60 cm, 2014



Gwiazda w przestrzeni silnych emocji, akryl na płótnie, 70 × 100 cm, 2014



Pejzaż..., olej na płótnie, 200 × 170 cm, 2008



Podwieszony na pszczółkowej tapecie nieco marionetkowo, akryl i olej na płótnie, 100 × 160 cm, 2014



Ten, który myśli o tym samym wertykalnie?, akryl i olej na płótnie, 40 × 50 cm, 2015



Chwytając nieuchwytny ukłon w stronę kwitnących lip w Lipianach, akwarela, 70 × 100 cm, 2017



Para tworząca jedność z księżycem i liściem lipowym w Lipianach na Słowacji, akwarela, 70 × 100 cm, 2017



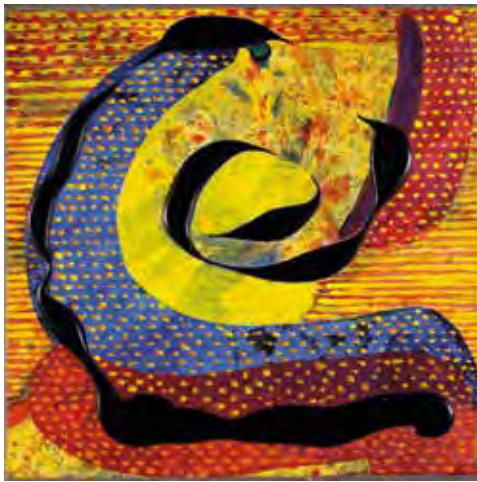
Lipański facet w kolorach prawie narodowych, akwarela, 70 × 100 cm, 2017



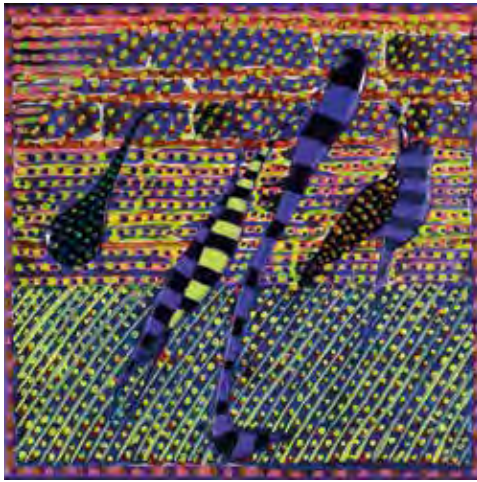
Pochylony jak zwykle nad kolejną kartką do gry w coś bez zasad, akwarela, 70 × 100 cm, 2017



Zanurzając dłoń w lipowy listek głęboko w Lipianach, akwarela, 70 × 100 cm, 2017



- | | | | |
|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 1. Haczyk bez przynęty, chętny na kolejne kłamstwo, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| 4 | 5 | 6 | 2. Miejsce chronione przez słowa wypowiedziane milczeniem, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| 7 | 8 | 9 | 3. Notatka z obszaru zarezerwowanego przez milczenie, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| | | | 4. Przekreślanie czegoś łatwego do odwrócenia i nieodwracalnego, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| | | | 5. W strumieniu myśli, z którego nie sposób wyłowić prawdy, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| | | | 6. Zakrętas z pytaniem milczącym od kropki do kropki, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| | | | 7. Zawirowanie pełne niejasnych, aczkolwiek miłych chwil, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| | | | 8. Łagodny zakręt w myśleniu o przypadkowości losu, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |
| | | | 9. Skrzywienia i nieznanne nastawienia dotyczące Gienia, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017 |



1
2
3
4
5
6
7
8

1. **Miejsce na uniesienie nasienia**, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017
2. **Ochrona delikatnego miejsca lub uczucia zaledwie poznanego**, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017
3. **Płynność myśli o rzeczach dobrych i budujących**, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017
4. **Rośliny paranoicznych wizji pod pretekstem hipertekstu**, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017
5. **Wielopasmowy kwadrat**, reprodukcja w formacie oryginału, 20 × 20 cm, 2017
6. **Wiązanie ze sobą kilku splotów faktów i okoliczności łagodzących**, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017
7. **Zazębiając bezzębne formy bez-radności**, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017
8. **Etui dla miejsca obdarzonego niewygodnym uczuciem**, akryl na płótnie, 20 × 20 cm, 2017



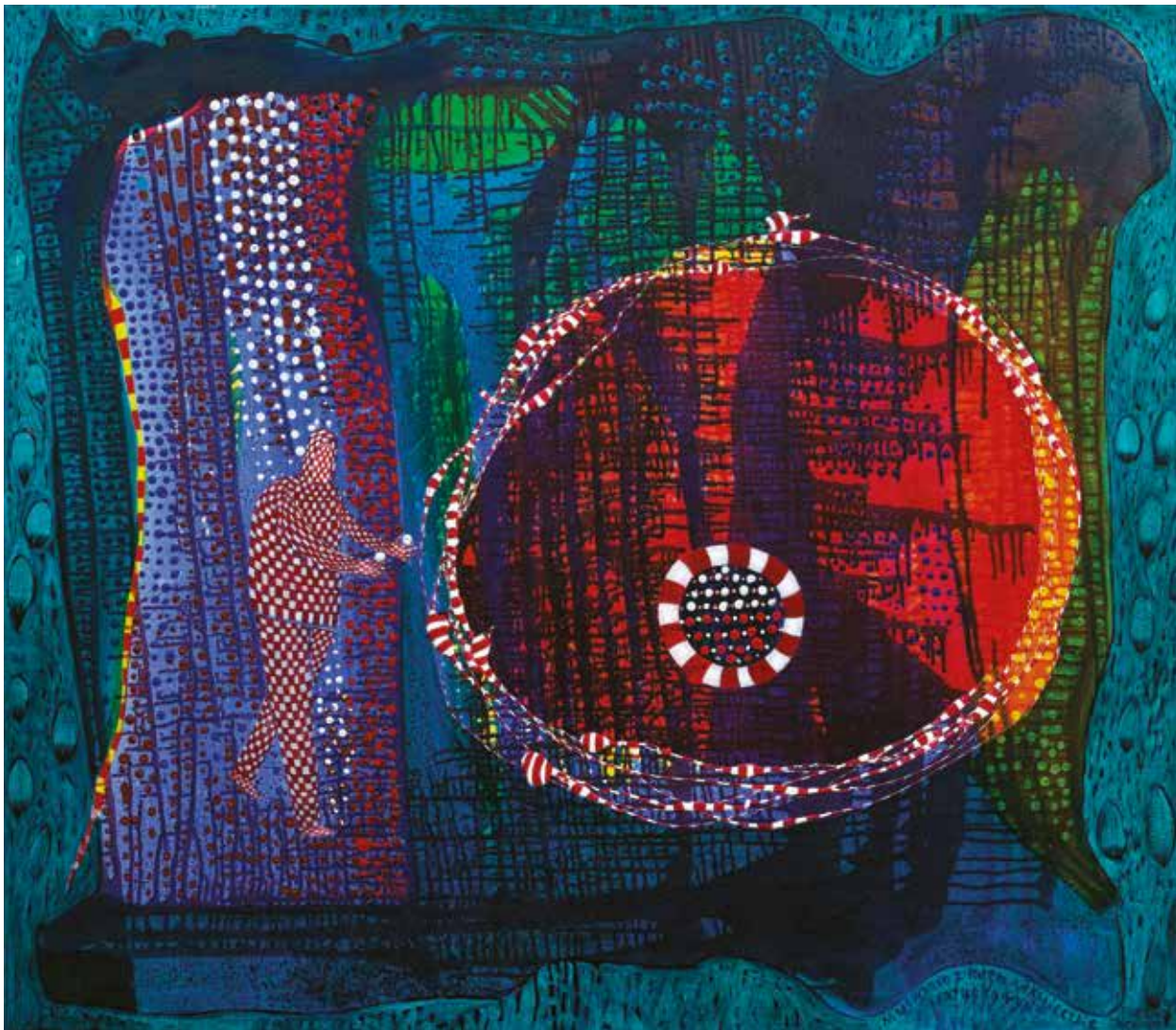
Jajo, które przewraca i przygniata, akryl i olej na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



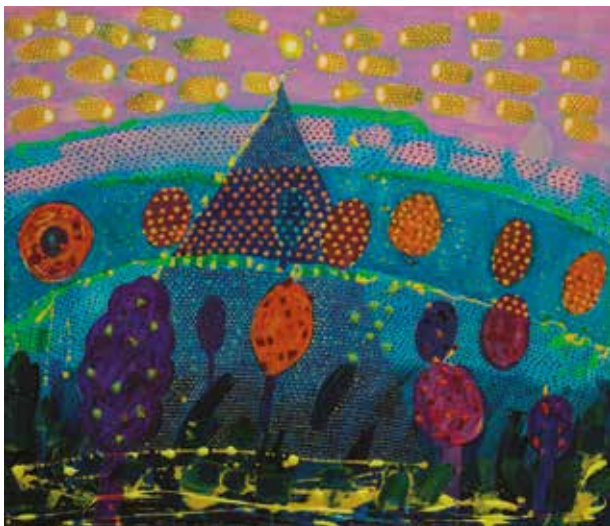
Nikomu nie mów, akryl na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Bóg ją potraktował w głąb, akryl na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Mapowanie z kołem niekoniecznie ratunkowym, akryl i olej na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Pejzaż z ruchomymi drzewami, akryl na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Dwa kieliszki, w tym jeden dla Pawła Pawlaka, akryl na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



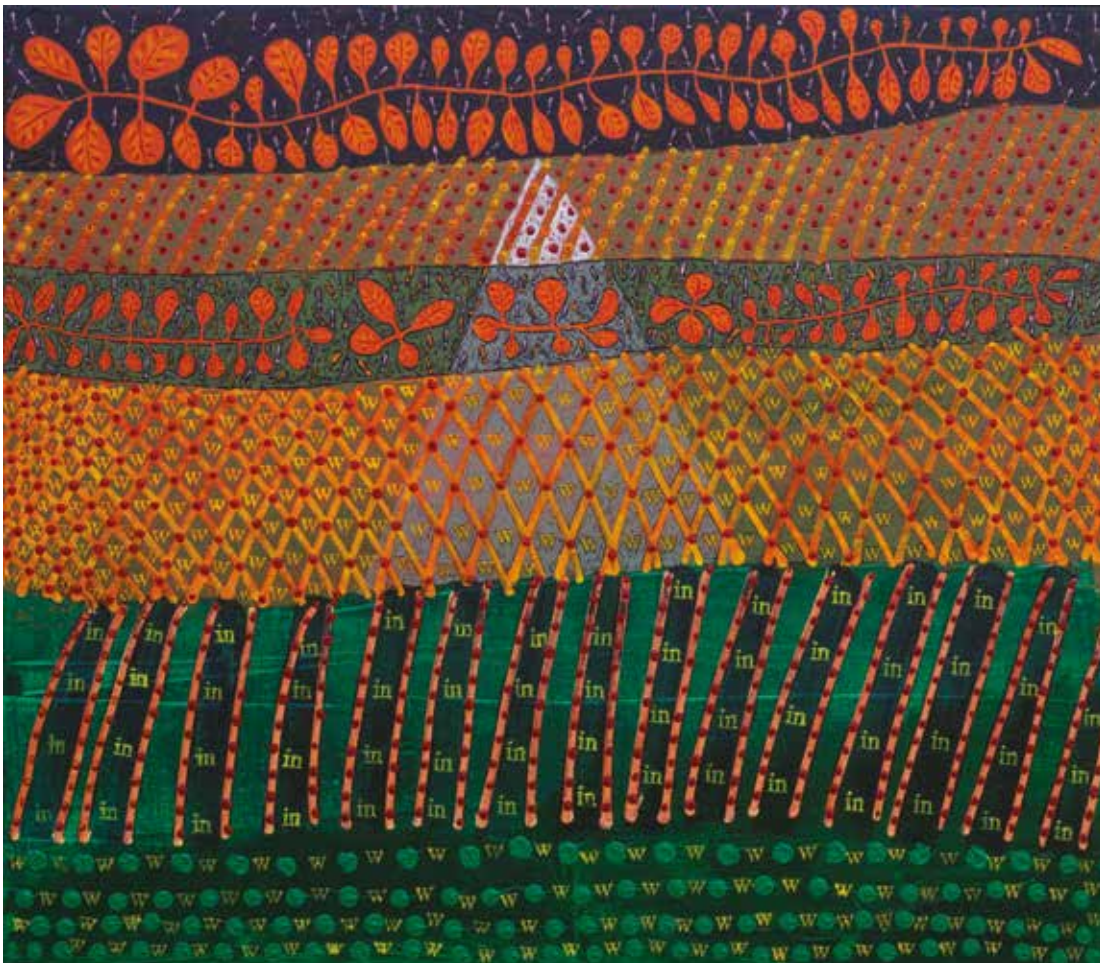
Starajmy się zgodnie z przemianą właściwiej żyć - powiedział nikomu, akryl i olej na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



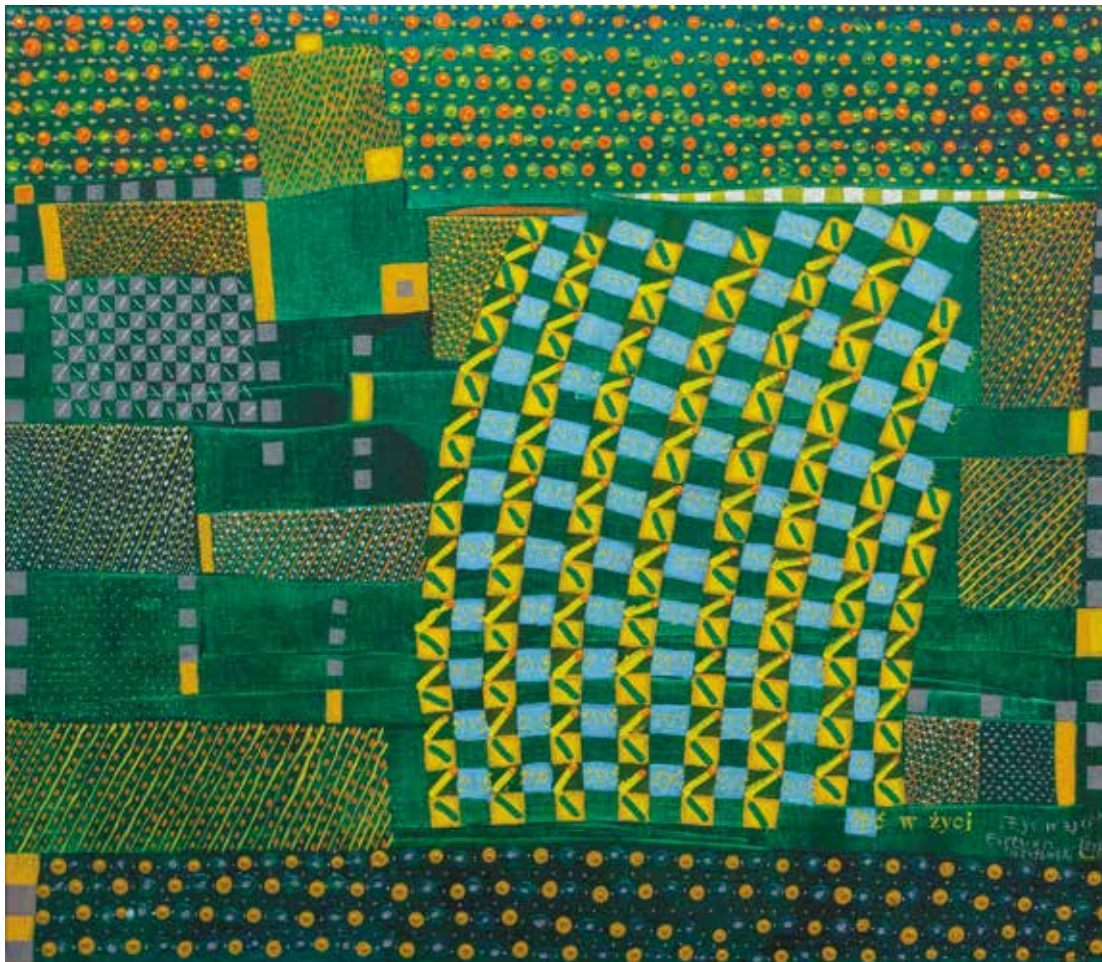
Tyle rzeczy pilnują klawisze, akryl i olej na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Zna, na nie, nie na zet, akryl na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



W sprawie win, akryl na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Życ w życiu, akryl na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Życ w, do tak, dla tak, akryl i olej na płótnie, 115 × 100 cm, 2017



Głowa, w której dzieje się wiele, akryl i olej na płótnie, 40 × 50 cm, 2018



Tak niewiele, by się rozumieć, akryl i olej na płótnie, 40 × 50 cm, 2018



Podtrzymując coś z góry skazanego na przewrócenie, akryl i olej na płótnie, 40 × 50 cm, 2018



Skulony na emocjonalnym dywaniku, olej na płótnie, 30 × 120 cm, 2018

Grafika

Cykl *Ilustracje do nienapisanych książek* stanowi rodzaj pomostu łączącego moje postawy twórcze z okresu studiowania i po przenosinach do Wrocławia. Jest inspirowany fascynacjami literackimi, bo literatura odgrywała dla mnie wtedy ogromną rolę. Wymyślone tytuły nieistniejących książek i ilustrowanie ich ujawniają moją skłonność do „zmyślenia” i generowania imaginacyjnych opowieści. To „zmyślenie” w nowych warunkach życia przyjęło kompletnie inną formę – wizualnego szyfru, który zaczął służyć realnej opowieści, będącej opisem moich stanów wewnętrznych w relacji do miejsca, w którym się znajdowałem. Reprezentacja tego miejsca nie zawsze była określona przez desygnaty dążące do inwentaryzowania realistycznej przestrzeni, choć to też miało miejsce. Przykładem jest wielokrotnie pojawiające się w moich pracach konkretne drzewo rosnące na wale przy moście Trzebnickim, o którym piszę we wprowadzeniu. Jest ono obecne na grafikach *Trójkątne objawienie*, *Niebotyczne drzewo*, *Wyspy drzew*.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych zacząłem stosować do tworzenia matryc graficznych technikę elektrotinty. W latach 1987–2000 powstało tym sposobem 116 małych form graficznych podmalowywanych akwarelą. Ta technika jest mi szczególnie bliska z uwagi na bezpieczeństwo bezkwasowego trawienia i łatwość jej używania w otoczeniu, w którym się mieszka. Powody powstania małych form graficznych były różnorodne. Jednym z nich jest inspiracja poezją niemieckiej poetki Rosemarie Bronikowski. Poznając tę filigranową kobietę i jej twórczość uległem fascynacji jej prostymi i szczerymi tekstami, które reprezentują podobny jak moje prace sposób postrzegania rzeczywistości codziennej.

Po roku 2000 w technice elektrotinty wykonałem jeszcze dwie większe prace: *Fotografik* i *Ostatni krok badacza ostrych trójkątów*, a następnie zaprzestałem stosować techniki wklęsłe i sprzedałem prasę graficzną.

W roku 2003 podjąłem próbę użycia sitodruku do większych formatów grafik, co wiązało się z powrotem do szkicowników. Te sitodruki stały się pretekstem do dalszych przekształceń polegających na naklejaniu ich na podłoże malarskie i przeinterpretowaniu. Następnie pobyt w 2010 roku na plenerze w okolicach Częstochowy zaowocował wygenerowaniem pierwszych grafik opracowanych techniką cyfrową. Opanowanie warsztatu grafiki cyfrowej pozwoliło na realizację w roku 2015 cyklu *Nad-pisane książki* złożonego z 96 prac. Materiał wizualny do ich realizacji pochodził ze szkicowników z lat 1987 i 1999 oraz reprodukcji prac malarskich i graficznych powstałych z inspiracji tymi szkicownikami. Strategia „nad-pisywania” powstała z potrzeby wielokrotnego aktualizowania mojego stosunku do przeszłości i jej wagi dla dnia dzisiejszego. Powroty do nieustająco ważnych motywów są próbą nadania im nowej formy.



3.
Grafika jako rodzaj spotkania z literaturą podczas
jej tworzenia, czyli od wymyślonych ilustracji do
osobistej narracji



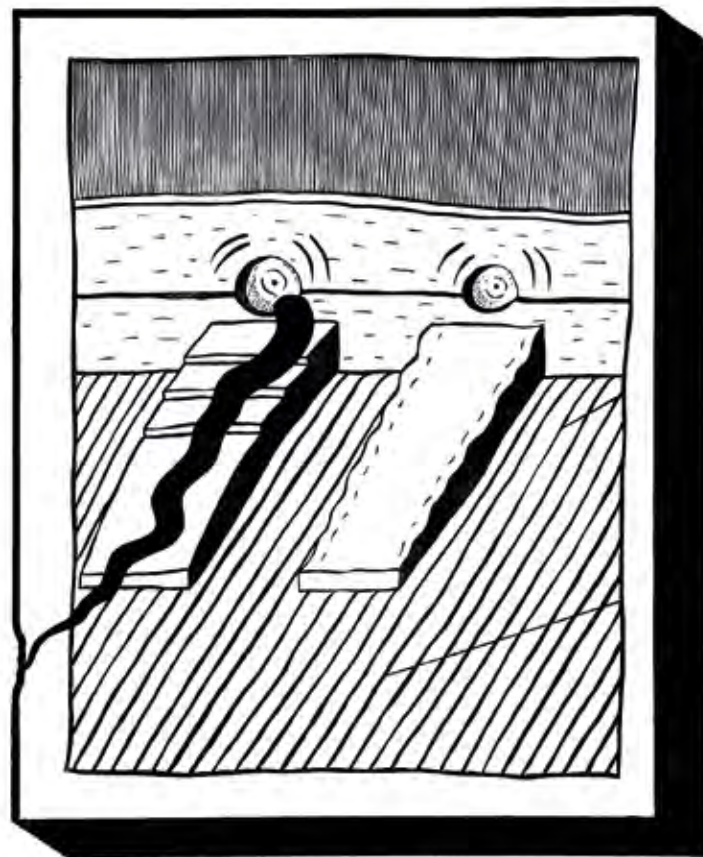
Czarodziejska Góra według Verne'a, z cyklu: Ilustracje do nienapisanych książek, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



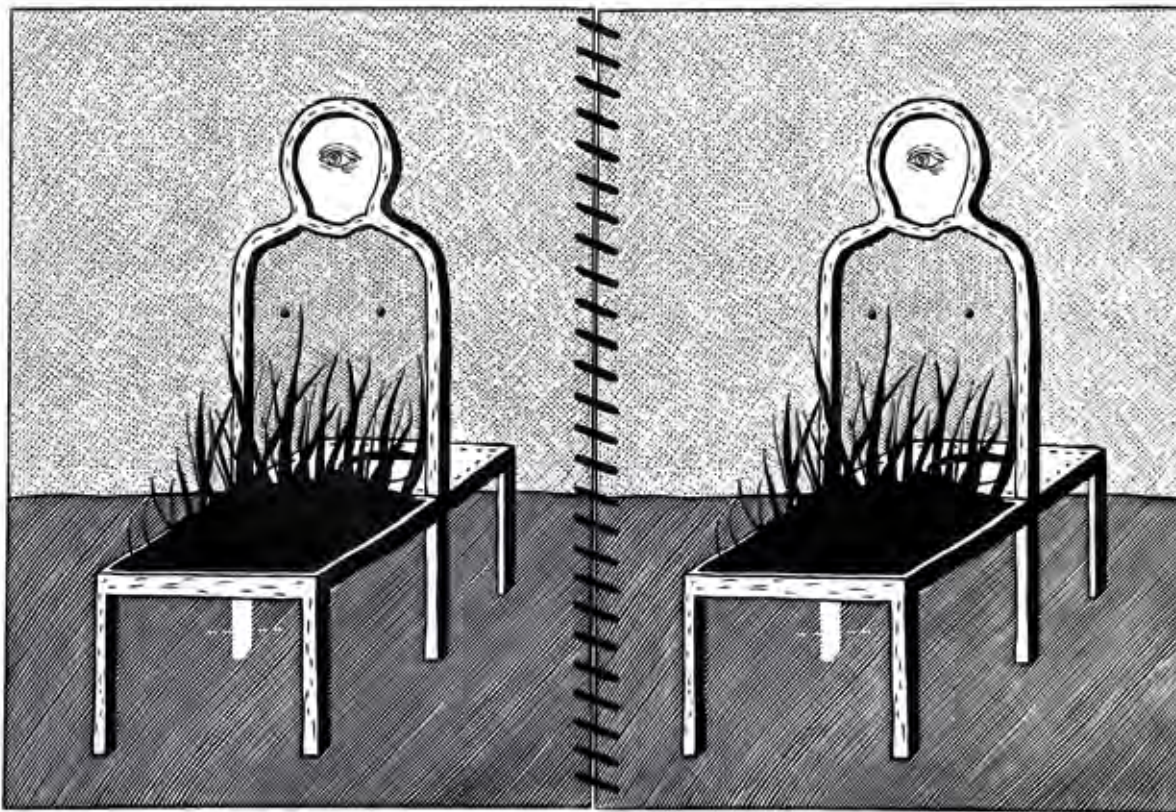
Człowiek miasto według Whitmana, z cyklu: Ilustracje do nienapisanych książek, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



Piedestał dla węża według Borgesa, z cyklu: Ilustracje do nienapisanych książek, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



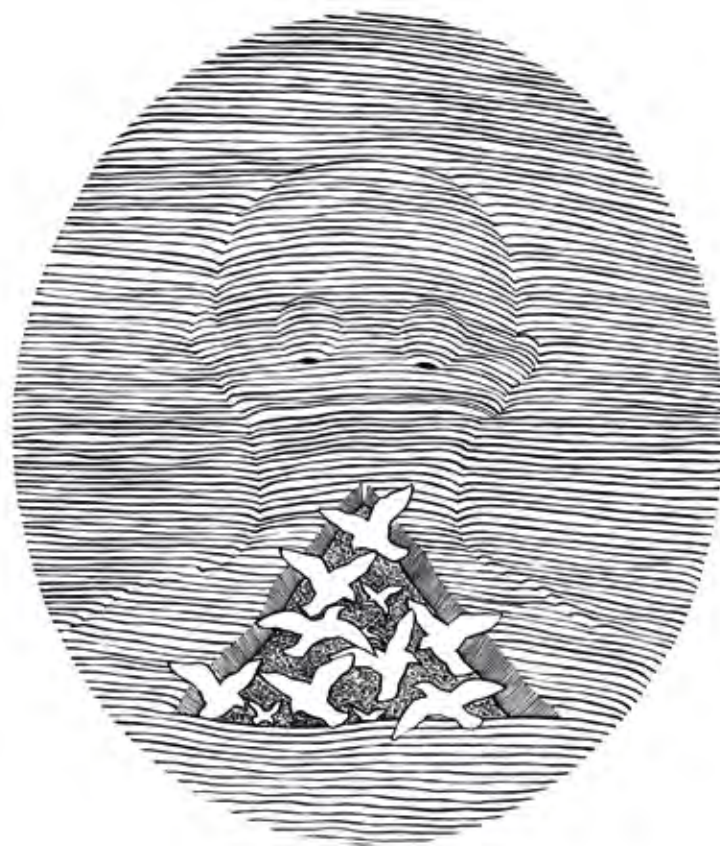
Naoczne dyby według Rilkego, z cyklu: Ilustracje do nienapisanych książek, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



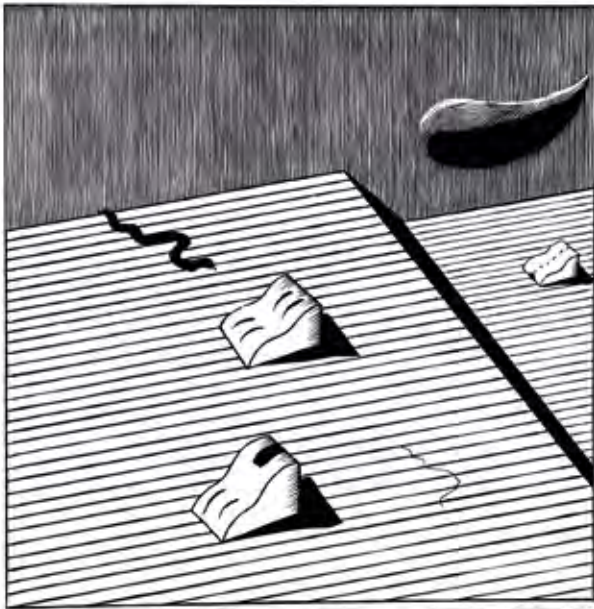
Krzeseł według Jana Popka, z cyklu: *Ilustracje do nienapisanych książek*, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



Ował trójkątnego milczenia według Czuang Tsy, z cyklu: *Ilustracje do nienapisanych książek*, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



Ptasznik niemowa według Astafiewa z cyklu: *Ilustracje do nienapisanych książek*, linoryt na bibule, 50 cm × 70 cm, 1981



Schody bez pamięci według Themersona, z cyklu: Ilustracje do nienapisanych księzek, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



Słoneczna stopa według Stachury, z cyklu: Ilustracje do nienapisanych księzek, linoryt na bibule, 50 × 70 cm, 1981



Joanna, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



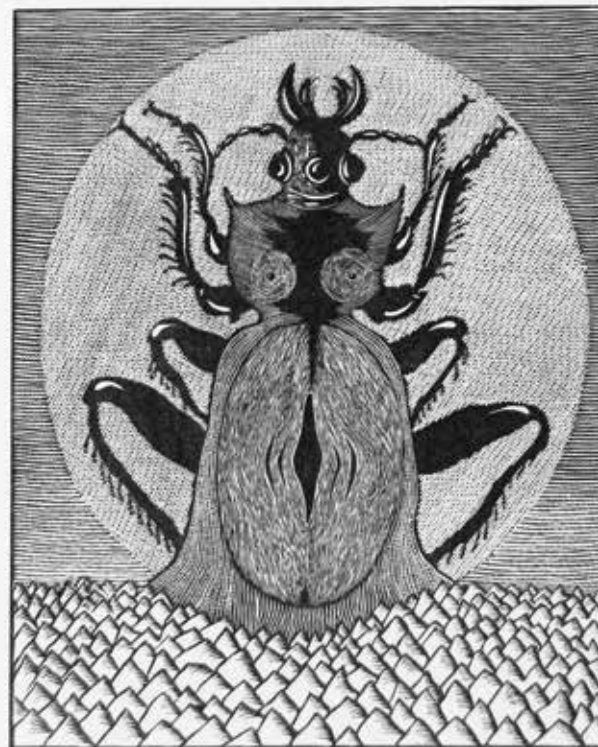
Biały cień, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



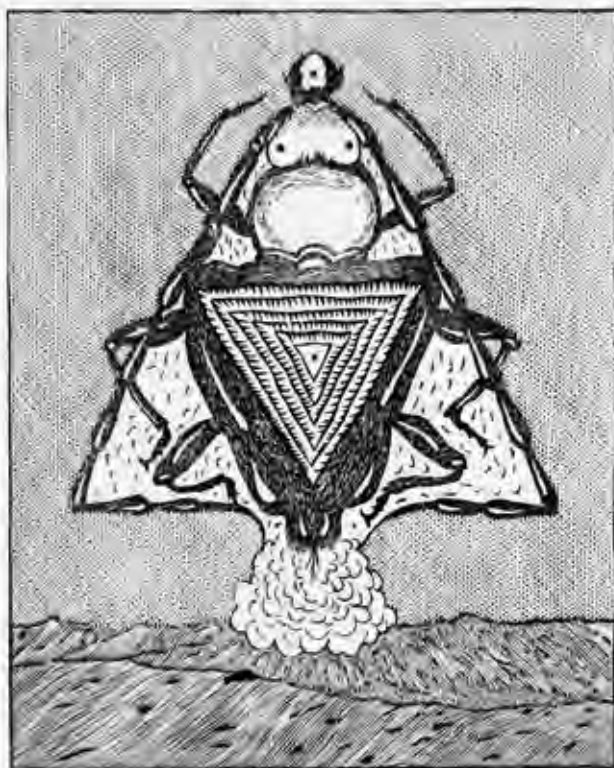
Autoportret demoniczny, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



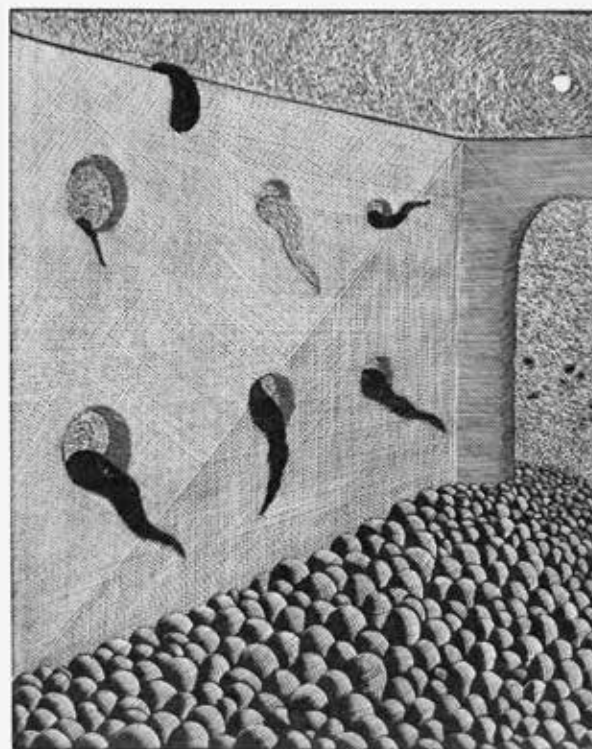
Medytacja, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



Rodnia, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



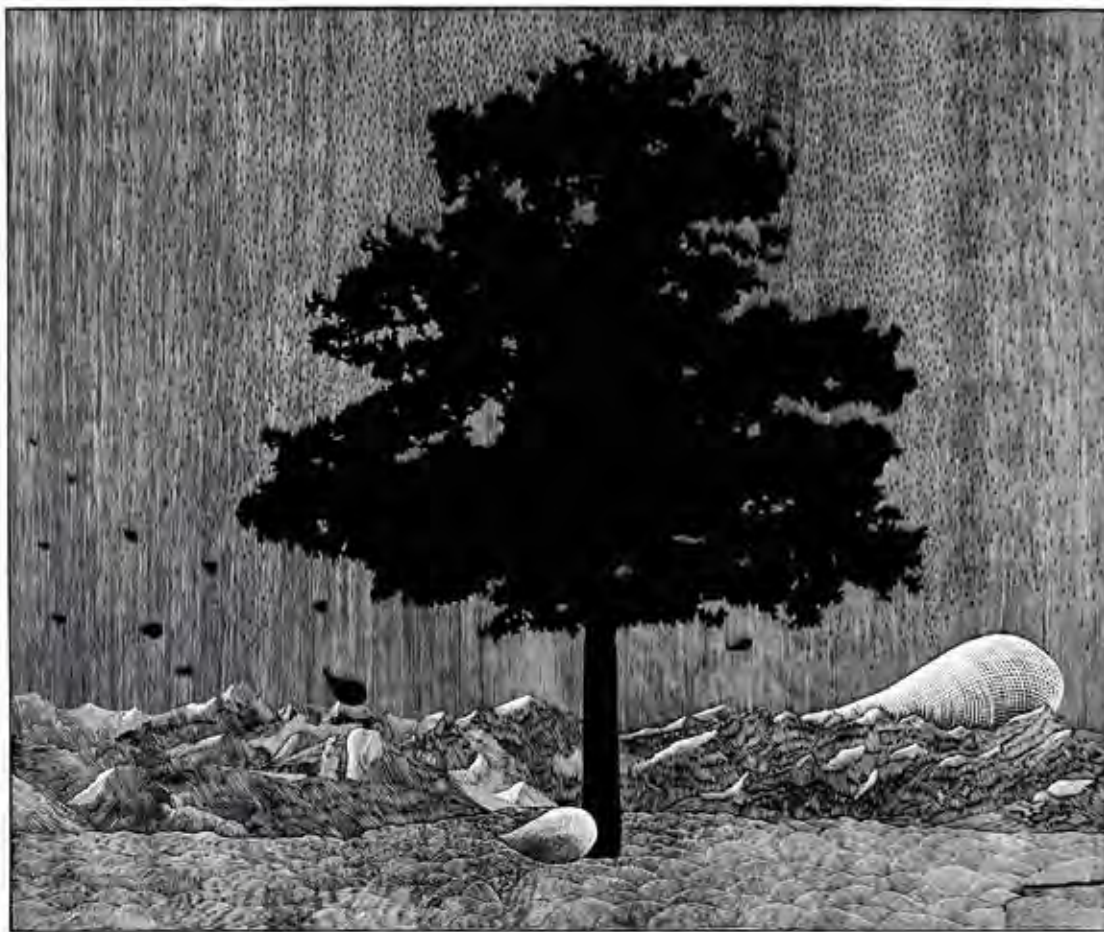
Trójkątne objawienie, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



Zagroda z arkadą, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



Adoracja Góry, linoryt, 25 × 20,5 cm, 1983



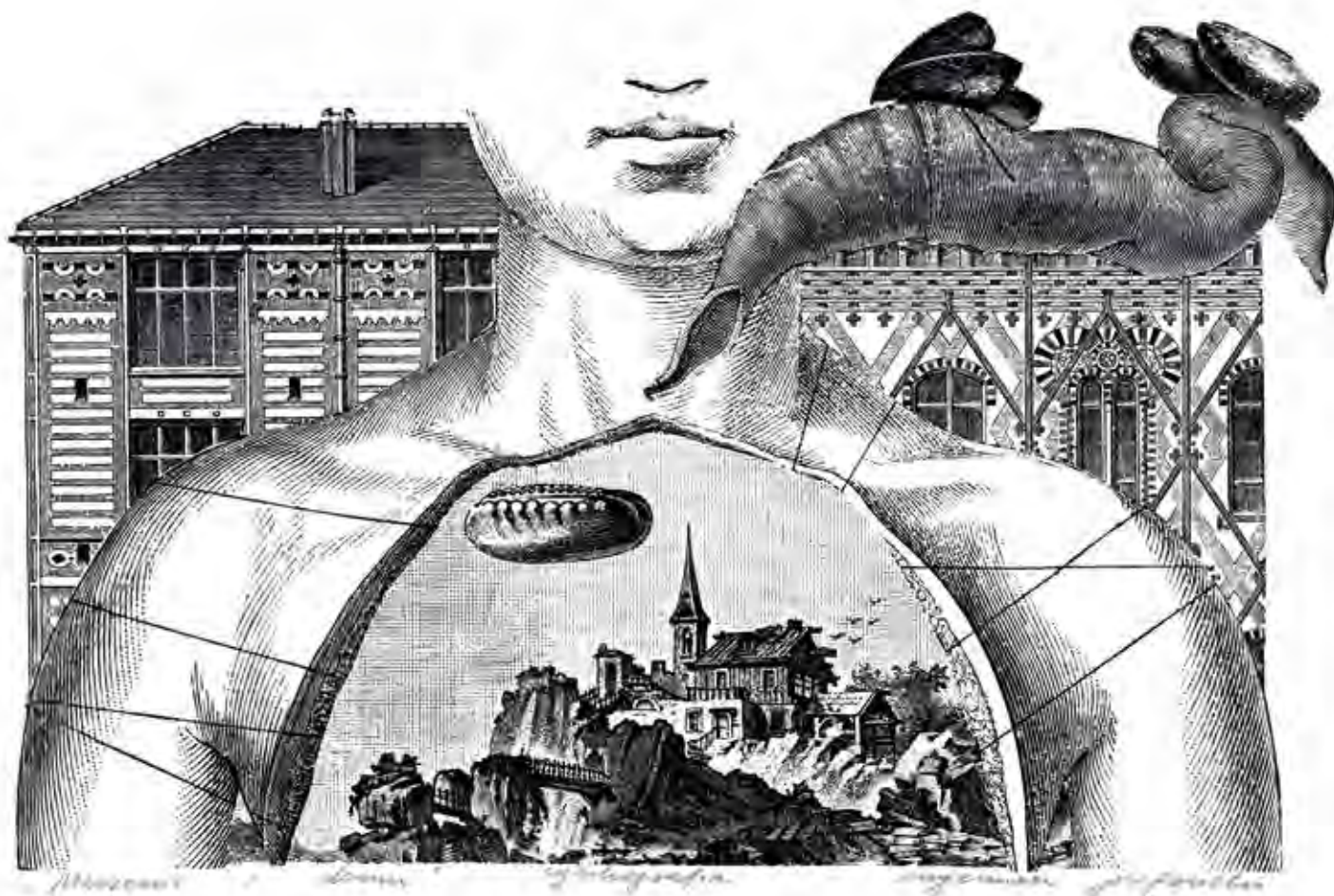
Niebotyczne drzewo, linoryt, 80 × 60 cm, 1984



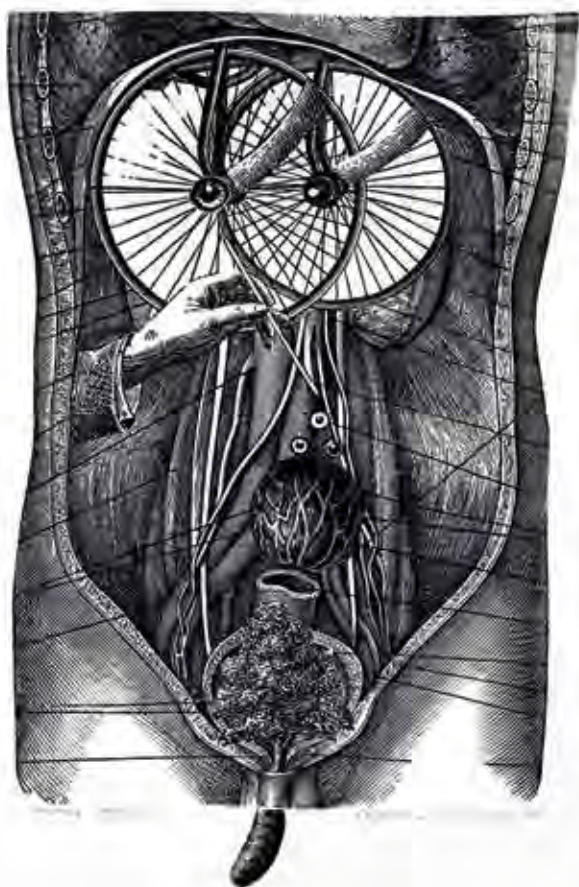
Przelot nad górami, linoryt, 20,5 × 20,5 cm, 1983



Święte drzewo, linoryt, 20,5 × 25 cm, 1983



Marzenie o domu, cynkografia, 16 × 23 cm, 1985



Wnętrze rytualne, cynkografia, 24 × 17 cm, 1985



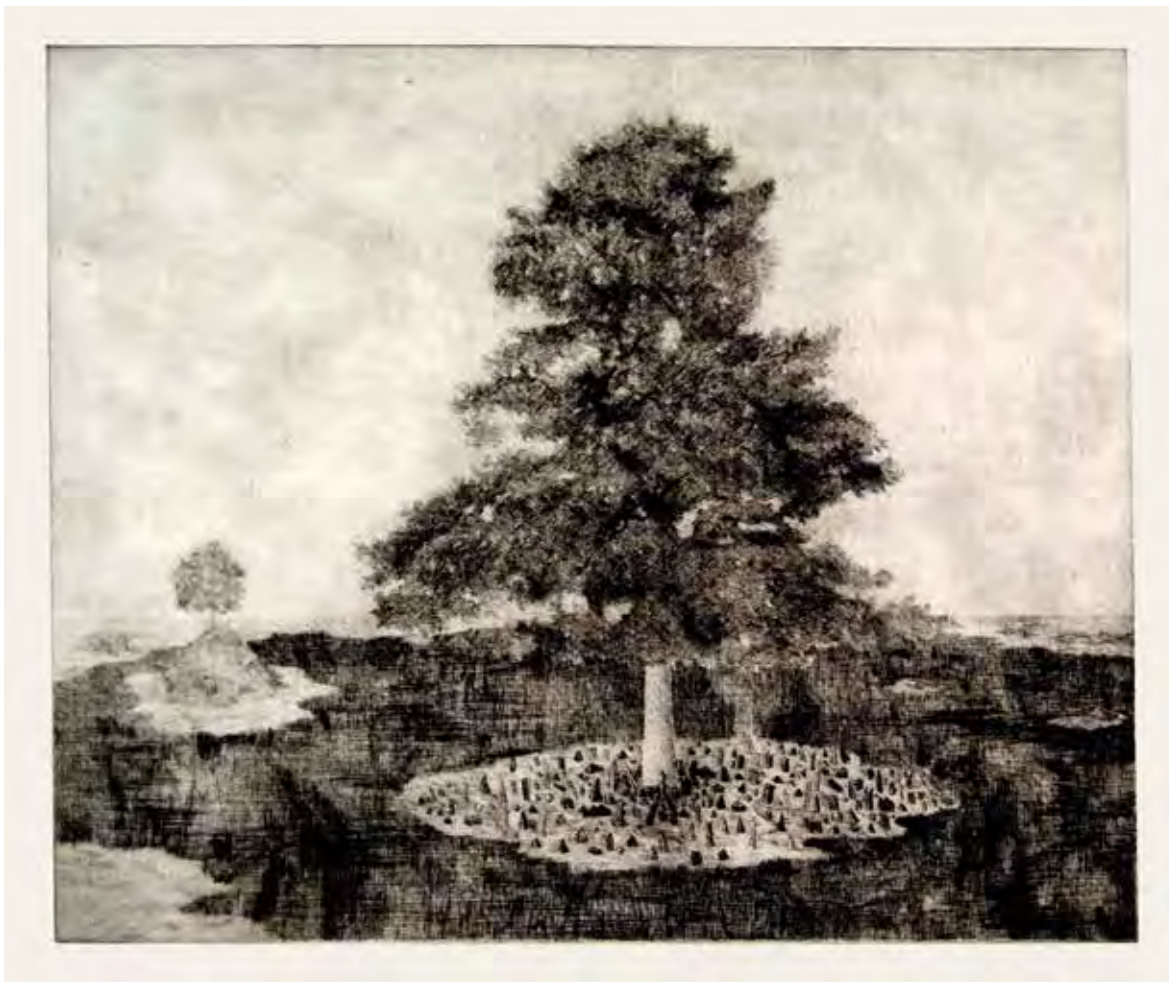
Wnętrze z okiem, cynkografia, 24 × 17 cm, 1985



Nieustający dialog, cynkografia, 16 × 23 cm, 1985



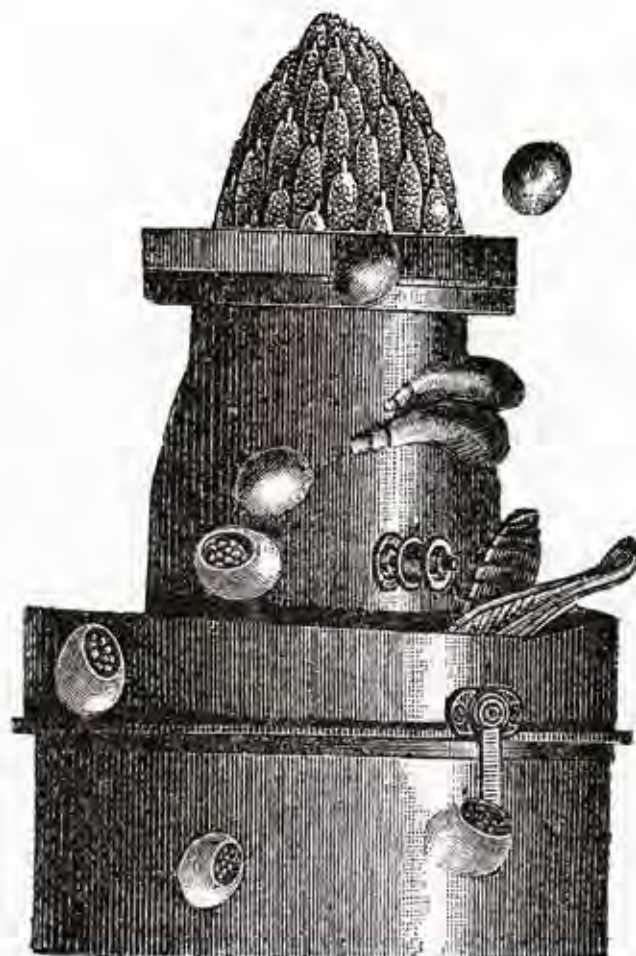
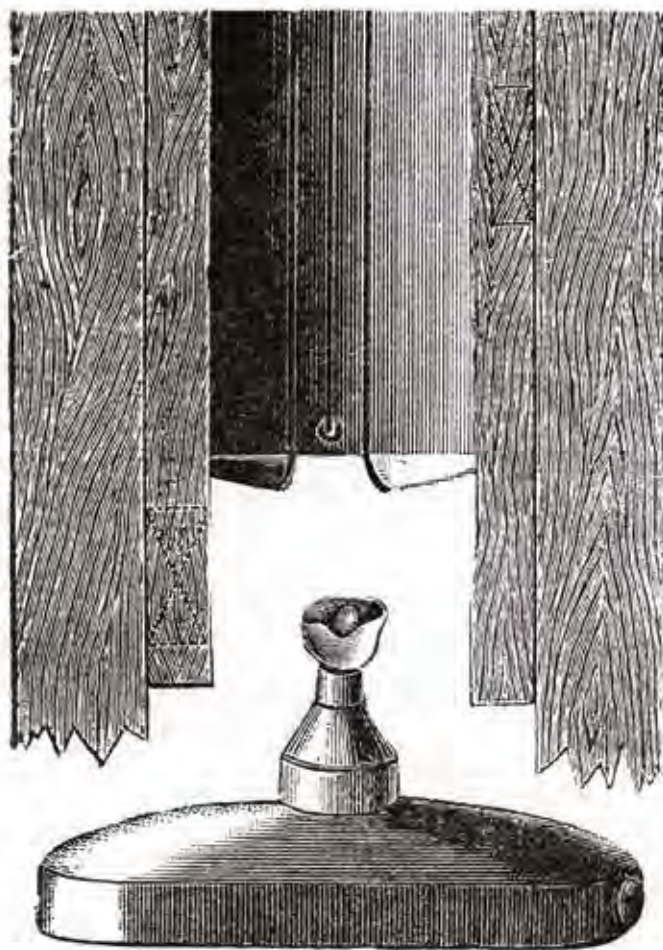
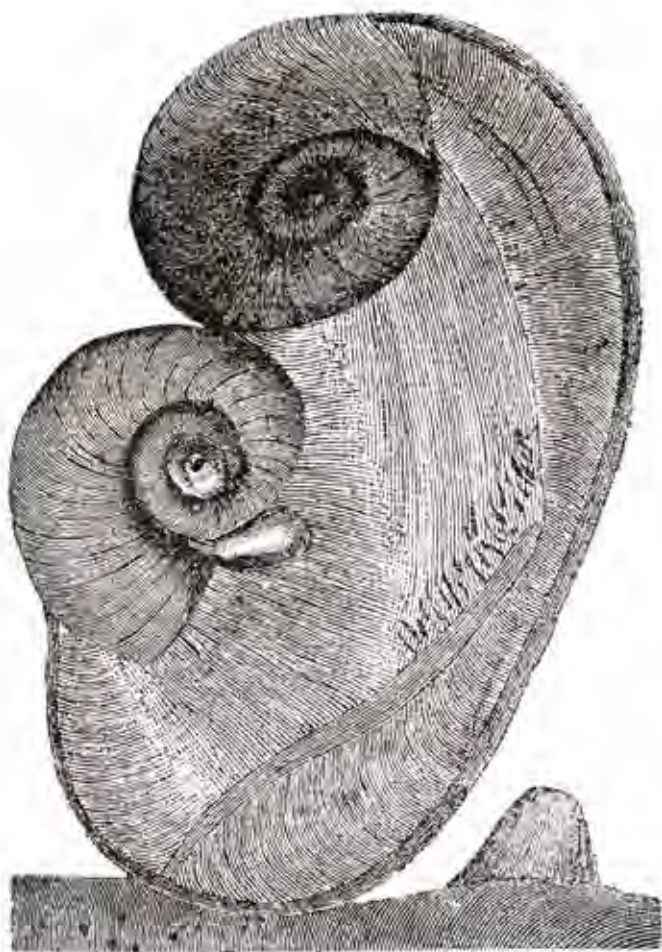
Odlot korony, cynkografia, 16 × 23 cm, 1985



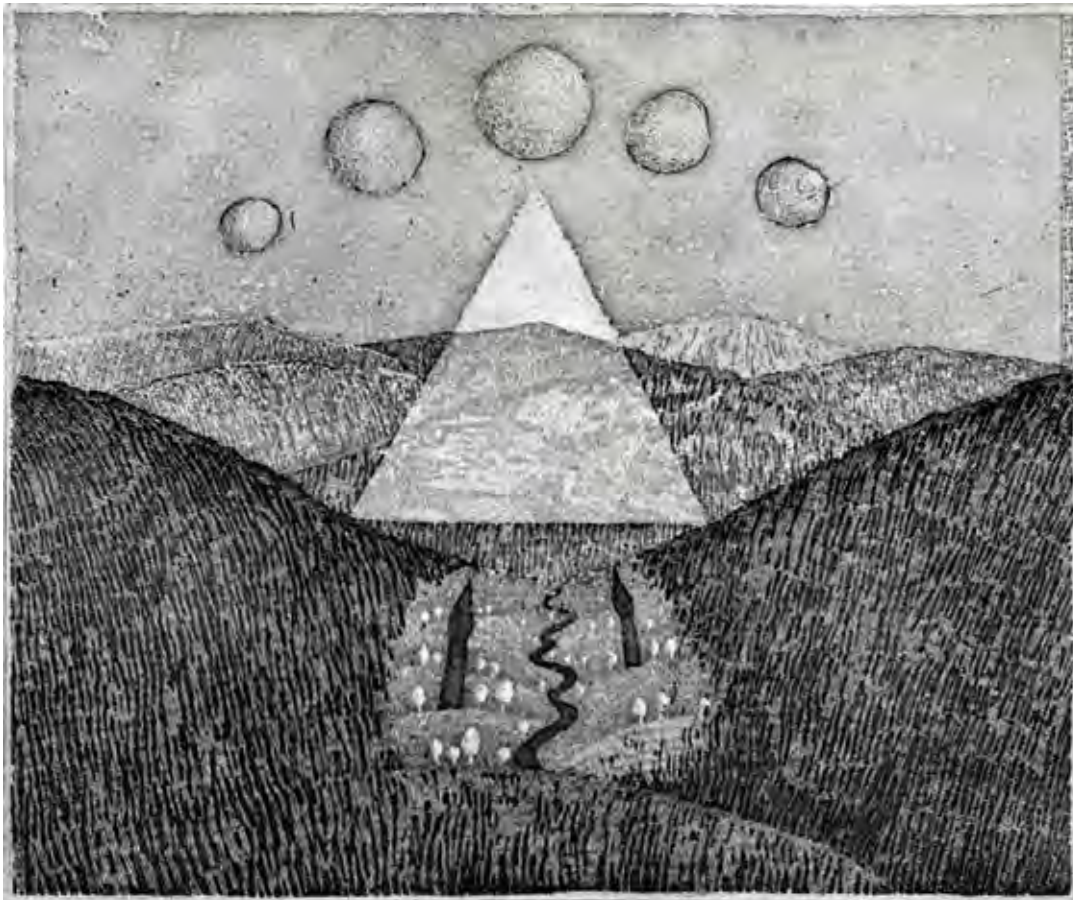
Wyspy drzew, sucha igła, 50 × 35 cm, 1985



Wyspy drzew II, sucha igła, 50 × 35 cm, 1985



Małe formy z jakiegoś świata, zestaw czterech prac, cynkografia, 12 × 15 cm, 1987



Pejzaż mistyczny z Rudaw Janowickich, akwaforta z akwatintą, 28 × 24 cm, 1987



Poza zboczem Kunyang Chish, akwaforta podmalowywana akwarelą, 24 × 17 cm, 1986



Arka obsesji morskich, intaglio + akwarela, 15 × 12 cm, 1987



Człowiek w gwiaździstej czapce, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



Drzewo drzew, intaglio + akwarela, 15 × 12 cm, 1987



Moi najwierniejsi przyjaciele, intaglio + akwarela, 15 × 12 cm, 1987



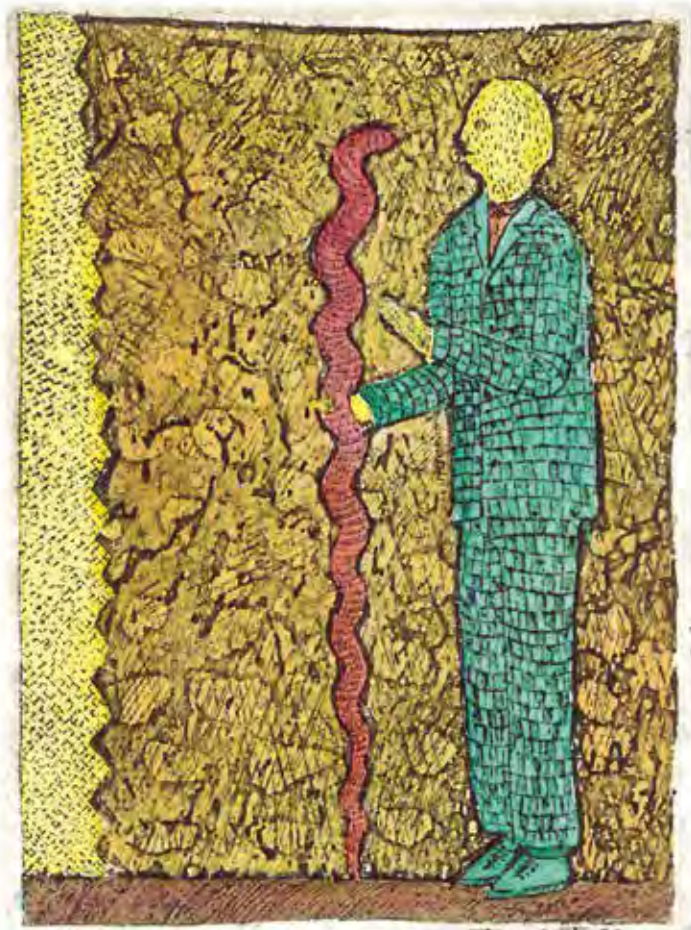
Morze, balony i łodzie, intaglio + akwarela, 15 × 12 cm, 1987



Ona i dwie kropki, intaglio + akwarela, 15 × 12 cm, 1987



Rozdawca drzew, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



Rozmowa z wężem, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



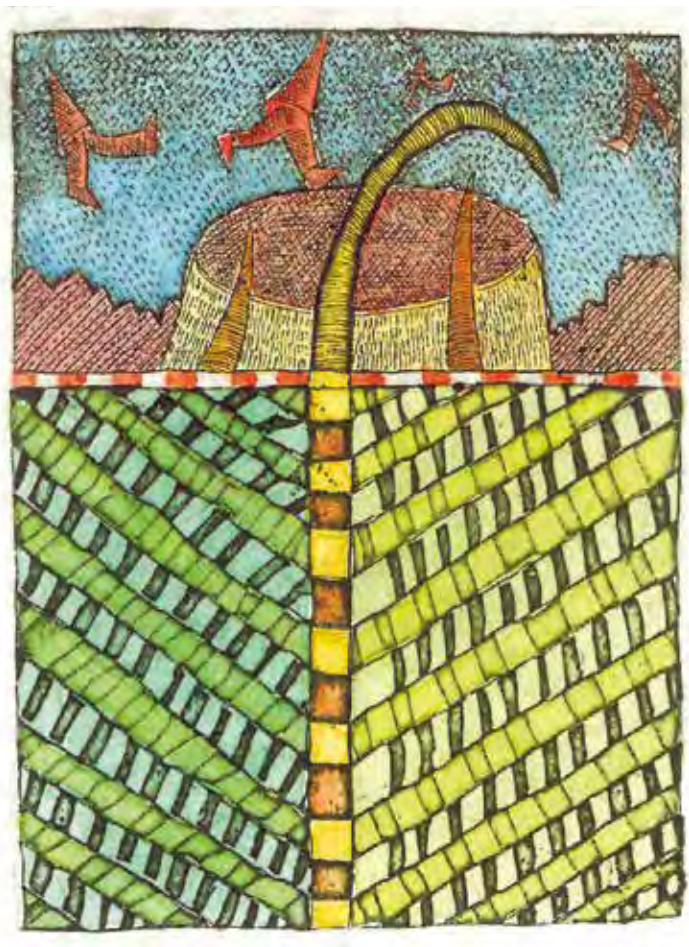
Schody i ostrze, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



Spirala i korony, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



Taniec z trójkątem, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



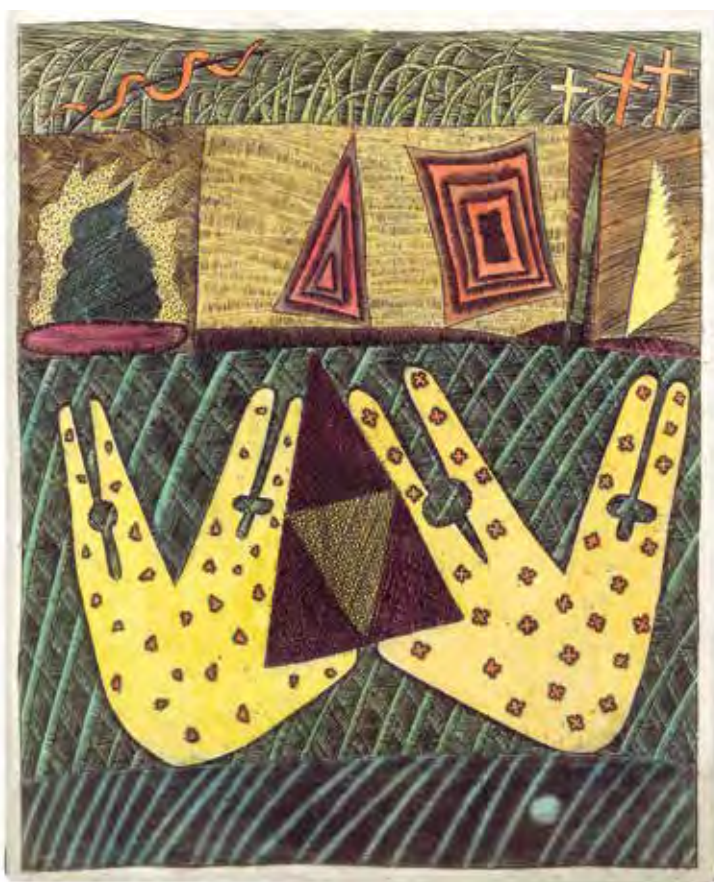
Wielki hak, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



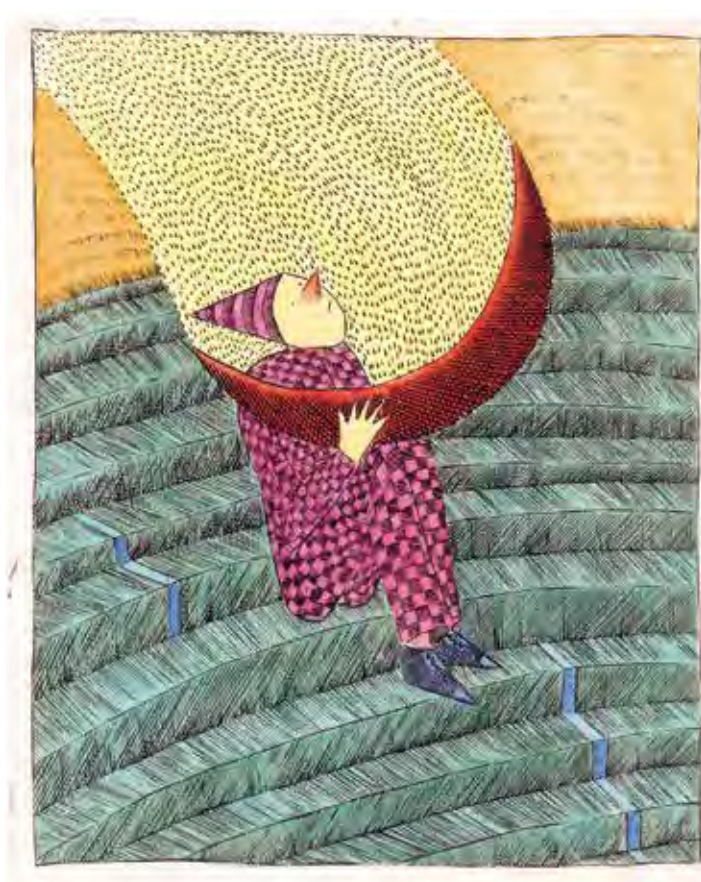
Wieża z trąbą, intaglio + akwarela, 8 × 6 cm, 1987



Siedzący błazen, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1989



Trójkąty i krzyże, miedzioryt, 17 × 13 cm, 1990



Chwila na schodach, miedzioryt, 11 × 9,2 cm, 1992



Z drzewem na łódce, miedzioryt, 7 × 8,5 cm, 1990



Chwila zadowolenia, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1992



Clown z ptakiem i wężem, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1992



Dwóch poszukiwaczy, intaglio + akwarela, 11 × 9,2 cm, 1992



Miłośnik księżyca, intaglio + akwarela, 11 × 9,2 cm, 1992



Podanie do góry, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1992



Rozmowa z łódki, intaglio + akwarela, 11 × 9,2 cm, 1992



Sięganie po..., intaglio + akwarela, 11 × 9,2 cm, 1992



Z pochodnią, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1992



Zabawa z dłonią, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1992



Dojrzała kobieta, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1993



Krocząc z księżycem, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1993



Portret wielogłowy, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1993



Biegący, intaglio + akwarela, 17 × 13 cm, 1996



Codzienna dobranocka, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Duża kartka, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Idąc z gwiazdą, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Kino domowe, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Leżące drzewo, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Poeta i kot, intaglio + akwarela, 8 × 6,5 cm, 1997



Opowieści, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Pisanie kwiatem, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Codzienna dobranocka, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Uzuciowy trójkąt, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Stracony śmiech, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Rozmowa niemożliwa, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Upadłe drzewo, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



Zjawy, intaglio + akwarela, 12,2 × 9,5 cm, 1997



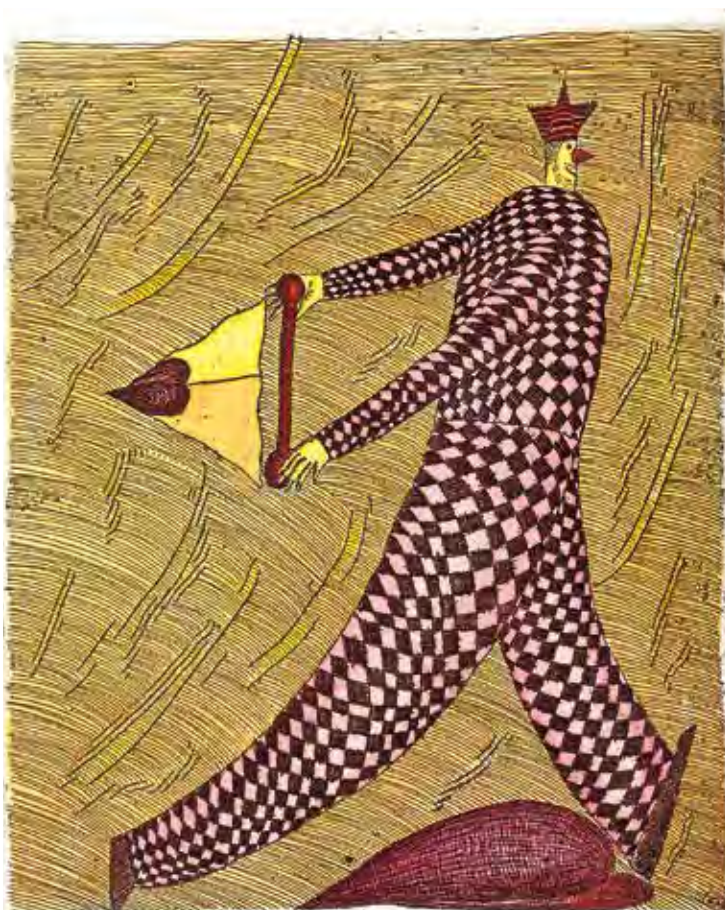
Dom o zamkniętej facjacie, intaglio + akwarela, 24,5 × 19,5 cm, 1998



Nadawca trójkąta, intaglio + akwarela, 12 × 9 cm, 1998



Ptasznik z gwiazdą, intaglio + akwarela, 21 × 17,5 cm, 1998



Ucieczka przed trójkątem, intaglio + akwarela, 21 × 17,5 cm, 1998



Kobieta w jasnym przejściu 2, intaglio + akwarela, 21 × 17,5 cm, 1999



Malarz z ciemnym księżycem, intaglio + akwarela, 21 × 17,5 cm, 1999



Malując oczy kobiecie, intaglio + akwarela, 12 × 9 cm, 1999



Hindus z telewizorem, intaglio + akwarela, 12 × 15,5 cm, 2000



Miłosny błazen, intaglio + akwarela, 17,5 × 21 cm, 1999



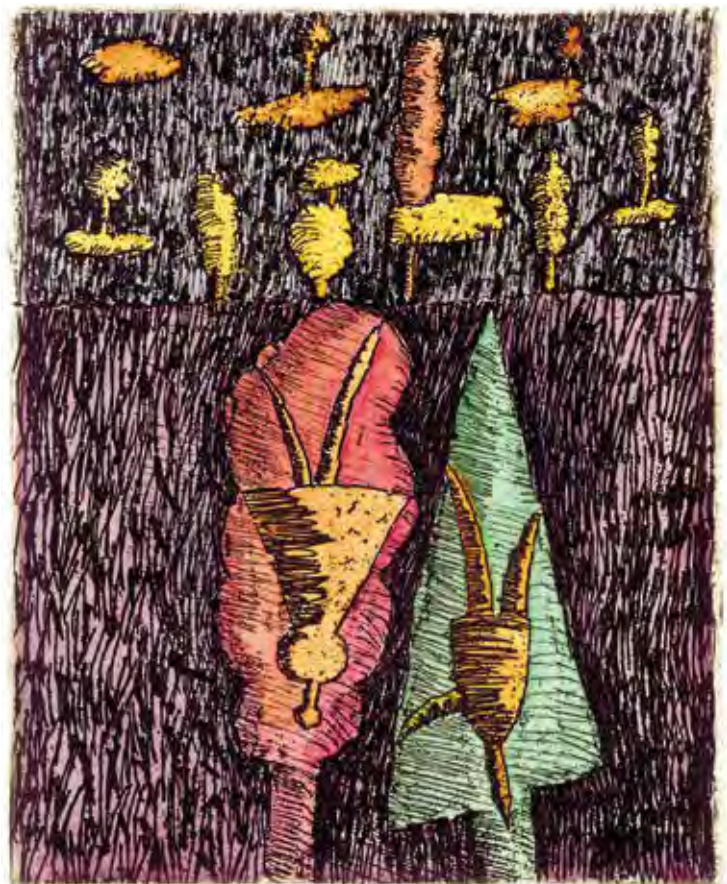
Mężczyzna z marzeniami, intaglio + akwarela, 17,5 × 21 cm, 1999



Obsesjonat litery, intaglio + akwarela, 12 × 9 cm, 1999



Po trzykroć sam, intaglio + akwarela, 17,5 × 21 cm, 1999



Zakłęci w drzewa, intaglio + akwarela, 9,4 × 11,5 cm, 1999



Empatyczne butelki, intaglio + akwarela, 12 × 15,5 cm, 2000



Facet z jajem, intaglio + akwarela, 12 × 15,5 cm, 2000



Kobieta przy balustradzie, intaglio + akwarela, 9,4 × 11,5 cm, 2000



Rozmowa w locie, intaglio + akwarela, 5,3 × 9 cm, 2000



Fotografik, intaglio + akwarela, 29 × 34 cm, 2001



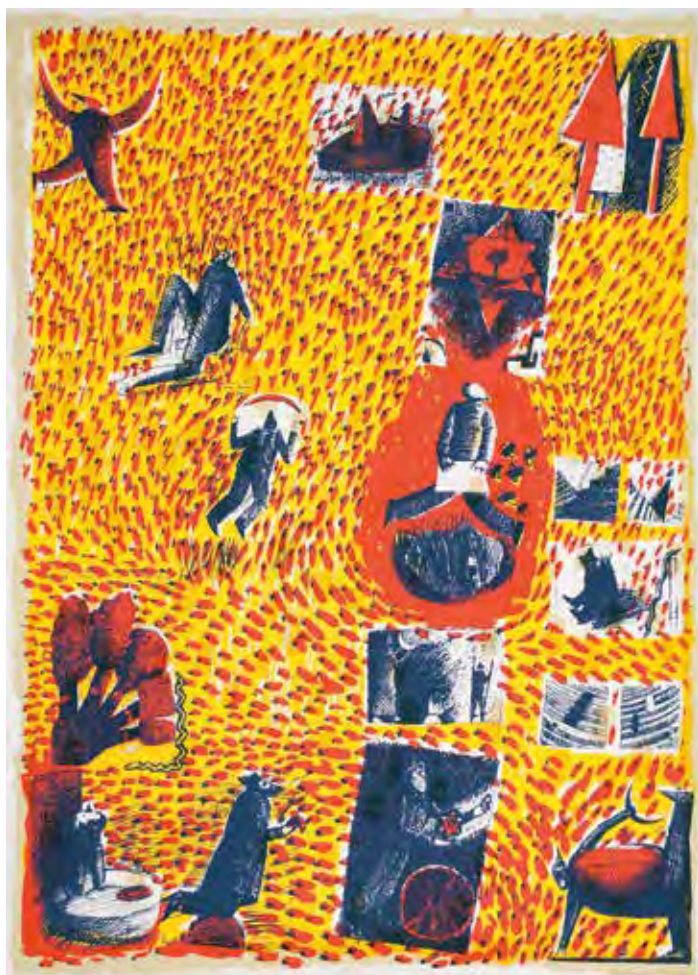
Ostatni krok badacza ostrych trójkątów, intaglio + akwarela, 40 × 60 cm, 2001



Łapacz łezki i inni, sitodruk, 50 × 70 cm, 2003



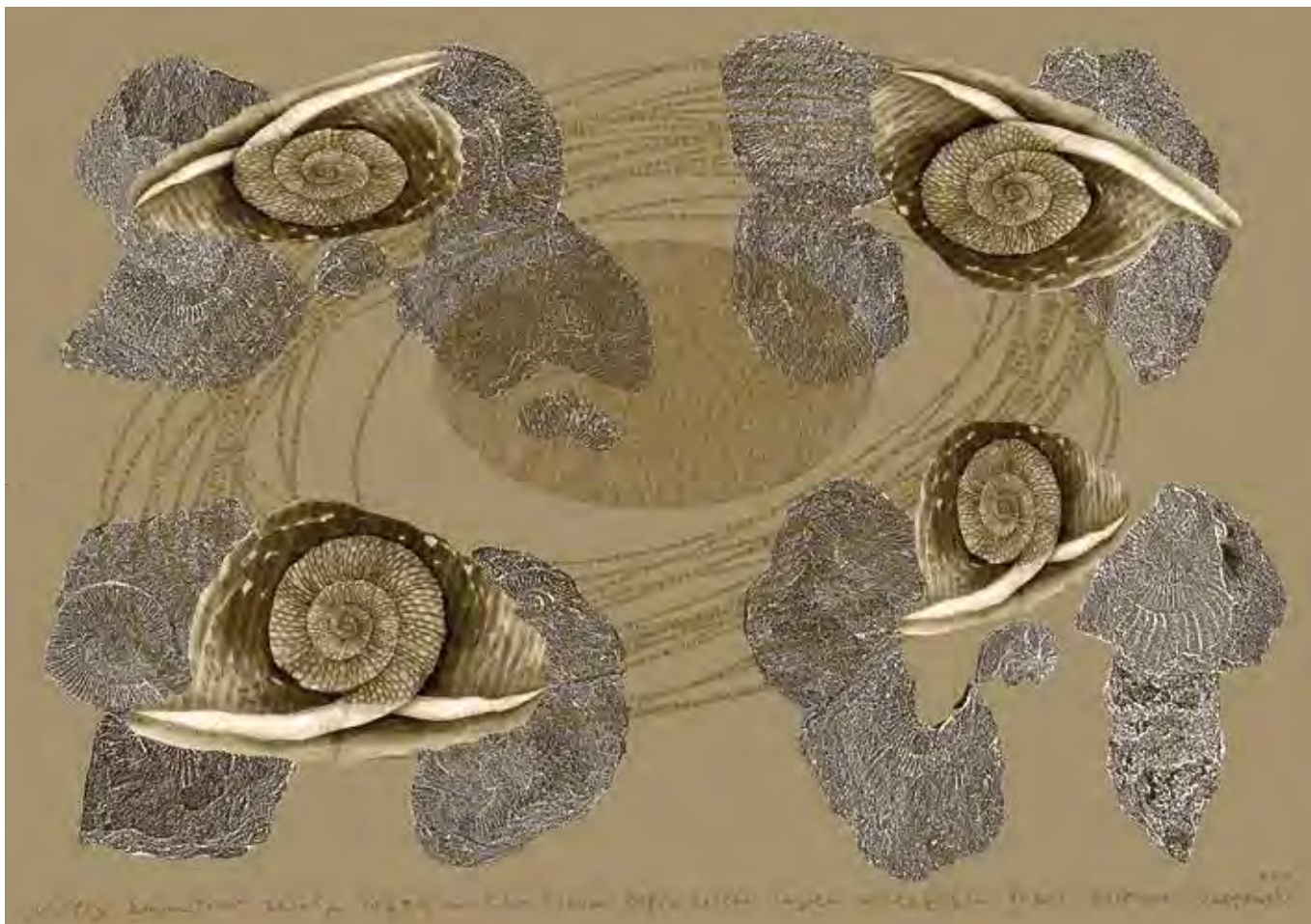
Idąc, sitodruk, 50 × 70 cm, 2003



Kolejne podanie do Góry, sitodruk, 50 × 70 cm, 2003



Nieco erotyczny instrument, sitodruk, 50 × 70 cm, 2003



Cztery amonitowe anioły krążą w kamiennym kręgu pośród swych milczących braci, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2010



Milczenia kamieni pośród lata pełnego barw, nawet amonitowych, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2010



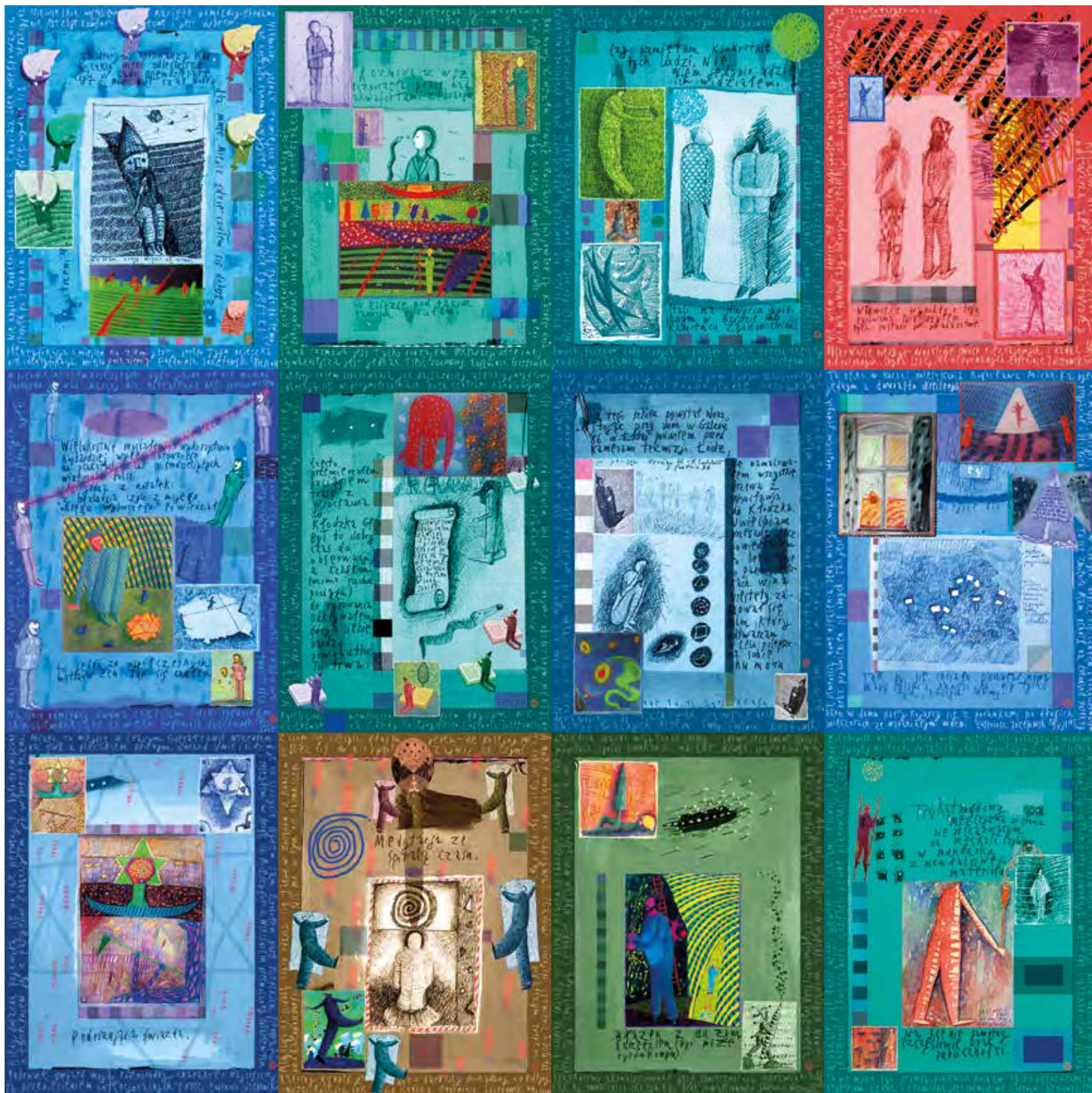
Nad kamieniołomem w Ogrodzieńcu - list, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2010



Rozmowy kamieni jurajskich nieco w kratkę, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2010



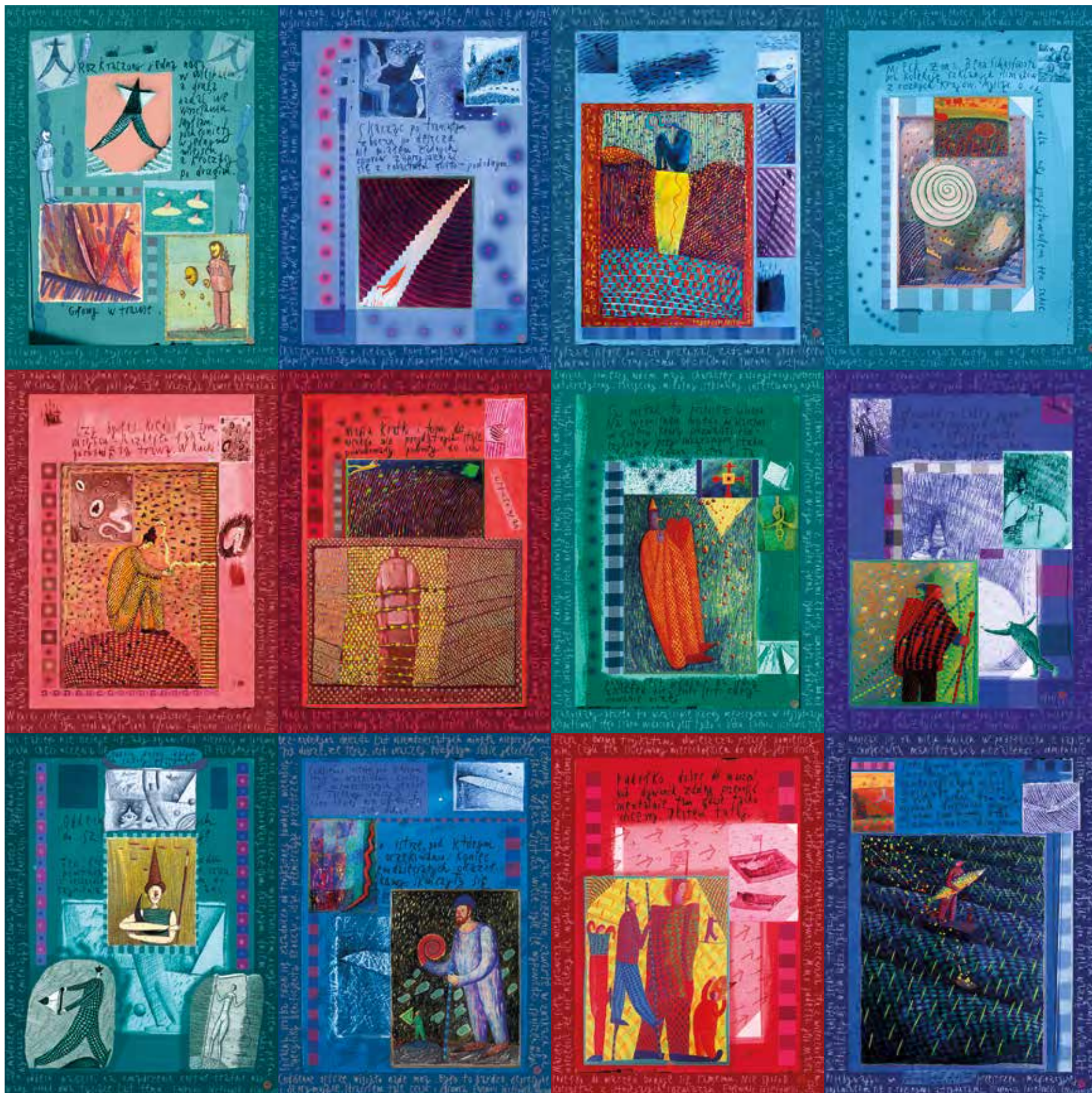
Dla Eweliny i Damiana, druk cyfrowy na płótnie, 215 × 95 cm, 2015



1	2	3	4
5	6	7	8
9	10	11	12

Szkicownik paryski II, druk cyfrowy na płótnie, 30 × 40 cm, 1987, 1999, 2015

1. Czasami czuję miejsce na ziemi; 2. Rozmowy z wężem; 3. Dwóch facetów; 4. Destruktorzy i kreatorzy
5. Balansując na linii; 6. Byłbym niewdzięcznikiem; 7. Uprawniony do zachowań powszechnie akceptowanych; 8. Okno w domu poety
9. Podróż gwiazd; 10. Radosny głupek; 11. Błazen z narzędziem; 12. To nie może być prawda



13	14	15	16
17	18	19	20
21	22	23	24

Szkicownik paryski II, druk cyfrowy na płótnie, 30 × 40 cm, 1987, 1999, 2015
 13. Balwony pojawiły się najpierw; 14. Skacząc lecąc i siedząc; 15. Pytanie; 16. Ślimak dla Mieck
 17. W kukki siedząc; 18. Magia kratki; 19. Zakochany błazen; 20. Owoc ja
 21. Oddech dzieci; 22. Codzienne ostrze; 23. Pudełko dobre do marzeń; 24. Przestrzeń imaginacyjna



25	26	27	28
29	30	31	32
33	34	35	36

Szkicownik paryski II, druk cyfrowy na płótnie, 30 × 40 cm, 1987, 1999, 2015

25. Prezent, który pomógł zmianom; 26. Drzewo z nieba; 27. Drzewo z drzewami; 28. Człowiek z balonem bez powietrza

29. Błazen trójkątnogłowy i flety; 30. Trójkątne drzewo; 31. Para nie będąca parą; 32. Oglądając się za siebie

33. Biegający z kołczanem pełnym pędzli; 34. Pejzaż erotyczny; 35. Kobiety i mężczyźni; 36. Czakra, którą musisz pielęgnować



1	2	3	4
5	6	7	8
9	10	11	12

Szkicownik wiesbadeński – JNTDT, druk cyfrowy na płótnie, 30 × 40 cm, 1989, 1999, 2015

1. Strumień myśli; 2. Spiralne pytania; 3. Drzewa pinii; 4. Leżąc i rozmyślając
5. Przenosiny w czasie; 6. Coś erotycznego; 7. Dłonie o niemudrowym przesłaniu; 8. Kolacja bez jedzenia
9. Względność odczuwania bólu; 10. Zygzak i trzy drzewa; 11. Tak już będzie; 12. Drzewa na horyzontach



13	14	15	16
17	18	19	20
21	22	23	24

Szkicownik wiesbadeński – JNTDT, druk cyfrowy na płótnie, 30 × 40 cm, 1989, 1999, 2015

13. Zmierzając do rozważań rozstrzygających; 14. Improwizacja jest najwyższym stadium grania; 15. Wężowy kręgosłup; 16. Symbol jest znakiem bez znaczenia
 17. Nieprawdopodobna ilość bzdur; 18. Plucie farbą; 19. Człowiek z bratem; 20. Malujący na niebie
 21. Błazen z dużymi patykami; 22. Miejsce pracy; 23. Przelot nad zagajnikiem; 24. Miłośnik życia – Jedną nogą tu, drugą tam



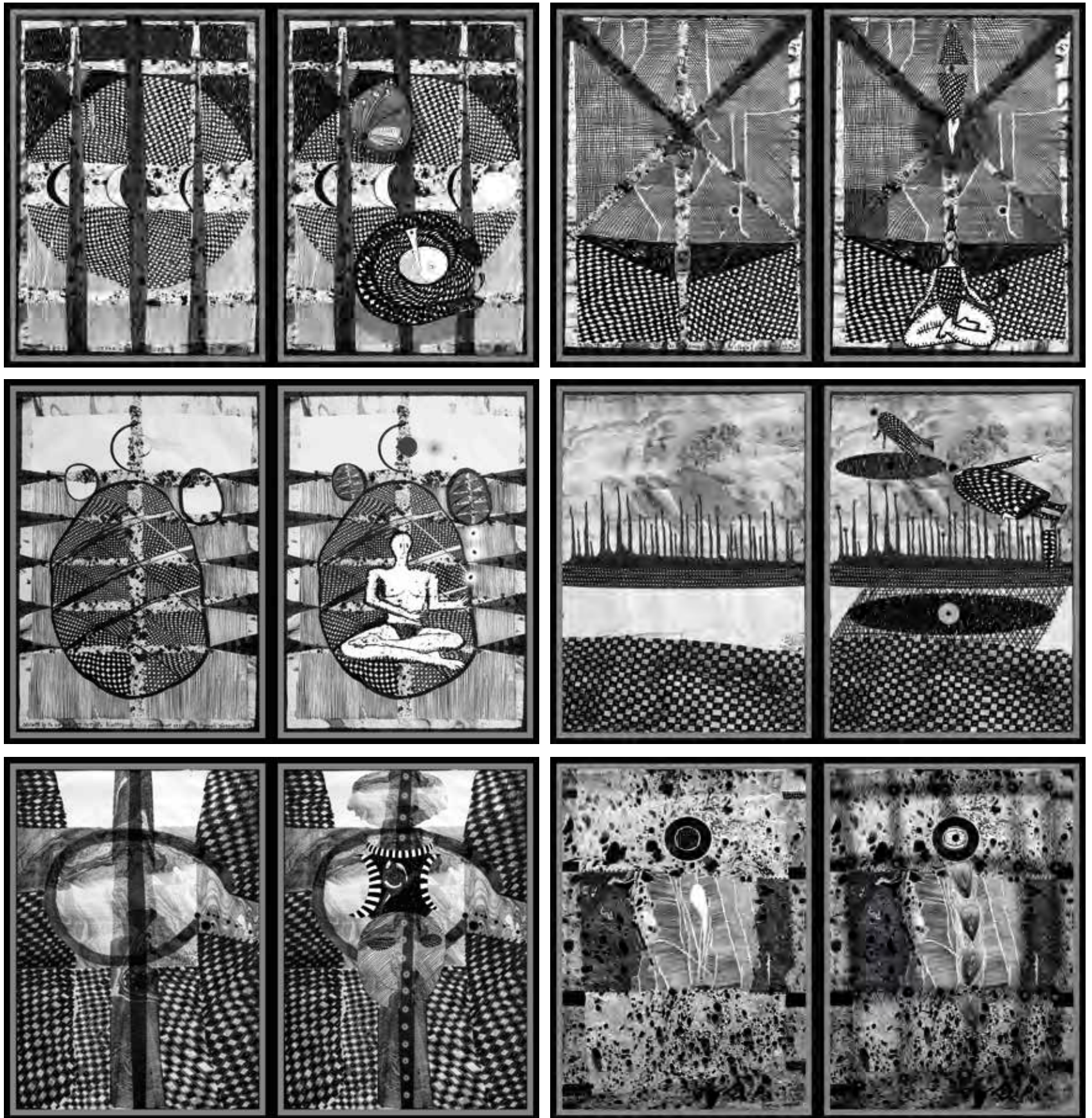
25	26	27	28
29	30	31	32
33	34	35	36

Szkicownik wiesbadeński – JNTDT, druk cyfrowy na płótnie, 30 × 40 cm, 1989, 1999, 2015
 25. Człowiek przed drzewem; 26. Magiczna łódź; 27. Wąż; 28. Ulubieniec węży
 29. Alfabet Pana Bronka; 30. Arcyczwórka; 31. Drzewa nietrójkątne; 32. Wężowy włos Kazimierza
 33. Pejzaże wyimaginowane; 34. Tak siedząc wszystko jest inne; 35. Praca nad sobą; 36. Oddanie ciała



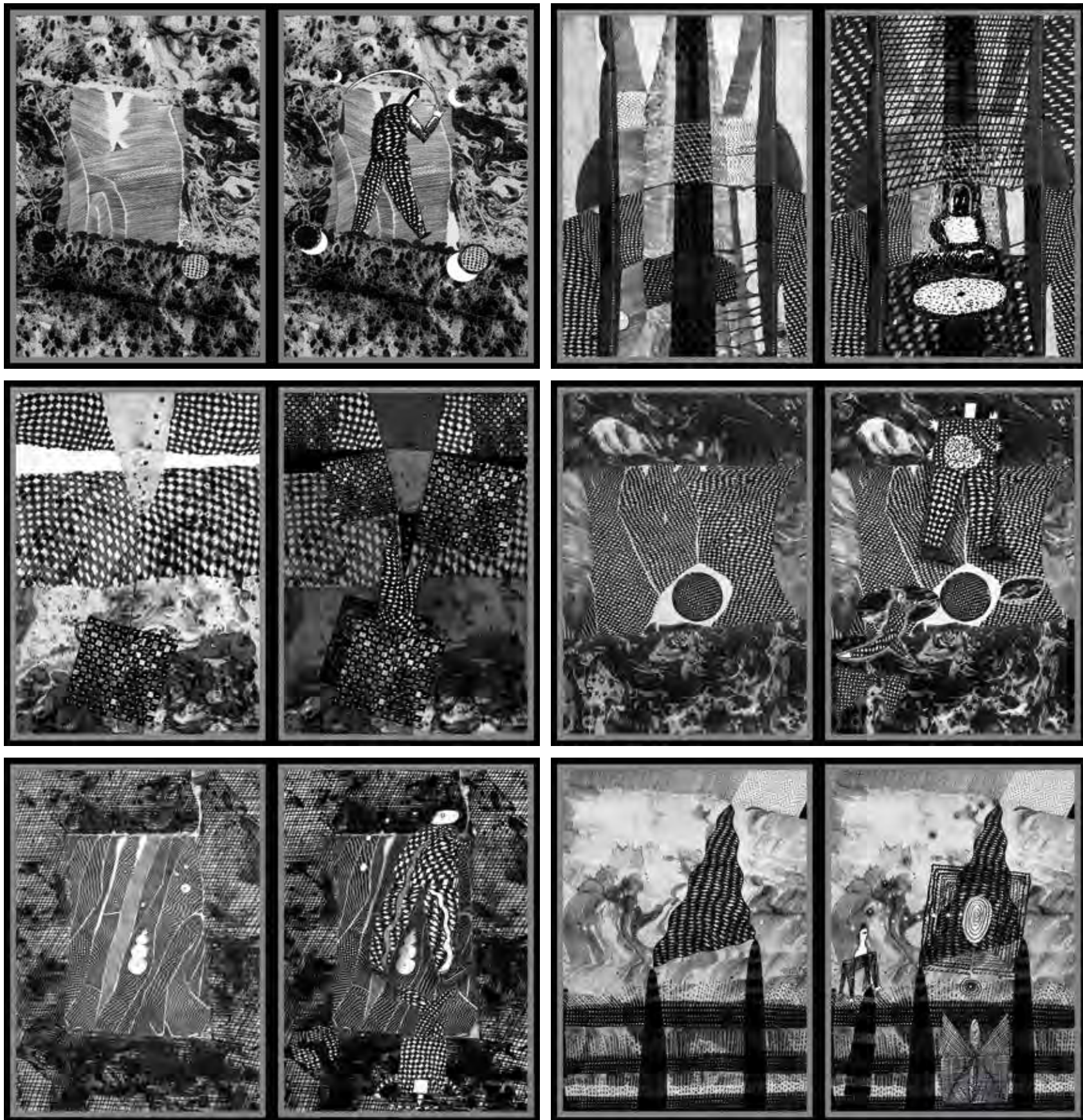
37	38	39	40
41	42	43	44
45	46	47	48

Szkicownik wiesbadeński – JNTDT, druk cyfrowy na płótnie, 30 × 40 cm, 1989, 1999, 2015
 37. Pływanie; 38. Żółta łódka; 39. Wysokie trawy; 40. Bardzo sceptycznie
 41. Rzeczywistość; 42. Cyrkownicy; 43. Widząc i jednocześnie wyobrażając sobie; 44. Mokra Łąka
 45. Podest ze schodów; 46. Szczudlarze; 47. Kwadraty; 48. Dwie głowy



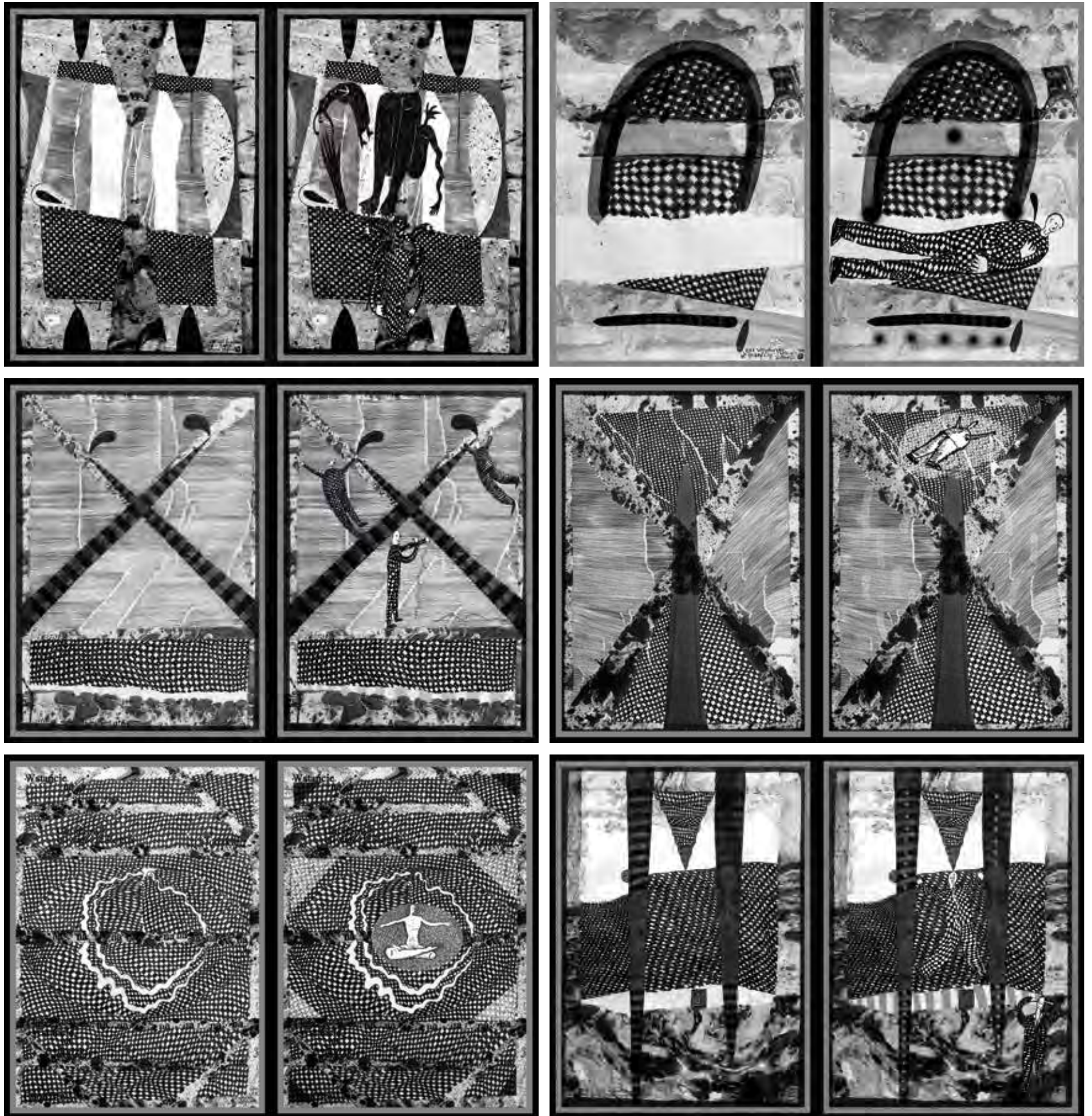
1	2
3	4
5	6

Tandemy rysunkowe, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2017
 1. Tandem bez-nadziei o nadziei; 2. Tandem emocjonalnie zaangażowany;
 3. Tandem maksymalnie niejasny II; 4. Tandem nielebskiej pary
 5. Tandem niemądrości rozważań po duszy; 6. Tandem niezmiennie o tym samym miejscu



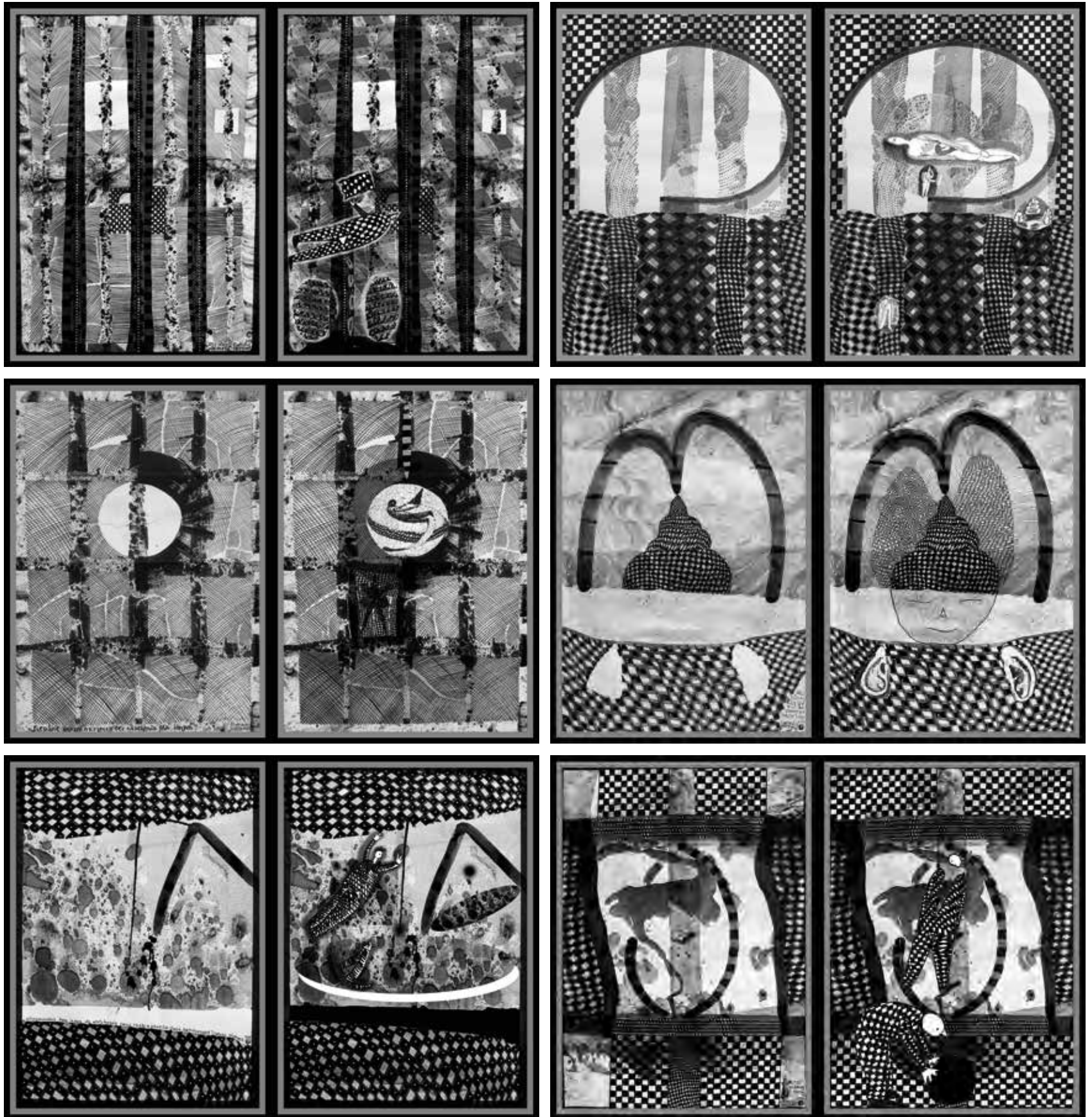
7	8
9	10
11	12

Tandemy rysunkowe, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2017
 7. Tandem o czwórkach; 8. Tandem o Gieniowych złudzeniach
 9. Tandem o grach i gierkach nie zawsze opłacalnych; 10. Tandem o miejscach
 11. Tandem o nadużyciu zaufania; 12. Tandem o obszarze trójkątnym



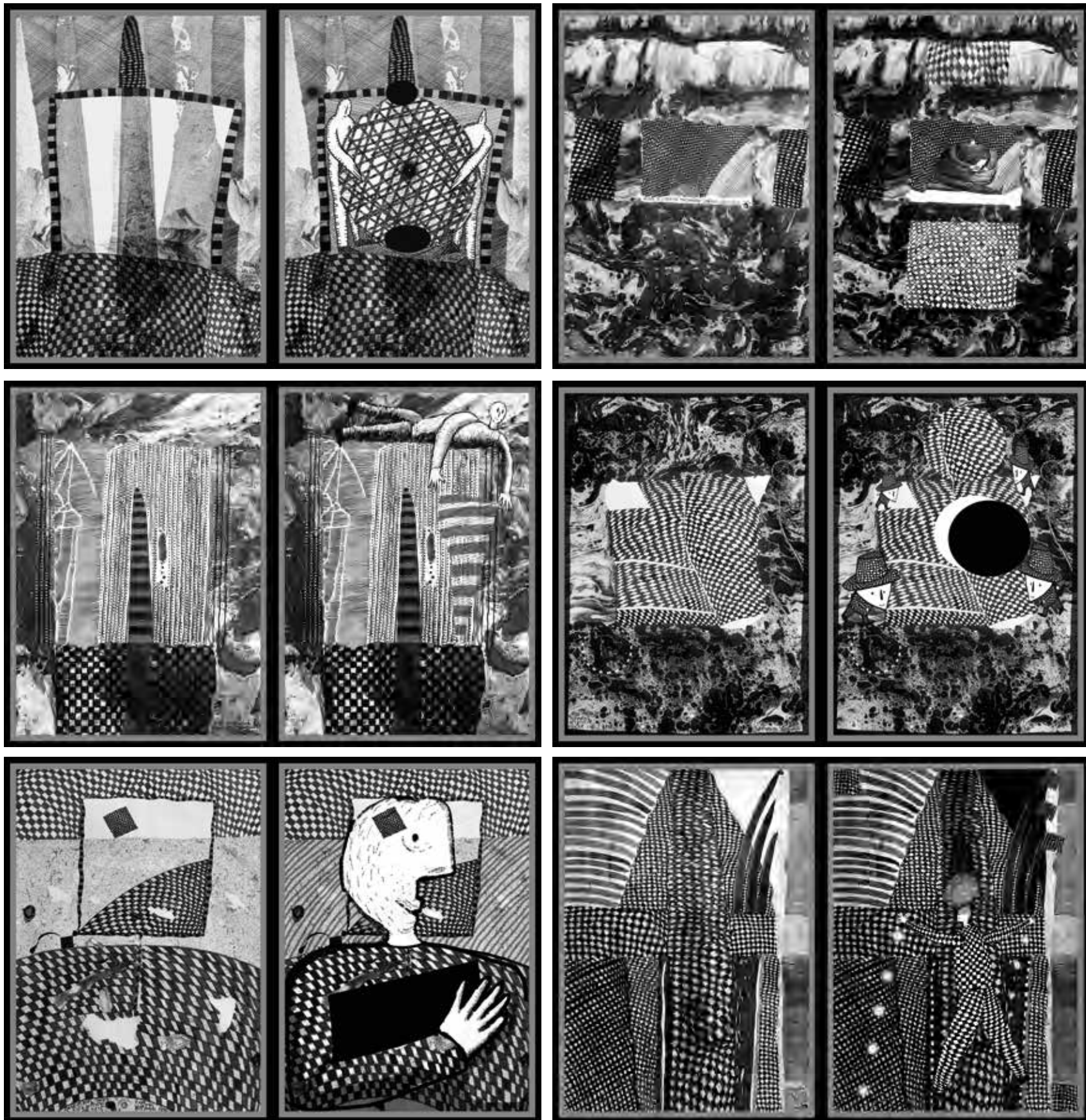
13	14
15	16
17	18

Tandemy rysunkowe, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2017
 13. Tandem o ponuractwie codziennym; 14. Tandem o potędze i jej braku
 15. Tandem o trudnościach opowiadania; 16. Tandem o zadżganym czasie
 17. Tandem o zakończonej medytacji; 18. Tandem pedagogiczno-upierdliwy



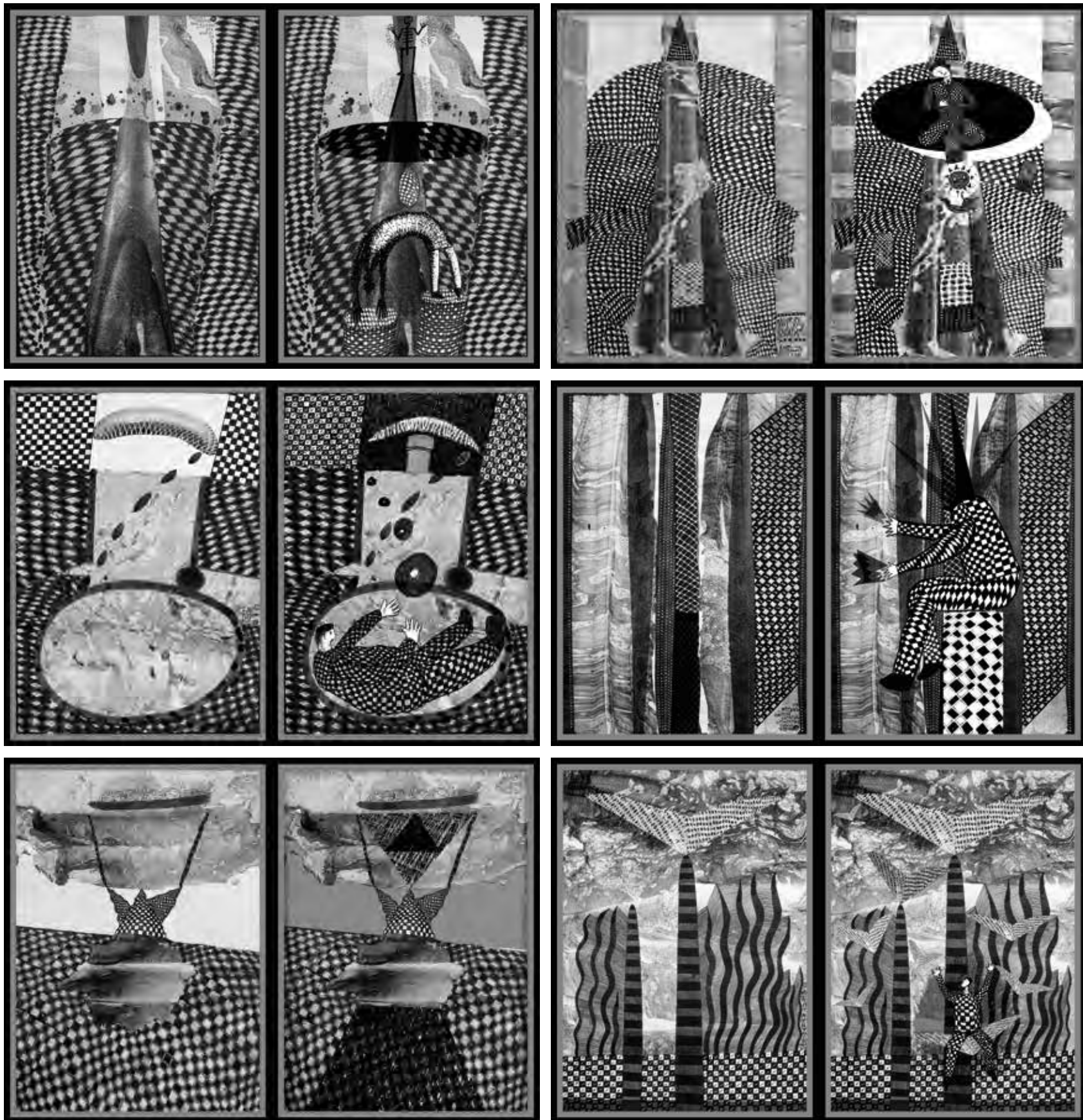
19	20
21	22
23	24

Tandemy rysunkowe, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2017
 19. Tandem przelotnie kłopotliwy; 20. Tandem rozmyślania o podróżach
 21. Tandem sprzed kraty; 22. Tandem uważności słuchania
 23. Tandem współobecności kota; 24. Tandem z błazenadą zagrożoną



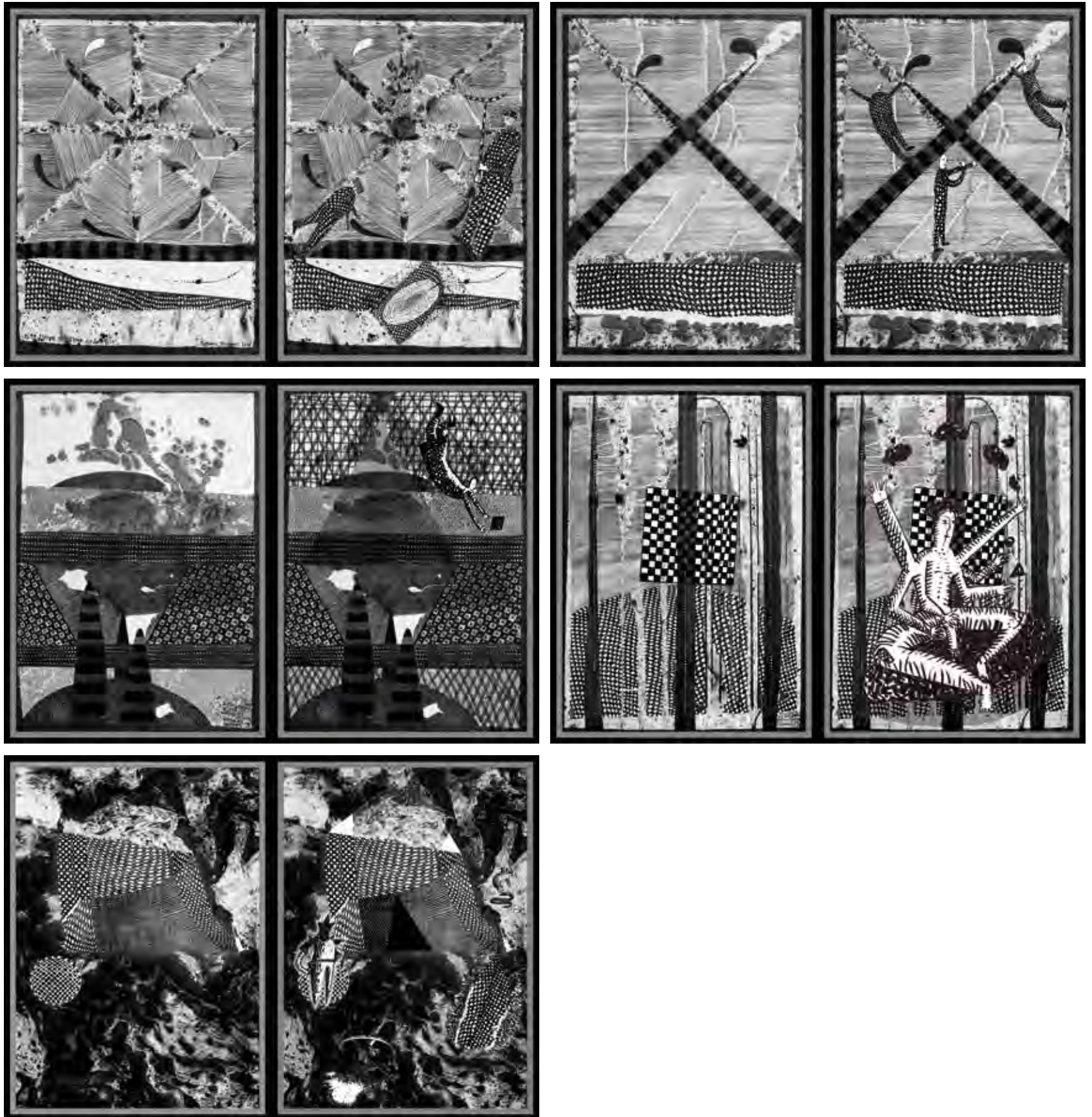
25	26
27	28
29	30

Tandemy rysunkowe, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2017
 25. Tandem z bramkarzami; 26. Tandem z ekranami
 27. Tandem z jasno postawioną hipotezą; 28. Tandem z kraciastą chusteczką
 29. Tandem z kwadratem bez tożsamości; 30. Tandem z myślą o wielkiej rurze



31	32
33	34
35	36

Tandemy rysunkowe, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2017
 31. Tandem z nieustającą obecnością śmierci; 32. Tandem z obeliskami dla kotów II
 33. Tandem z obszarem jajowatym; 34. Tandem z ostrym błaznem
 35. Tandem z postumentem dla sprawy; 36. Tandem z przelotnym przelotem



37	38
39	40
41	

Tandemy rysunkowe, druk cyfrowy, 100 × 70 cm, 2017
 37. Tandem z przeszłością symetryczną; 38. Tandem z pytaniami i odpowiedziami
 39. Tandem z trójkami i trójkątami; 40. Tandem z wielorękim i niebandytą
 41. Tandem zagmatwany

Performans przed kamerą

Performanse przed kamerą miały swój początek podczas studiów w pracowni struktur wizualnych, z której mogłem korzystać poza zajęciami. Miałem tam możliwość pracy z aparatami fotograficznymi na statywie. Pierwsze realizacje performatywne były zapisem procesów myślowych rozciągniętych w czasie z udziałem mojego ciała. Realizacja prezentowana w książce, z 1979 roku, używa do tego celu zapisu kredą na tablicy.

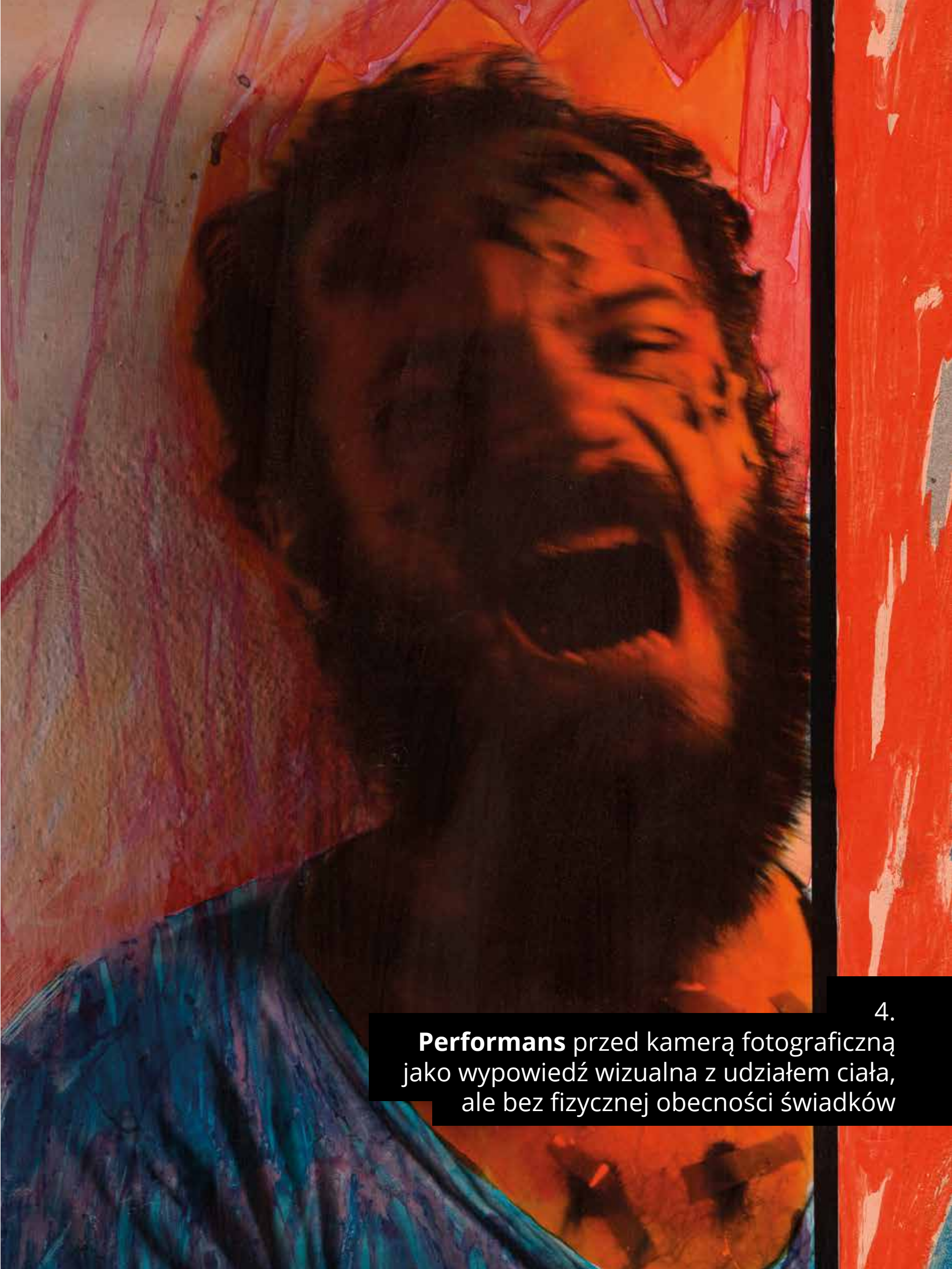
Pierwszym i ostatnim z udziałem publiczności był performans zrealizowany podczas sesji naukowej pt. *Dzieło sztuki*. Istotą działania była praca z wyobraźnią. Przed publicznością w sposób symboliczny postawiłem trzy wymagowane kolumny. Proces ich sytuowania oraz opis został jedynie zwerbalizowany. Prezentacja ta trwała kilkanaście minut, czyli tyle, ile moje wystąpienie na tej sesji.

Konceptualność tego założenia wyrażała się w deklarowanej intencjonalności powołania kolumn. Z tego działania nie powstała dokumentacja, pamięć o nim może być udziałem jedynie jego uczestników, między innymi performerki bliskiej mi w tamtych czasach – Ewy Zarzyckiej.

Kolejny z prezentowanych performansów, z 1981 roku, powstał przy okazji malowania obrazów religijnych, do których nie miałem modelu. Wykonując fotografie do malowania tych obrazów, wykonałem dodatkowe, które posłużyły mi później do wykonywania rysunków. Właśnie dwa duże rysunki z 1981 roku o formacie 100 × 150 cm, wykonane w ten sposób, stały się przedmiotem wielokrotnych przekształceń w latach: 1997, 1999, 2006, 2007.

Pod koniec lat osiemdziesiątych często fotografowałem w mieszkaniu przy ulicy Kamiennej. Performans z brodą wiązał się z rytuałem nieczęstych postrzyżyn. Użyłem w tym celu kamery wielkoformatowej i negatywów 13 × 18 cm. Po ich stykowym skopiowaniu stały się przedmiotem malarskich przekształceń.

W 2010 roku, pracując w Łodzi, nawiązałem do działań przy i na tablicy sprzed lat, ale użyłem do pisania tabletu, a fotografie (cyfrowo) wykonał asystent. Ostatnia grupa fotograficznych działań performatywnych wiąże się z pobytami w moim ulubionym studio fotograficznym u Maćka Hnatiuka w Wałbrzychu. *Drzwi*, *Kraty* i *Lustra* to trzy performanse z moim ciałem. W cyklu *Drzwi* używam dwóch rysunków przedstawiających mnie w drzwiach pokoju przy placu Staszica w 1981 roku. W cyklu *Kraty* rekwizytem były fragmenty drewnianej pergoli, zdemontowanej z tarasu mojego domu na wsi. W cyklu *Lustra* użyłem szklanych form, płaskich i kulistych, o różnych wielkościach, których odbicia miały wpływ na postrzeganie tego, jak zachowuję się przed kamerą aranżując fotografie.

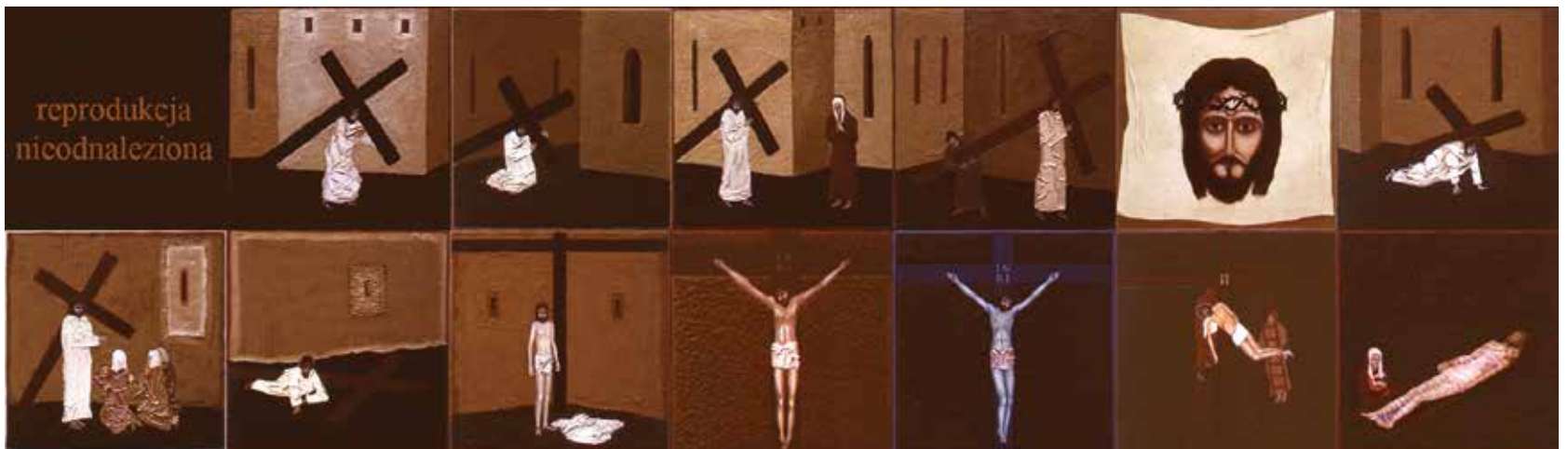


4.

Performans przed kamerą fotograficzną jako wypowiedź wizualna z udziałem ciała, ale bez fizycznej obecności świadków



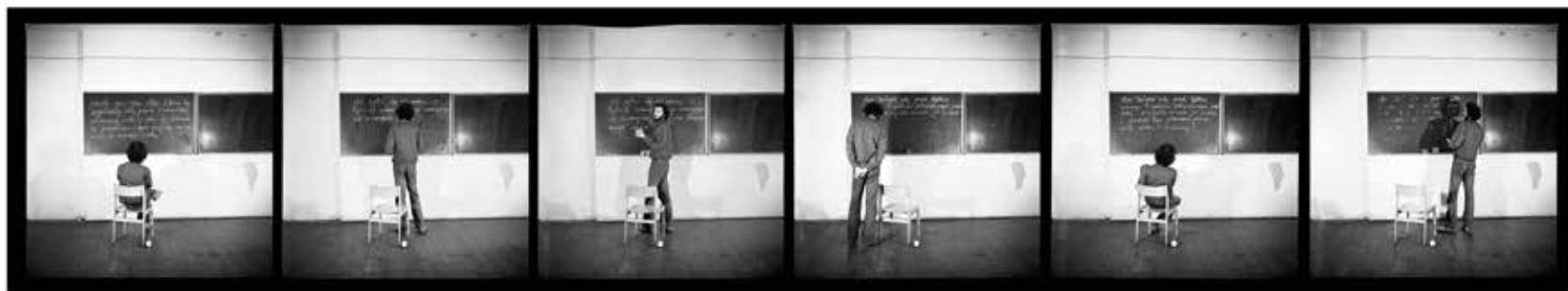
Stacje Męki Pańskiej z kościoła w Biszczy na Lubelszczyźnie, olej na płótnie, 50 x 70 cm, 1982



Stacje od 1 do 15 z nieznanego kościoła na Lubelszczyźnie, olej i kolaż na desce, 50 x 70 cm, 1983



Przed drzwiami stojąc, plac Staszica 15/3, Wrocław, performance przed kamerą, 1981



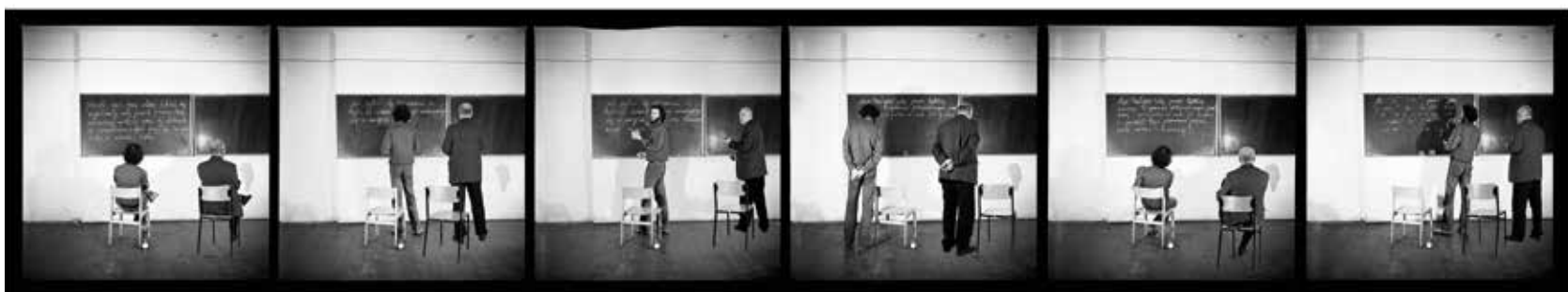
"31 MINUT MYŚLENIA PRZY TABLICY- PERFORMANCE"

28 KWIETNIA 1979 ROKU W LUBLINIE



"31 MINUT MYŚLENIA PRZY TABLECIE - 31 LAT PÓŹNIEJ"

28 KWIETNIA 2010 ROKU W KRĘPICACH



31 minut myślenia, Łódź, performans, fotografie z 1979 roku – Eugeniusz Józefowski, z roku 2010 – Piotr Trojanowski, montaż: Eugeniusz Józefowski, 2010



Kolaż z rysunkami i fotografiami oraz kaligrafią, rysunek na starym rysunku, papier naklejony na płótno, 96 × 146 cm, 1981, 1999, 2006



Performans z brodą, Fotografia stykowa 10 × 15 cm naklejona na tekturę + akryl, 18 × 24 cm, 1988

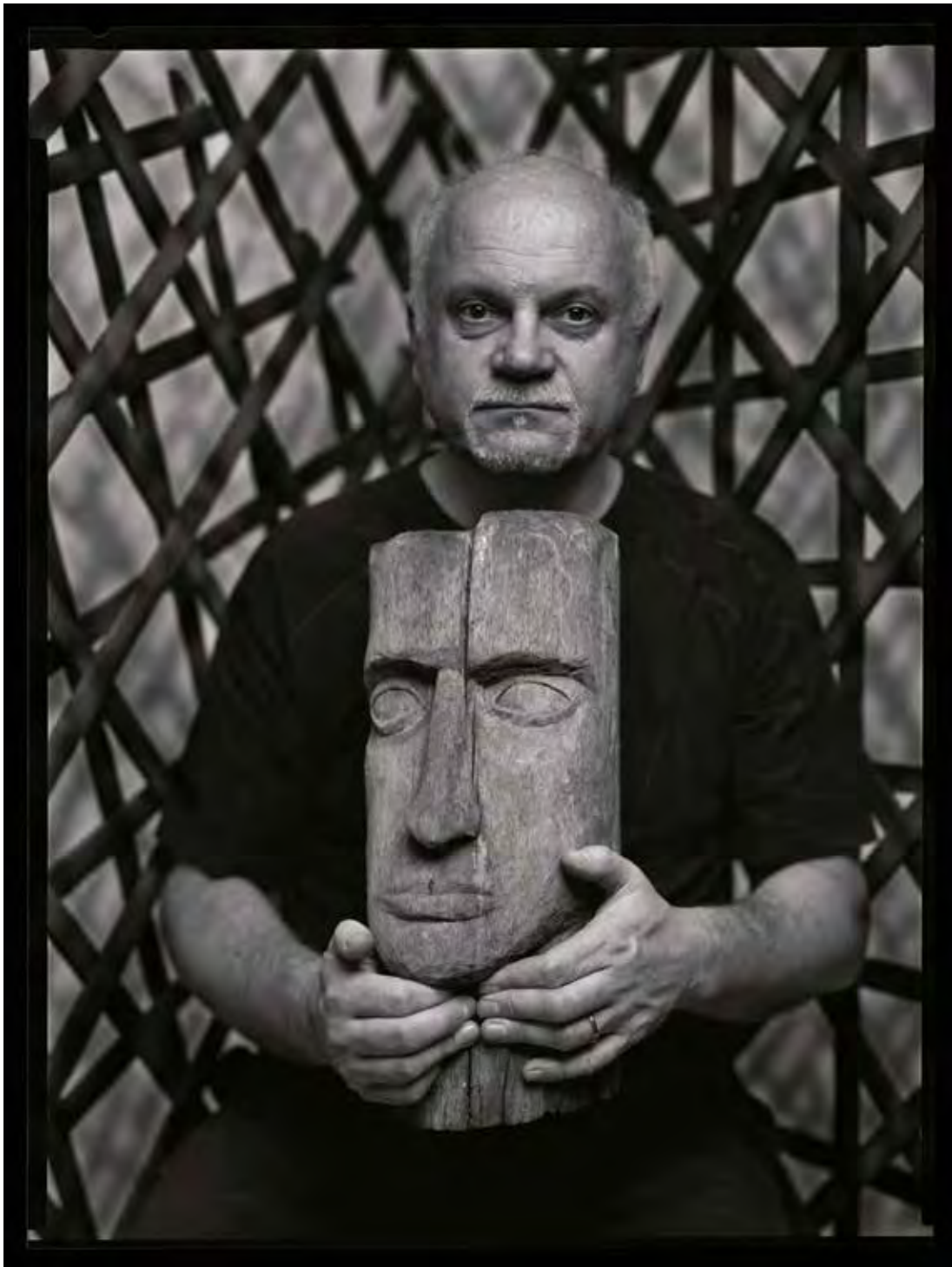




Performans z rysunkami na Gajowej, dokumentacja fotograficzna: Krzysztof Żelechowski, 1997



Performans z rysunkami, negatyw 13 × 18 cm, 1999



Autoportret z drewnianą głową, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Pochylony nad obiektem bez pożądania, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Z wianuszkami pokory na głowie, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Symetryczna niesymetryczność, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Sześciopalczysta jasna ręka nie-opatrznosci, negatyw 18 x 24 cm, 2013



Łódź płynąca w dwie strony jednocześnie, negatyw 18 x 24 cm, 2013



Wielopalczałość polisensoryczności, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Spojrzenie dedykowane Tobie, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Przejście pomiędzy, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Wielokrotność uchylania tajemnicy I, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Wielokrotność uchylania tajemnicy II, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Wielokrotność uchylania tajemnicy IV, negatyw 18 × 24 cm, 2013



Zaklinanie twarzy, negatyw 18 × 24 cm, 2013

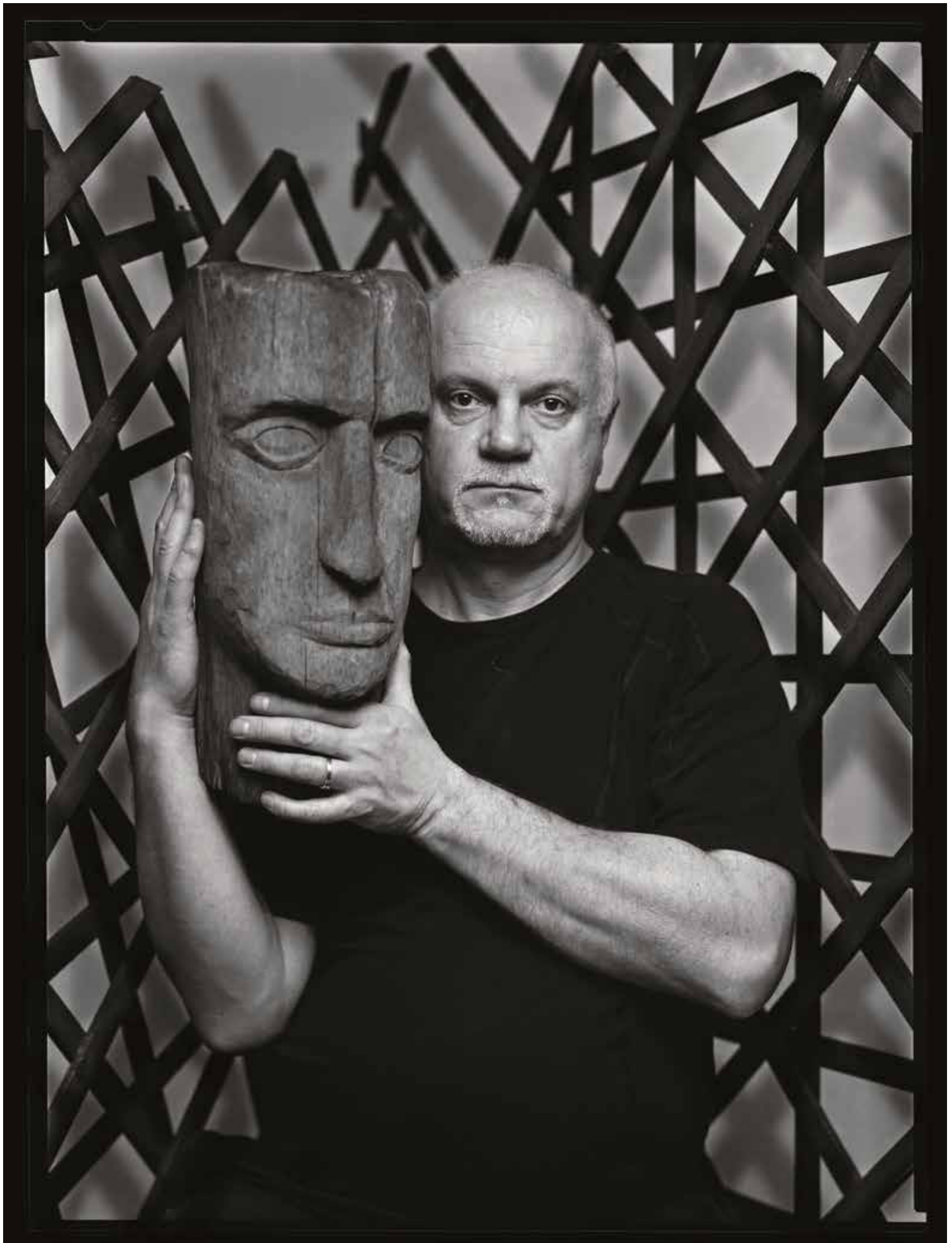


Wejście, tryptyk, format wydruku 260 × 100 cm, 2013



Wyjście, tryptyk, format wydruku 260 × 100 cm, 2013





Autoportret podwójnie nieprawdziwy, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Dotykając miejsca na montaż aureoli, negatyw
18 × 24 cm, 2014



Gest wielokrotny, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Gesty ze szklanymi kulami, negatyw 18 × 24 cm, 2014



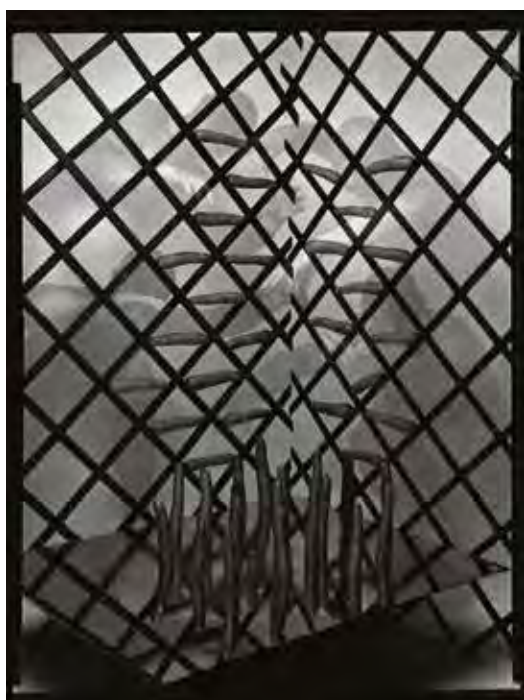
Kłęcząc uskrzydłony, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Korespondencja pomiędzy formami, negatyw
18 × 24 cm, 2014



Listy wyglądające jak liście, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Obecność pionowa i pozioma, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Odchodząc z pewnym bagażem, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Pochylony na piedestale, negatyw 18 × 24 cm, 2014



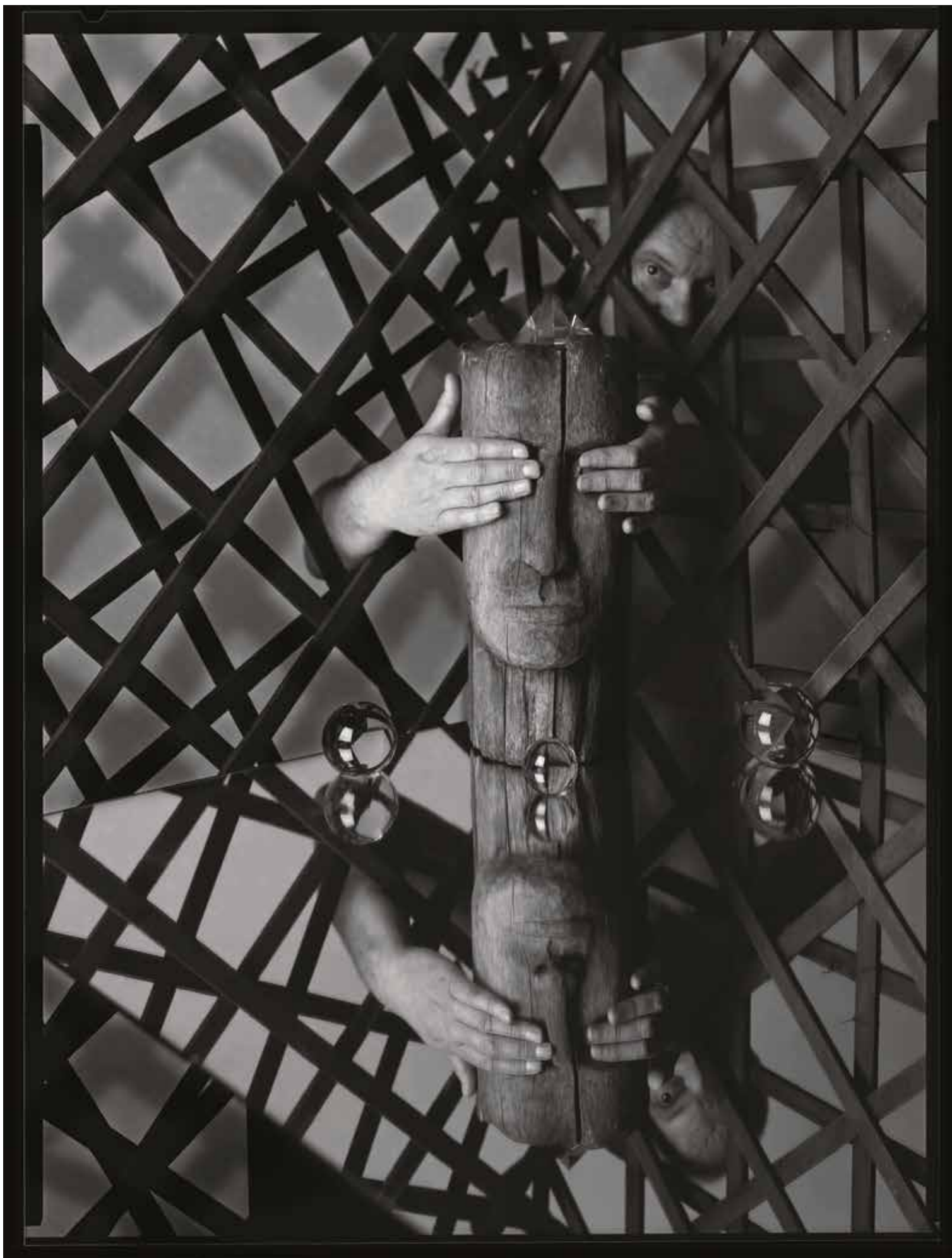
Stożek i kula, czyli zebranie o światło, negatyw 18 × 24 cm, 2014



W kokonie wątpliwości, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Zamknięty, negatyw 18 × 24 cm, 2014



Zasłaniając oczy na czas nieporozumień, negatyw 18 × 24 cm, 2014

Książki artystyczne

Książka jest przedmiotem mojego szczególnego kultu, traktuję ją jako specyficzne etui myśli i obrazów jej twórców. Spotkania z książką, cenione od dzieciństwa, umożliwiały żywy kontakt ze sztuką współczesną. Potem pojawiły się fascynacje awangardą krakowską i poezją konkretną.

Kończąc studia miałem za sobą realizację sześciu dużych unikatowych książek posiadających formę harmonijek dających się oglądać strona po stronie, ale także w całości po rozłożeniu. Właśnie ta właściwość sprawia, że wielokrotnie powracam do takiego montażu książki.

Milcząca książka, była pierwszą powstałą we Wrocławiu i to właśnie ona zapoczątkowała w 1983 roku nową figuratywną narrację moich opowieści obrazowych. To ona tworzyła możliwość zaistnienia na międzynarodowych imprezach poświęconych książce. Ważnym późniejszym doświadczeniem była współpraca z Bogusławem Michnikiem, wydającym w Kłodzku serię książek *Witryna Artystów*. Dzięki tym kontaktom zaprzyjaźniłem się z Michałem Fostowiczem-Zahorskim, a także poznałem Henryka Wańka – bardzo ważne dla mnie osoby. Będąc nieustannie zafascynowany możliwościami semantycznymi sekwencyjnie ułożonych zapisów, rozpocząłem inne próby zastosowania idei książki do działań artystycznych o charakterze warsztatowym.

Szczytowym okresem zainteresowania książką artystyczną była końcówka wieku XX.

W 1998 zorganizowałem na uczelni, w której wówczas pracowałem, wystawę i konferencję pod tytułem „Książka artystyczna jako obiekt oraz warsztat edukacyjny”. Zaprosiłem na nią wielu artystów sztuki książki. W publikacji po tym wydarzeniu zawarłem nie tylko dokumentację wystawy, ale także moje działania ze studentami. Rok później opublikowałem *Książkę o książkach*, w której opisałem zarówno trzydzieści jeden unikatowych książek mojego autorstwa, jak również pięćdziesiąt dwa prowadzone przez mnie warsztaty twórcze, odbywające się przy kreacji książki artystycznej.

W 2006 roku zrealizowałem największą kubaturowo książkę artystyczną – pomnik usytuowany na obrysie starego kościoła. Realizacja ta powstała bardzo szybko i w ścisłej współpracy z konserwatorem zabytków, stąd jej ostateczna forma jest wynikiem przeróżnych kompromisów.

Przykłady najnowszych książek wskazują na preferencje w wykorzystywaniu technologii cyfrowych, jednak ich forma jest wynikiem pracy manualnej (rysunkowo-malarskiej) wykonywanej na tablecie.



5.

Książka artystyczna jako próba
symultanicznego współistnienia mediów
poważnych i niepoważnych



Cztery chusteczki, książka harmonijkowa, rysunek tuszem, naklejony na płytę pilśniową, 29 × 28,5 × 3 cm, 1979



Milcząca książka, książka szyta po chińsku, linoryty odbite na bibule japońskiej, format 30,5 × 38,5 × 0,8 cm, 1983



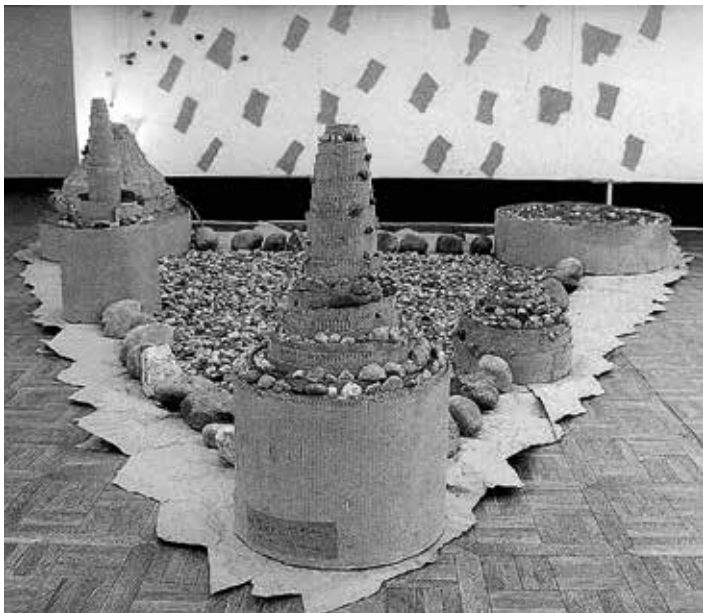
Rozmowy w węzłem i inne historie, książka harmonijkowa z 11 grafikami, nakład 40 egzemplarzy, 11 × 15 × 1 cm, 1988



Jedną nogą tu, a drugą tam, okładka książki artystycznej z kartkami szkicownika, 18,5 × 24 cm, 1989, 1999



Nie tylko kwiat, okładka książki artystycznej, harmonijkowej, akwarele na papierze czerpanym, 24 × 47 × 1,8 cm, 1989, 1999



Instalacje książkowe, Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu, 1992



Nie tylko kwiat, książka artystyczna harmonijkowa, akwarele na papierze czerpanym, 24 × 47 × 1,8 cm, 1998, 1999



Szesnaście notatek z nieodbytych podróży, książka artystyczna harmonijkowa, akwarele na papierze czerpanym, 24 × 47 × 2 cm, 1998, 1999



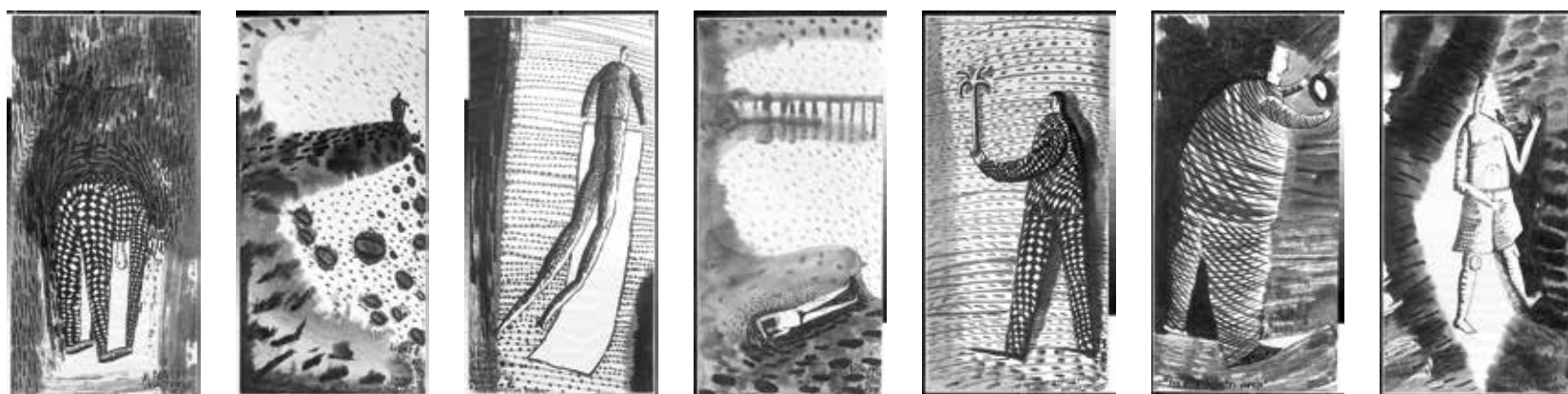
Zabawy z kulą przy cichej obecności zaklęć i próśb, książka artystyczna harmonijkowa, akwarele na papierze czerpanym, 24 × 47 × 1 cm, 1998, 1999



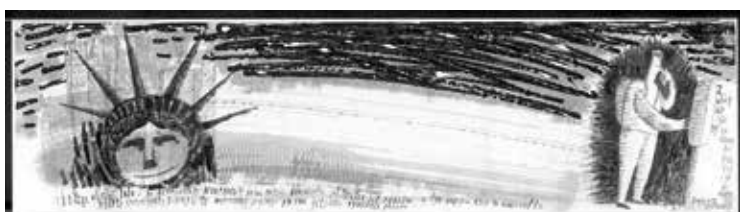
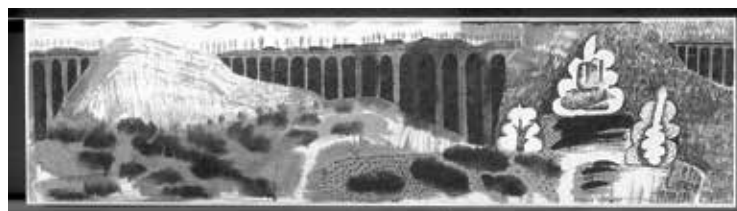
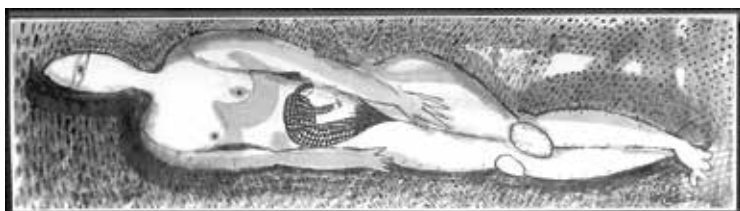
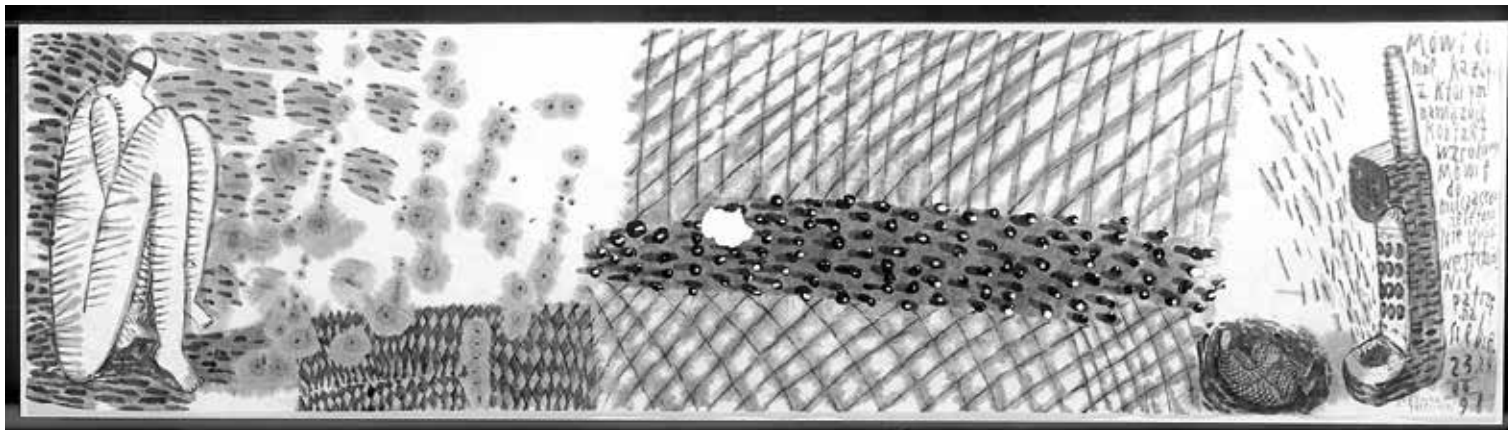
W kółko to samo, książka artystyczna harmonijkowa, akwarele na papierze czerpanym, 24 × 23 × 1,2 cm, 1998



Niewątpliwie krzepiące fakty, książka harmonijkowa, tusz na papierze ryżowym, 36 × 36 × 1,5 cm, 1999



Sceny z postaciami, książka artystyczna, rysunki tuszem na papierze ryżowym, unikat, Liguria, Włochy, 31,5 × 58,5 cm, 1998



Książka z dwóch podróży, tusz na papierze ryżowym, książka-zwój, 900 × 28 cm, 1998



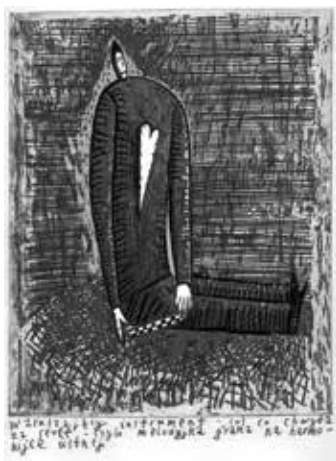
Książka z dwóch podróży, pudełko i książka-zwój, 1998

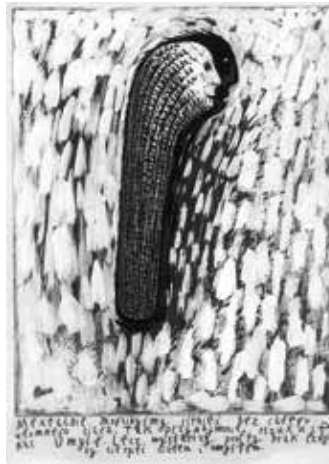




Szkicownik warszawski, rysunek ołówkiem, 10 × 15 cm, 1999, 2000

Eugeniusz Józefowski
"Bzdurnik z obrazkami"
Typscript Wrocław 1999





Bzdurnik z obrazkami, książka artystyczna, kaligrafia i rysunki na akwafortach z akwafortą, 10,5 × 14 cm, 1999



Kilka bądź kilkanaście, książka harmonijkowa – kolaż z fotografii naklejonych na tekturę z komentarzami, 16 × 24 × 1,5 cm, 1999



Człowiek, drzewo i książka, książka harmonijkowa – kolaż z rysunków ze szkicownika naklejonych na tekturę i komentowanych, 18,5 × 24 × 4,7 cm, 1999



Jedną nogą tu, a drugą tam, książka harmonijkowa – kolaż z rysunków ze szkicownika naklejonych na tekturę i komentowanych, 18,5 × 24 × 4,7 cm, 1999



Energie interaktywne, książka harmonijkowa na papierze ryżowym, 35 stron, 8 × 36,5 × 1,5 cm, 1999



W kółko to samo, książka harmonijkowa zawierająca 10 akwarel na papierze czerpanym, format 24 × 24 × 1 cm, 1998



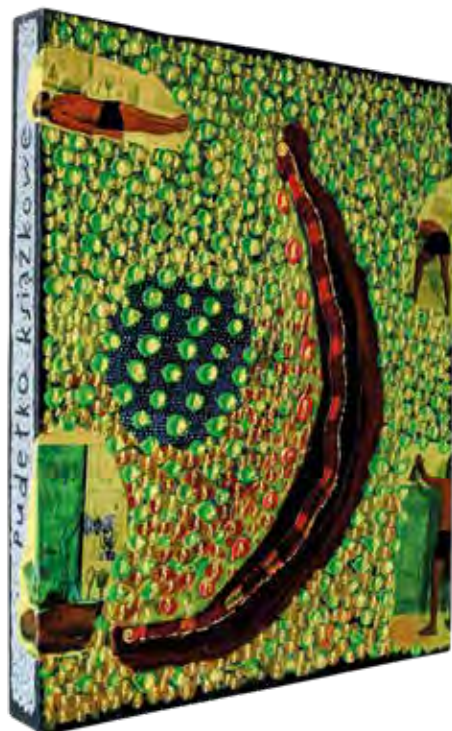
Kilkanaście komentarzy, książka harmonijkowa składająca się z 11 grafik ręcznie kolorowanych i kaligrafowanych, 27 × 36,5 × 1 cm, 1999



Eraklea Mare, książka harmonijkowa składająca się z 12 akwarel, 27 × 28 × 1 cm, 1999



Kolejne dni sierpnia, książka składająca się z 12 akwarel, 27 × 28 × 1 cm, 1999



Rozmyślając o białych drzwiach, Pudełko książkowe kolaże z fotografii i akryl na płycie pilśniowej oklejonej płótnem introligatorskim, 40 × 50 × 5 cm, 1999



Rozmyślając o latach osiemdziesiątych, Pudełko książkowe kolaże z fotografii i akryl na płycie pilśniowej oklejonej płótnem introligatorskim, 40 × 50 × 5 cm, 1999



Rozmyślając o rysowaniu na twarzy i papierach, Pudełko książkowe kolaże z fotografii i akryl na płycie pilśniowej oklejonej płótnem introligatorskim, 40 × 50 × 5 cm, 1999



Mały Pikuś mieszka w każdym z nas, książka artystyczna dwuczęściowa, tusz na papierze ryżowym naklejonym na tekturę i płótno, format 29,5 × 64 × 4 cm, 1999





To za proste, książka harmonijkowa, akryl na płótnie obustronnie malowanym, 23 × 35 × 5,5 cm, 1999



Miejsca schronienia, fotografie zamknięte w szybach i oklejone płótnem introligatorskim, format etui: 14 × 19 × 7 cm, 1999



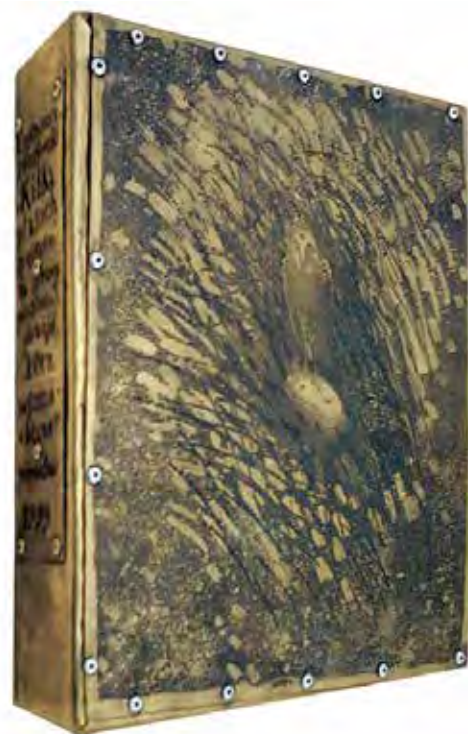
Miejsca uczuciowe, fotografie zamknięte w szybach i oklejone płótnem introligatorskim, format etui: 14 × 19 × 7 cm, 1999



Miejsca oczekiwania, fotografie zamknięte w szybach i oklejone płótnem introligatorskim, format etui: 14 × 19 × 7 cm, 1999



Książki blaszane, książka ze stronicami składającymi się z mosiężnych blach – matryc graficznych podklejonych filcem i trawionych łącznie z blachami na etui, 21 × 27,5 × 5 cm, 1999



Kilka ptasich spojrzeń na sprawy pozbawione gracji, lecz wszechobecne, pudełko-etui na strony-matryce dla książki zawierającej strony od 1 do 12, 21 × 27,5 × 5 cm, 1999



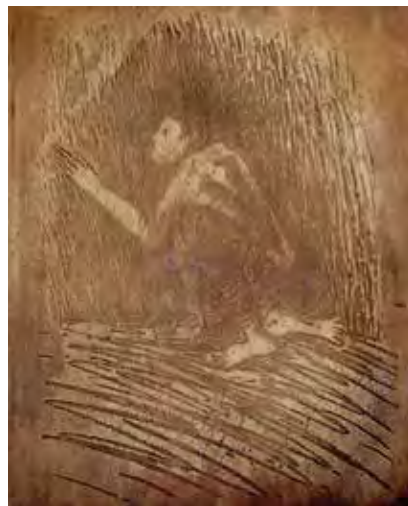
Historie bez związku i o związkach szczególnie dyskretnych, lecz nie pozbawionych elementów zrozumiałych powszechnie, pudełko-etui na strony-matryce dla książki zawierającej strony od 13 do 19, 21 × 27,5 × 5 cm, 1999



Z głową i bez głowy – opowieści o magiku codziennym, czyli o Małym Pikusiu, pudełko-etui na strony-matryce dla książki zawierającej strony od 20 do 29, 21 × 27,5 × 5 cm, 1999



Książki blaszane, strony-matryce książki z metalu, 1999



Książki blaszane, strony-matryce
książki z metalu, 1999

Warsztaty twórcze

Nigdy nie zapomnę – kiedy pierwszy raz pracowałem z dziećmi na ulicach Lublina w 1978 roku – tego uczucia wspólnego kreowania w niezależny od innych sposób. Rozpoznaję na fotografiach wśród publiczności moje koleżanki i kolegów obserwujących mnie w tym działaniu: Alicję Żebrowską, późniejszą rzeźbiarkę i performerkę, Marka Andałę, wybitnego pastelistę mającego aktualnie w Kazimierzu Dolnym własną galerię, i innych, których nie wymieniam z imienia i nazwiska. Każdy z nas, studiujących wtedy w Lublinie, poszedł w inną stronę. Sztuka w przestrzeni międzyludzkiej, inicjowanie wspólnych doświadczeń przy kreacji wizualnej, tworzenie okazji rozwojowych dla innych i dla siebie – te kwestie są ważne dla mnie do dzisiaj, działania z innymi traktuję jako istotną część twórczości.

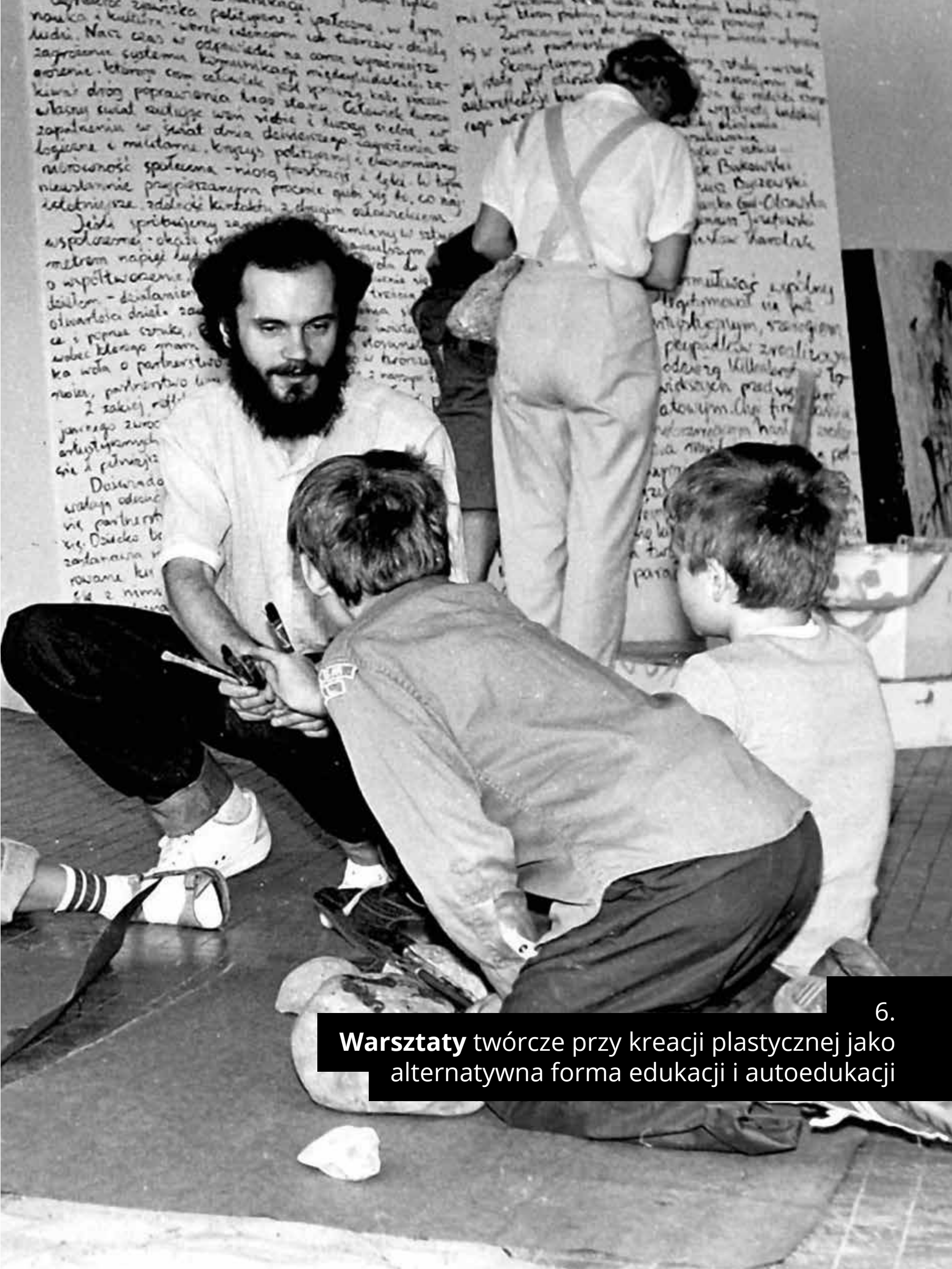
Przez wiele lat uczestnikami moich warsztatów twórczych były dzieci i młodzież. W pierwszej połowie lat osiemdziesiątych poznałem Janusza Byszewskiego i Wiesława Karolaka, z którymi założyliśmy grupę pARTner. Do tej grupy zaprosiłem moją nauczycielkę i przyjaciółkę Blankę Gul-Olszewską z Lublina. Trochę działaliśmy wspólnie, ale później każdy z nas znalazł inną formułę istnienia jako edukator sztuki.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych na zaproszenie galerii BWA w Zielonej Górze realizowałem działania artystyczne (dwukrotnie w roku 1988). Dzięki zyskanym doświadczeniom moje metody postępowania twórczego otrzymały ostateczny kształt. Zaowocowało to ukonstytuowaniem własnej, autorskiej metody realizacji warsztatu twórczego.

Potem pracowałem także z dorosłymi. W latach 1978–2018 przeprowadziłem ponad trzysta warsztatów. Zrealizowałem wiele pomysłów artystycznych, zgodnie z własnym zamysłem i upodobaniami. Dostarczyły mi one wspaniałych przeżyć. Zdarzały się także rozczarowania spowodowane moim niezadowoleniem z przebiegu warsztatu, jest to jednak wpisane w unikatowość takiej formy działania z ludźmi. W warsztatach nic się nie powtarza, a ich celem nie jest tworzenie obiektów plastycznych do kontemplacji, tylko żywe doświadczenie sztuki podczas kreacji.

Uczestnikom warsztatów zawdzięczam bardzo wiele. Napisałem kilka książek o warsztatach i opublikowałem szczegółowe dane o metodzie, jaką stosuję. Przed ukończeniem sześćdziesiątki udało mi się dokonać naukowej weryfikacji skuteczności moich oddziaływań warsztatowych. To wspaniałe uczucie, móc przekonać się, że moje własne wyobrażenia o możliwościach oddziaływań na innych, dobrowolnie uczestniczących w warsztatach, mogły uzyskać potwierdzenie. Efektem tych badań przeprowadzonych w ramach projektu badawczego jest monografia: *Warsztat twórczy jako okazja rozwoju podmiotowego w obszarze sztuki*.

Z wielkim rozczarowaniem stwierdzam, że krytyka artystyczna w Polsce kompletnie nie dostrzega tej formy działania artystycznego jako sztuki.



6. Warsztaty twórcze przy kreacji plastycznej jako alternatywna forma edukacji i autoedukacji







Na poprzedniej stronie: **Kamienie**, akcja plastyczna, osiedle LSM, Lublin, fot. Sławomir Gajuś, 1978

Przedmioty magiczne, warsztaty na wystawie „Dom i wychowanie”, Pałac Kultury i Nauki w Warszawie, fot. Jarosław Denysenko, 1983



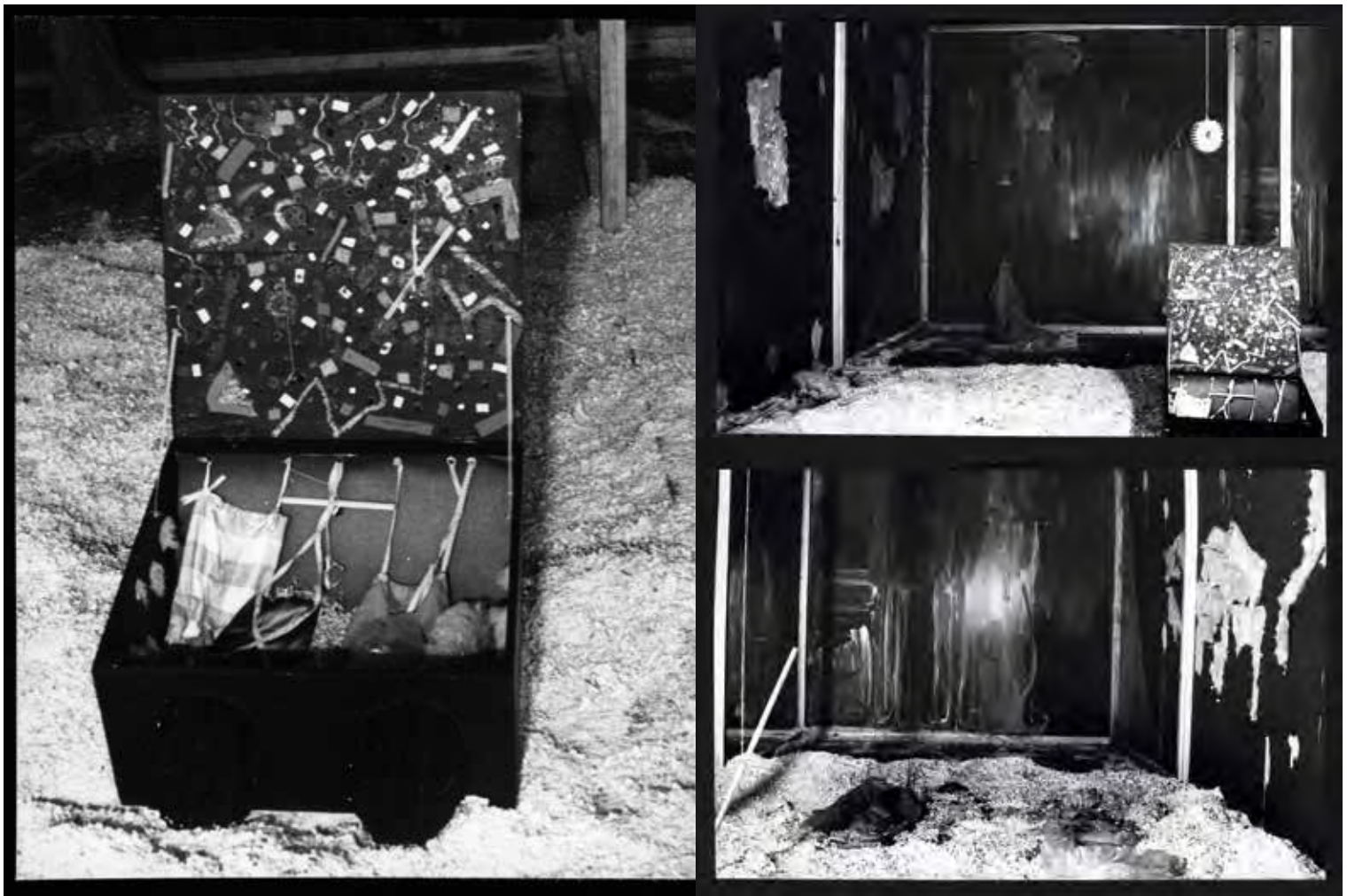
Przedmioty magiczne, warsztaty na wystawie *Dom i Wychowanie*, Pałac Kultury i Nauki w Warszawie, fot. Jarosław Denysenko, 1983



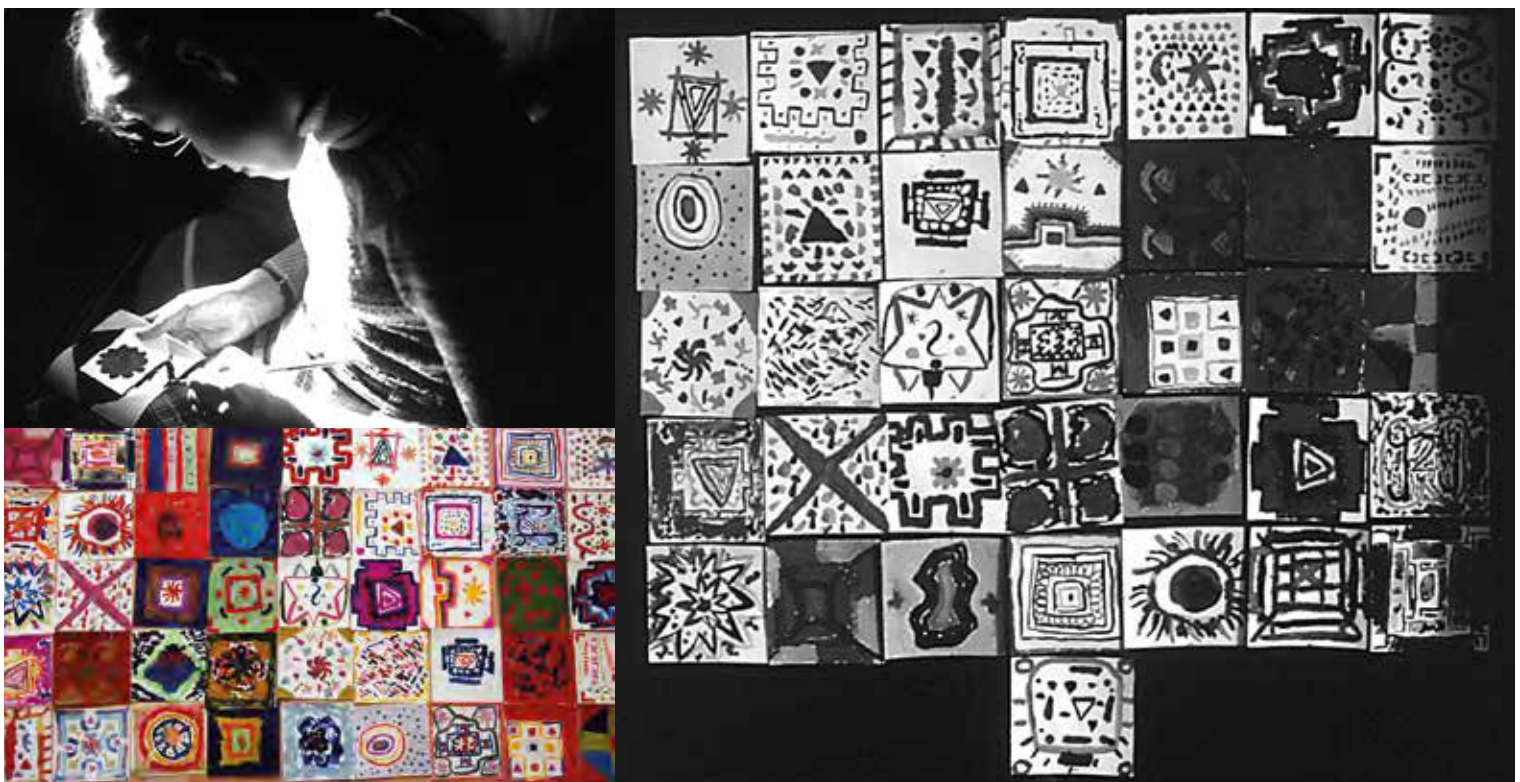
Rzeźbienie bez oczu, warsztaty we wsi Wisła Jawornik, działania grupy pARTner, 1983



Magiczne pismo, warsztaty w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie, fot. Marianna Kacprzak, 1984



Magiczne pismo, warsztaty w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie, 1984



Mandala, warsztaty twórcze we wsi Wiśla Jawornik, fot. Krzysztof Furmanek, 1985



Niebo-tyczne drzewo, warsztaty grupy pARTner, Galeria BWA w Łodzi, fot. Krzysztof Furmanek, 1985



Eugeniusz Józefowski w trakcie warsztatu, fot. Jakub Byrczek, 1988



Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



Szczepienie kija. Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



Drzewo, które rośnie we mnie oraz Jesteśmy drzewem, a razem lasem. Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



Rozmowa przy leżących frotażach z Rozmowy okolicznych drzew i kamieni. Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



Rozmowa okolicznych drzew i kamieni. Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



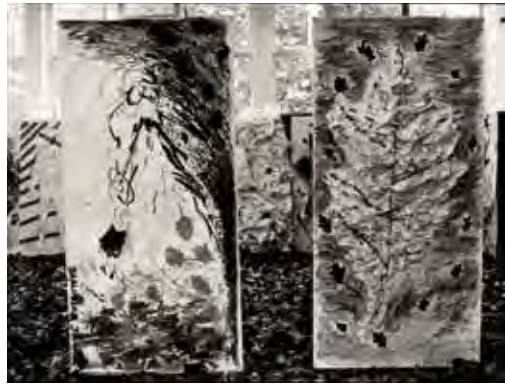
Rozmowa okolicznych drzew i kamieni. Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



Szczepienie kija. Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



Ścieżka do tajemnicy. Drzewa i kamienie, warsztaty twórcze, fot. Jakub Byrczek, 1988



Jesienna książka, Galeria BWA, Zielona Góra, fot. Jakub Byrczek, 1988



Teatralność kamieni, Muzeum Architektury, Wrocław, 1988



Centrum energii. Szkoła Królowej Wilhelminy Rekken, Holandia, 1991

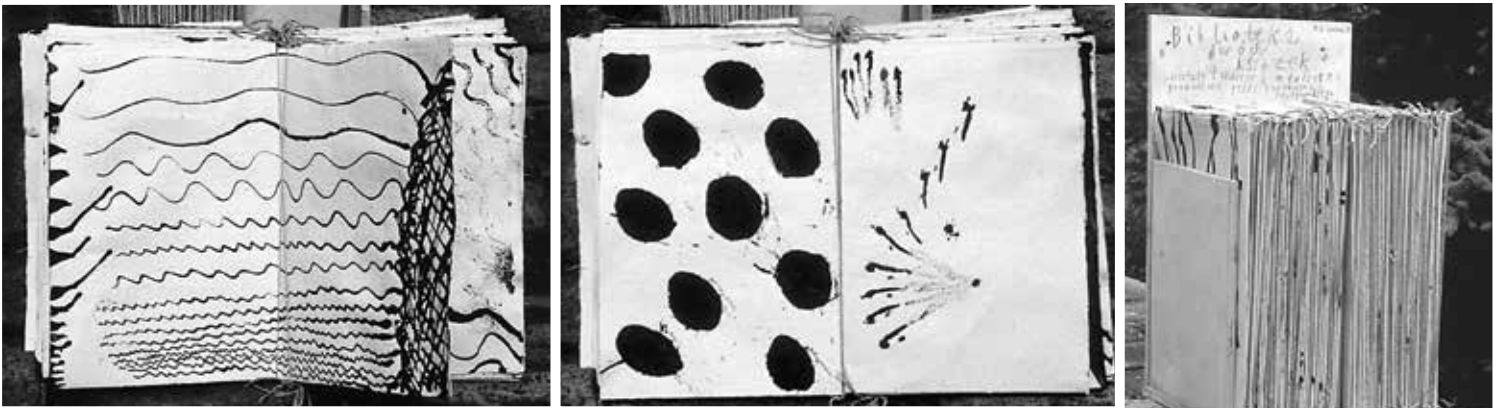


Chwytywanie deszczu, warsztaty w Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Ujazdowski w Warszawie, 1991





Drzewo o nieprzemakalnych liściach, akcja plastyczna w Parku na Agrykoli, *Dzień Ziemi*, Centrum Sztuki Współczesnej, Zamek Ujazdowski w Warszawie, 1996



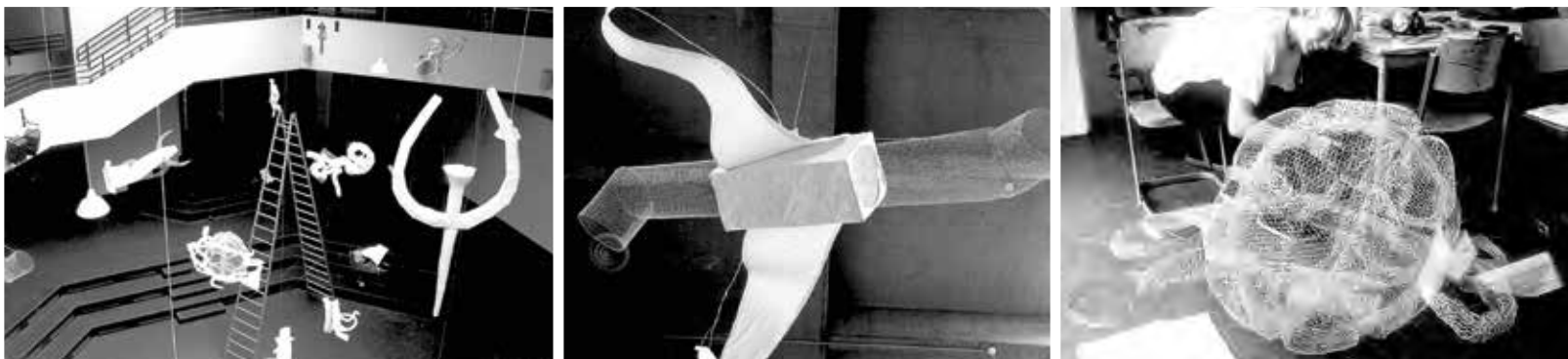
Biblioteka dwóch książek, Galeria Awangarda BWA we Wrocławiu, 1998



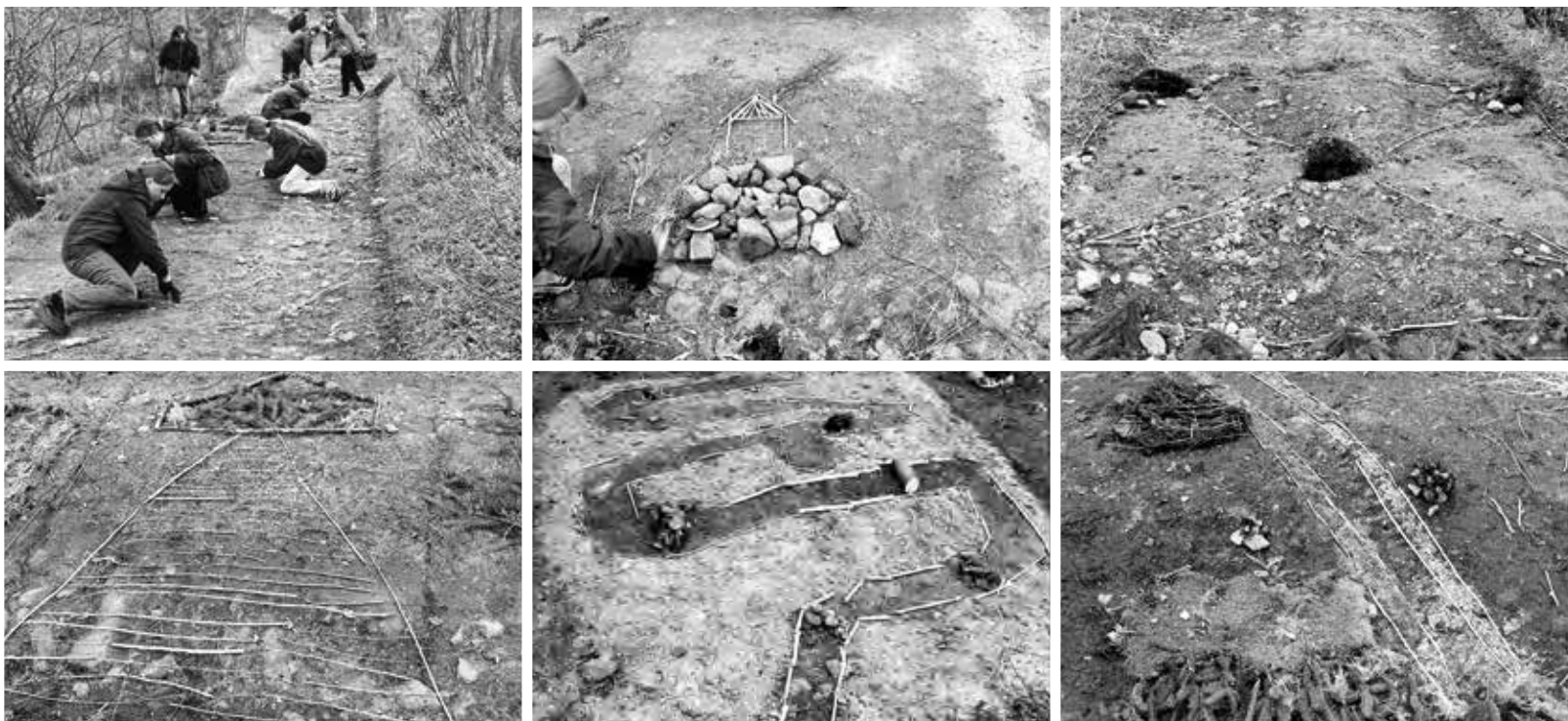
Biblioteka książek osobistych, warsztaty, Międzynarodowa Letnia Akademia Sztuki w Kazimierzu Dolnym, 1998



Biblioteka trzech książek, warsztaty, Galeria Awangarda BWA we Wrocławiu, 1998



Obiekty latające – słowa lotne i ulotne, Paffrath Integrierte Gesamtschule, Bergisch Gladbach Forum Ost-West, Niemcy, 1998



Księga naszych dróg na wspólnej drodze, warsztaty książkowe, Szkoła Podstawowa w Kopańcu, 1999



Księga wiosennie-kopaniecka oraz Pułapki na światło, warsztaty książkowe, Szkoła Podstawowa w Kopańcu, 1999



Księga labiryntu Poznania, warsztaty, III Międzuczelniana Akademia Sztuki, Zamek w Poznaniu, 2000



Warszawska księga szlaków codziennych, warsztaty, Dzień Ziemi, Pola Mokotowskie w Warszawie, 2002



Drzewo Życia, warsztaty twórcze, Międzynarodowa Letnia Akademia Sztuki INSEA, Jelenia Góra, 2003



Opowieść, której nigdy nie opowiem, warsztaty podczas Głogowskich Spotkań Arteterapii, PWSZ w Głogowie, 2003



Opowiadanie kapustą, z cyklu Powiększanie wyobraźni, warsztaty w studiu telewizyjnym, Telewizja Patio, Łódź, 2008



Książki drapane wulgarnie, warsztaty twórcze, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM w Kaliszu, 2011



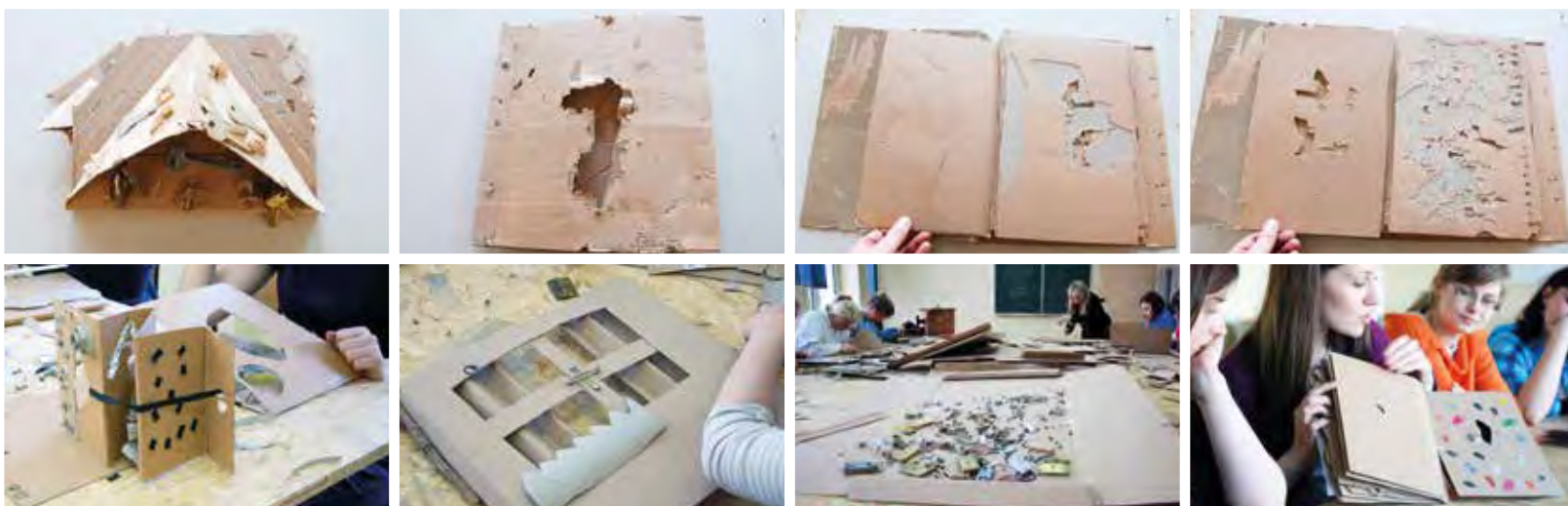
Książki drapane, 18. Biennale Sztuki dla Dziecka, Centrum Kultury Zamek w Poznaniu, 2011



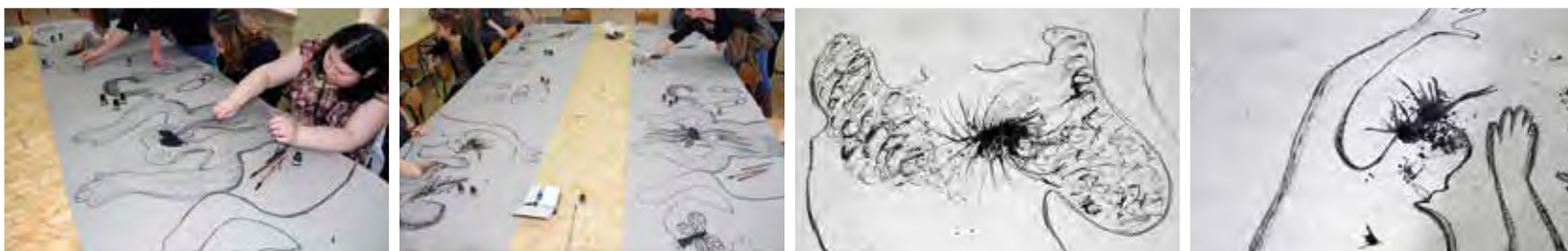
Sztandary tożsamości, warsztaty twórcze, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, Toruń, 2011



Książka o świecie w Świeciu, warsztaty twórcze, Amfiteatr Ośrodek Kultury i Sportu w Świeciu, 2012



Książka o życiu lub życiu, warsztaty twórcze, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM w Kaliszu, 2012



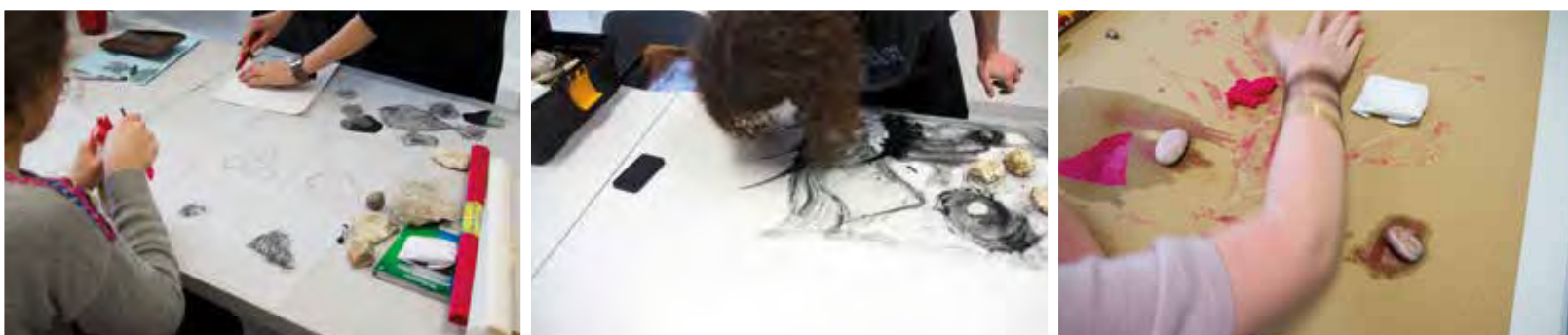
Mój tors i moje torsje, warsztaty na zajęciach dydaktycznych, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM w Kaliszu, 2012



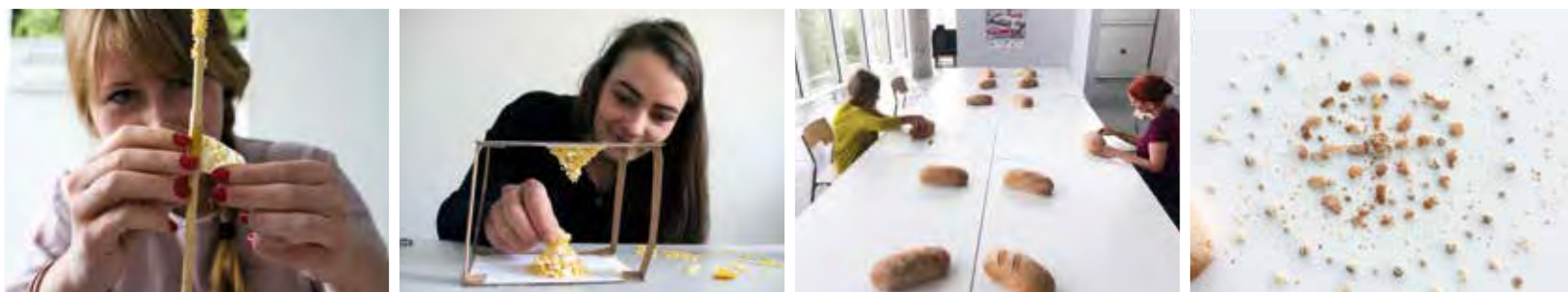
Ważne miejsca we mnie, warsztaty twórcze, Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM w Kaliszu, 2012



Planeta krążąca wokół depresji, warsztaty dydaktyczne w Pracowni Komunikacji Twórczej ASP im. E. Gepperta we Wrocławiu, 2014



Kamienie jurajskie, warsztaty dydaktyczne, Pracownia Komunikacji Twórczej ASP im. E. Gepperta we Wrocławiu, 2015



Trudne do uchwycenia, dydaktyczne, Pracownia Komunikacji Twórczej ASP im. E. Gepperta we Wrocławiu, 2016

Instalacje

W połowie lat osiemdziesiątych byłem związany towarzysko i emocjonalnie z Galerią Foto-Medium-Art we Wrocławiu, prowadzoną przez Jerzego Olka. Zaprosił mnie do realizacji cyklu *Obecność wśród kamieni*. Zainicjowałem go instalacją pt. *Kamienny zapis*. Przyjęła formę monumentalnego trójkąta z kamieni, na których namalowałem oczy. Praca ta przyniosła niespodziewane następstwa: powstała znakomita czarno-biała dokumentacja fotograficzna wykonana przez Andrzeja Jerzego Lecha, fotografia barwna wykonana i ręcznie wywołana przez Krzyszpina Sawicza, ponadto wierzchołek tej instalacji został wmurowany w tynk domu Jerzego Olka, położonego we wsi Gierałtów.

W tym miejscu wspomnę jeszcze, że namalowałem pracę na kamieniu dedykowaną Andrzejowi Lechowi, która to praca powędrowała z nim na emigrację do USA.

We wspomnianym domu w Gierałtowie przeżyłem kilka wartościowych spotkań. Przeprowadziłem również akcję pod nazwą *Adoracja Góry*, z której zapis wizualny został zamieszczony w dziale o malarstwie. Druga prezentacja z tego samego 1985 roku – *Kamienna książka* – była związana z metaforycznym „zaklaniem rzeczywistości” przeze mnie. Tekst danej sobie samemu obietnicy, która wówczas była najważniejszym dla mnie przesłaniem, trzykrotnie przedstawiłem w formie zapisu z kamieni. Liczba kamieni odpowiadała liczbie liter w tekście obietnicy, a ich układ odzwierciedlał strukturę słów i ich wierszy. Instalacje te powstały w ważnych dla mnie miejscach: na grzędce w ogrodzie moich Rodziców, na parkingu samochodowym w Kazimierzu Dolnym oraz na podłodze Domku Romańskiego we Wrocławiu, gdzie kiedyś mieściła się galeria prowadzona przez Jerzego Olka. Tekst ma charakter mocno osobisty, jest obietnicą daną sobie, nieprzeznaczoną do ujawniania, dlatego przyjął formę wizualnego szyfru. Myślę, że ten sposób wypowiedzi świetnie się wpisuje w inne formy mojej twórczości wizualnej, które zawsze operują kodami i zaszyfrowaniami.

Kolejna instalacja została zrealizowana w Zielonej Górze, gdzie wspólnie z Jardo Benešem z Czech, Mikołajem Smoczyńskim, Jakubem Byrczkiem, Janem Berdyszakiem i Romualdem Kuterą reprezentowałem Galerię Foto-Medium-Art podczas trwania Biennale Sztuki Nowej. Udział w tym biennale okazał się niezwykle ważny; konsekwencją twórczych rozmów z Jakubem Byrczkiem i Jardo Benešem był kilkuletni cykl wystaw fotografii stykowej pod nazwą *Kontakty*, a także późniejsze realizacje warsztatów twórczych na zaproszenie Galerii BWA w Zielonej Górze. Następne spośród prezentowanych instalacji powstawały w zaciszu pracowni. Ich upublicznienia dokonywano jedynie w formie dokumentacji fotograficznej.

Zupełnie inaczej miała się rzecz w 1992 roku z prezentacjami instalacji książkowych w galeriach w centrum Wrocławia i Opola. W obu galeriach pracowałem w ich przestrzeni, tworząc obiekty książkowe z tektury falistej i kamieni, korespondujące z pracami artystów, z którymi wówczas wystawiałem. Potem zaniechałem takich działań tworzących obiekty plastyczne nieistniejące samodzielnie, a jedynie efemerycznie w przestrzeni galerii.



7.
Instalacje kamienne i nie tylko



Kamienna książka, instalacja, Galeria Foto-Medium-Art, Wrocław, fot. Tomasz Natański, 1985



Kamienna książka, instalacja, grządka w domu Rodziców, parking samochodowy w Kazimierzu Dolnym i Galeria Foto-Medium-Art we Wrocławiu, 1985



Kamienny zapis, instalacja, Galeria Foto-Medium-Art, Wrocław, fot. Kryspin Sawicz, 1985



Kamienny zapis, instalacja, Galeria Foto-Medium-Art, fot. Andrzej Jerzy Lech, 1985



Kamień wędrujący dla Andrzeja Jerzego Lecha, instalacja, fot. Andrzej Jerzy Lech, 1985

Oleńku! Fotografie moje dla Ciebie do Belgii już w znakomitej
 większości są przygotowane. Potrzeba tylko je oprawić i zesłać
 w poręfolie. Będą to styki, brom cz. b 5x6 cm i 8x9 cm ;
 całość podana tak jak widziałeś w „F-M-A”. 3 pr. jaszczu
 umiemy ; i fizycznie, i psychicznie. Ręce opadają, wnoży, itd.
 Sam wiesz! Eagle nie godzę się z tym, co mi się otacza.
 Komuna jest jakimś kosmosem, ale i ludnie (choć idę hodować)
 ... To bardzo boli.

Minister dał mi stypendium - tylko na pół roku, choć Wydział
 Kultury UW (Wrocław) przyniósł mi roczne! Było tego przeharu
 5 x 12.000 zł. Oddałem kilka długów, kupiłem trochę papieru
 i materiałów plastycznych i... i już po stypendium.
 Termin przy Tobie podany* odpowiada mi, tylko ucham
 na mały: Dokładnie - kiedy i gdzie? Podałam Ci Ciebie. z Twoją
 * 20 ÷ 29 sierpnia, siedzi w Opole. Dom bardzo serdecznie

25 lipca 1986 roku

Kamień wędrujący dla Andrzeja Jerzego Lecha, napisy na odwrociu odbitki fotografii, fot. Andrzej Jerzy Lech, 1985

Eugeniusz Józefowski z Jakubem Byrczkiem i Jardo Benesem,
Biennale Sztuki Nowej, Palmiarnia w Zielonej Górze, fot. Jakub Byrczek, 1986



Instalacja kamienna, Biennale Sztuki Nowej,
Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra, fot. Leszek Krotulski, 1986

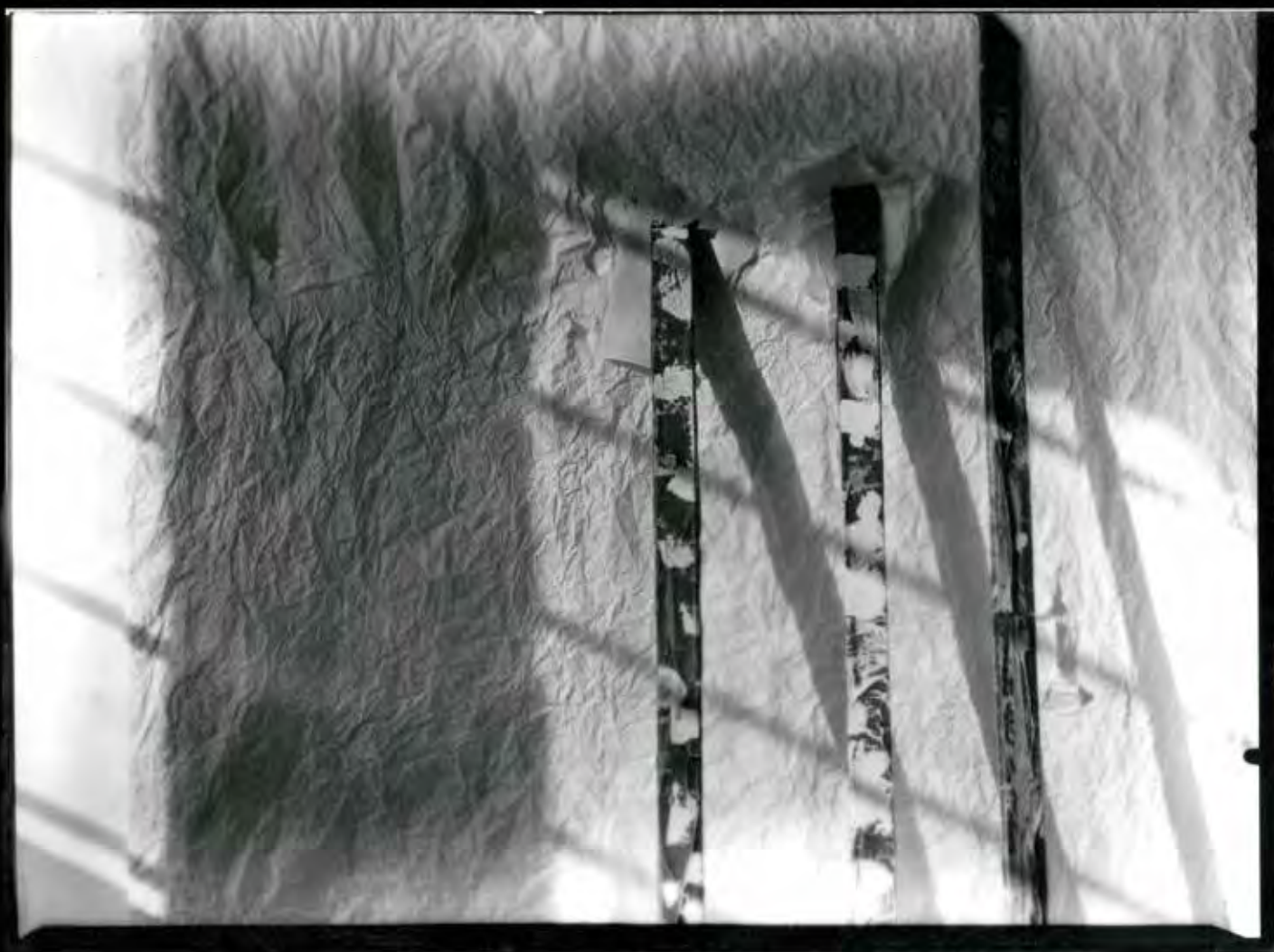


Eugeniusz Józefowski z Jardo Benesem,
Biennale Sztuki Nowej, Zielona Góra, fot. Jakub Byrczek, 1986

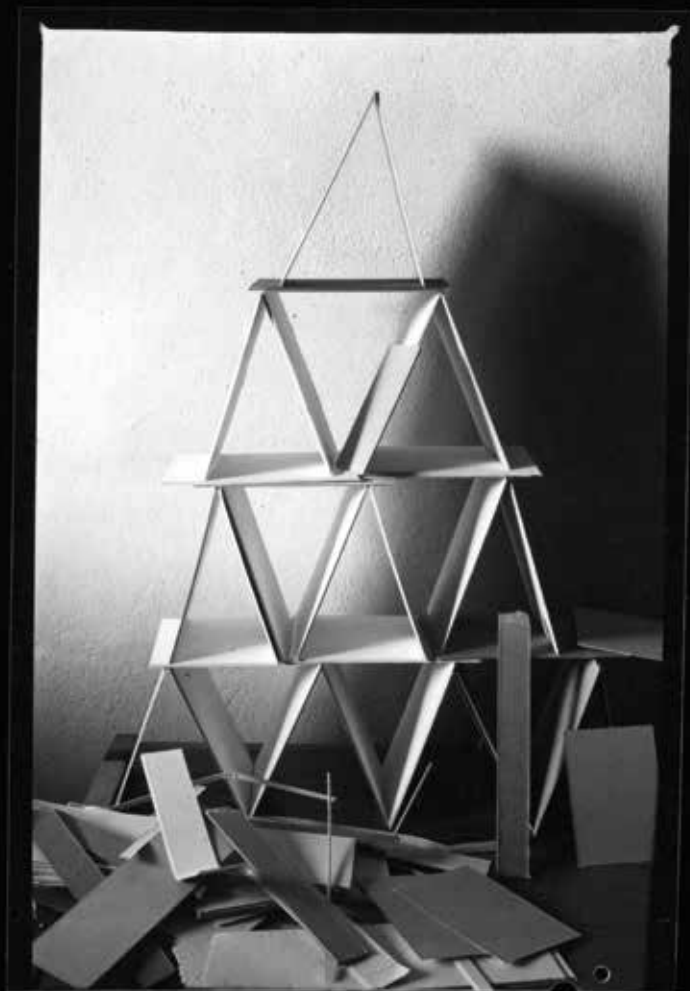


Instalacja kamienna, Biennale Sztuki Nowej,
Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielona Góra, fot. Leszek Krotulski, 1986





Instalacje osobiste we wnętrzu, ul. Kamienna, Wrocław, negatyw: 24 × 18 cm, fotografia stykowa z błony ciętej, 10 × 15 cm, 1988

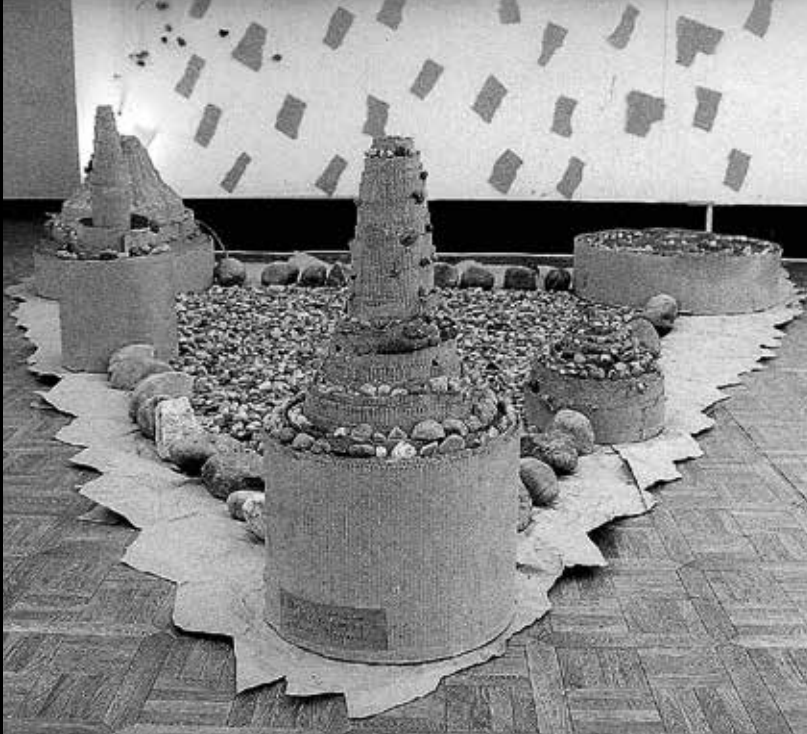


Instalacje osobiste we wnętrzu, ul. Kamienna, Wrocław, fotografia stykowa z błony ciętej, 10 × 15 cm, 1988





Instalacja z kamieni, tektury i wybranych przedmiotów, Galeria Mały Salon, BWA we Wrocławiu, 1992





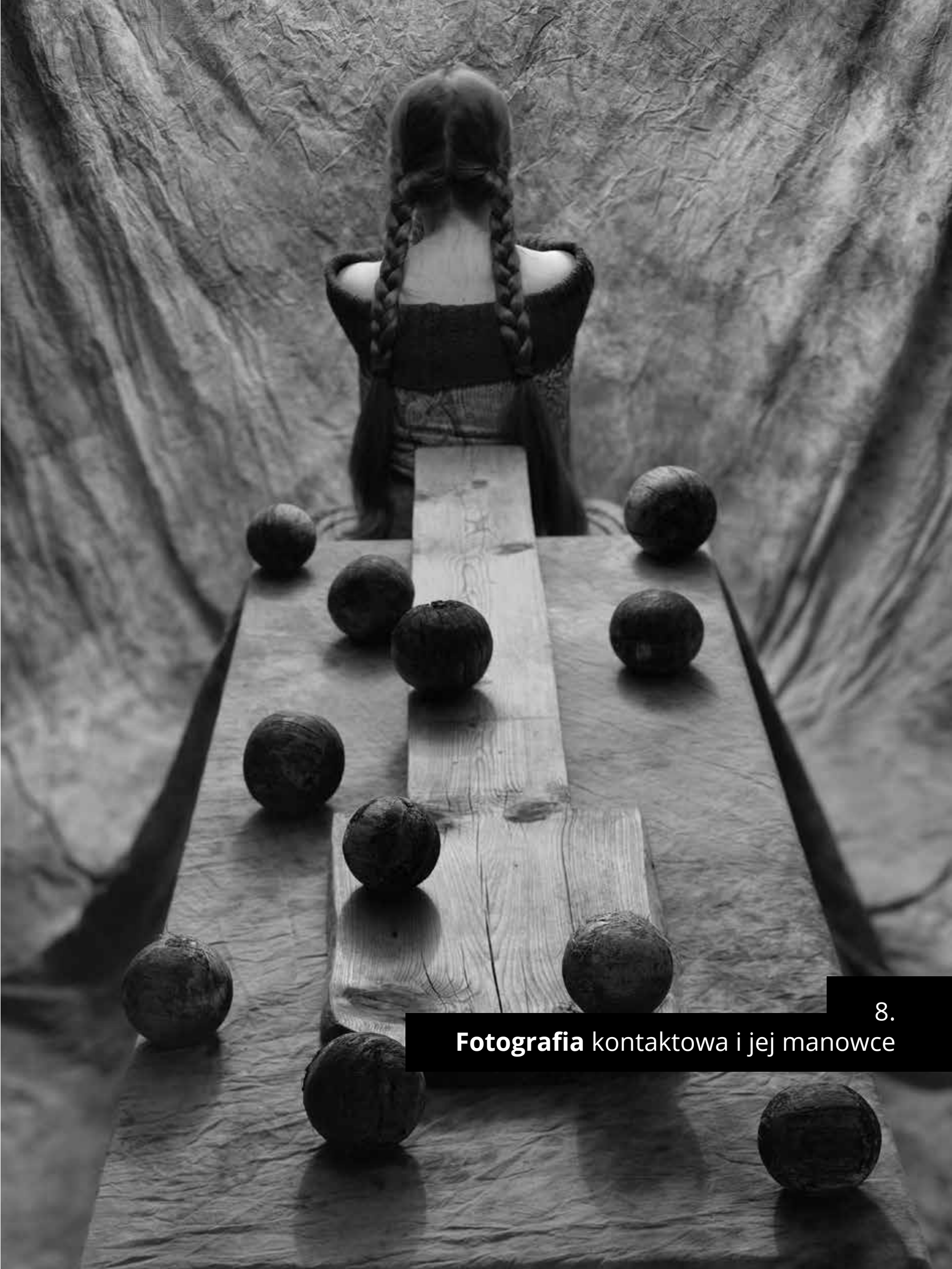
Instalacje książkowe, Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu, 1992

Fotografia

Na studiach w Lublinie traktowałem fotografię jako usługowe narzędzie do wypowiedzi artystycznych. Spotkanie z wieloma znakomitymi fotografami miało miejsce w Lublinie dzięki kontaktom z Galerią Labirynt. Po wyjeździe do Wrocławia, pod wpływem obserwowania działalności Galerii Foto-Medium-Art zmieniła się moja postawa wobec fotografii. Jerzy Olek, prowadzący tę galerię, był znakomitym animatorem. Prezentował europejskie i polskie sławy na interesujących wystawach, ale też dawał szansę wielu ludziom nieznanym, nie bacząc na notowania, tylko przyglądając się istocie propozycji. Temu miejscu zawdzięczam poznanie Andrzeja Jerzego Lecha, Jakuba Byrczka, Jardo Beneša i Wojciecha Zawadzkiego – którzy w różny sposób, ale bardzo znacząco wpłynęli na moje zainteresowanie fotografią. Bliższe kontakty z Jardo Benešem z Czech i Jakubem Byrczkiem z Katowic sprawiły, że zainicjowany został wieloletni cykl wystaw fotografii kontaktowej, czyli inaczej mówiąc – fotografii kopiowanej stykowo. Wystawy te skupiały artystów posługujących się aparatami wielkoformatowymi i kopiujących negatyw metodą „kontaktową” na papierze stanowiącym odbitkę negatywu 1:1.

W latach osiemdziesiątych tworzyłem rozbudowane aranżacje służące do realizacji fotografii w istotnych dla mnie miejscach. Pierwszym cyklem były układy ze spreparowanych przeze mnie listew oklejonych papierem i częściowo malowanych. Pracowałem z papierem gniecionym i rolkami papieru z pismem punktowym Braille’a przeznaczonym dla niewidomych. Rekwizytami do aranżacji często stawały się przedmioty znajdujące się w mieszkaniu. Kontakty z Jakubem Byrczkiem zaowocowały możliwością zrealizowania w jego katowickim studiu cyklu fotografii aranżowanych. Były to fotografie z modelką ubraną w papierowe stożki i pozującą w dużych przestrzeniach teatralnie udrapowanych papierami. Wielokrotne wystawy artystów z kręgu fotografii kontaktowej przyczyniły się do zawarcia wielu, trwających do dziś, przyjaźni. Najważniejsze z nich to Ewa Andrzejewska, Wojciech Zawadzki i Maciej Hnatiuk. Ewa i Wojtek organizowali Biennale Fotografii Górskiej, prowadzili galerię fotografii oraz organizowali plenery fotograficzne w Karkonoszach, które odbywały się w schroniskach. Prawie dwadzieścia lat jeździłem na nie i fotografowałem głównie z powodu przyjemności obcowania z nimi, a dużo mniej z powodu zainteresowania fotografią górską. Dla samego sposobu fotografowania znaczącym faktem było nabycie w 1999 roku kamery obskury w formacie 4 × 5 cala. Zapoczątkowało to prace fotograficzne wykonywane przy jej użyciu, najpierw w formacie 4 × 5 cala przez kilkanaście lat, a potem po skonstruowaniu następnej, w formacie 13 × 18 cm. W końcowym etapie mojego zainteresowania fotografią nabyłem w 2013 roku wielkoformatową kamerę obiektywową o formacie 10 × 8 cala. Zakończenie działalności w obszarze fotografii otworkowej miało miejsce po piętnastu latach, w 2014 roku, w którym wróciłem do fotografii obiektywowej.

Do pracy fotograficznej najczęściej inspirowali mnie przyjaciele. Kontakt z Maciejem Hnatiukiem skutkował nowymi realizacjami fotograficznymi. W latach 2013–2014 w jego studiu fotograficznym w Wałbrzychu zrealizowałem dwie sesje fotograficzne z użyciem kamery wielkoformatowej 10 × 8 cala. Powstały trzy cykle fotografii: *Drzwi, Zamknięcia i otwarcia, Kraty* – stanowiące jednocześnie działania performatywne, których zapis z użyciem wielokrotnych naświetleń odbywał się na tradycyjnych materiałach negatywowych. Po ich realizacji w roku 2014 sprzedałem lub rozdałem cały sprzęt do fotografii obrabianej chemicznie. W roku 2017, po śmierci Wojtka Zawadzkiego i Ewy Andrzejewskiej, zdecydowałem się na przerwanie aktywności w dziedzinie fotografii górskiej.



8.
Fotografia kontaktowa i jej manowce



Leżąca dziewczyna z otwartymi oczami, negatyw szerokości 35 mm, mały obrazek, 1979



Leżąca dziewczyna, negatyw szerokości 35 mm, mały obrazek, 1979



Aranżacje z modelką, negatyw 10 × 15 cm, fotografia na negatywach, 10 × 15 cm, 1987



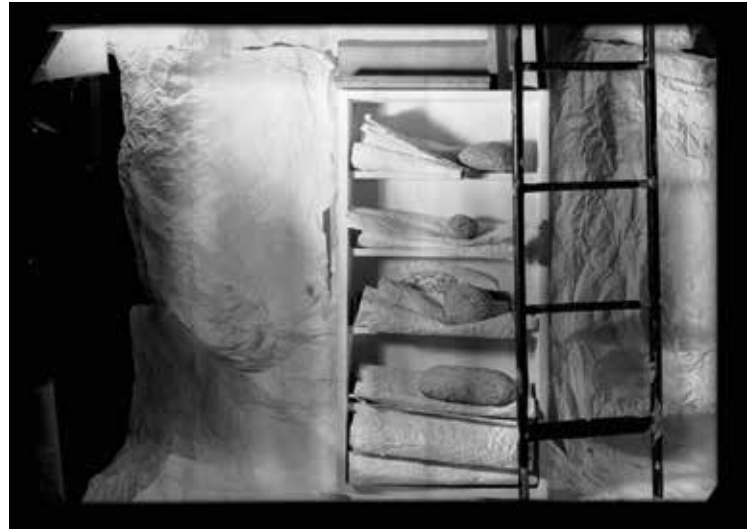
Autoportret 1-6. Performans z włosami, pinhole, negatyw 13 × 18 cm, 1987



Aranżacje z listwkami.
Instalacje osobiste,
negatyw 10 × 15 cm, 1988



Biblioteka ziemniaków i kamieni, Instalacje osobiste aranżowane w pracowni przy ul. Gajowej, negatyw 18 × 13 cm, 1995



Instalacje osobiste aranżowane w pracowni przy ul. Gajowej, negatyw 18 × 13 cm, 1995



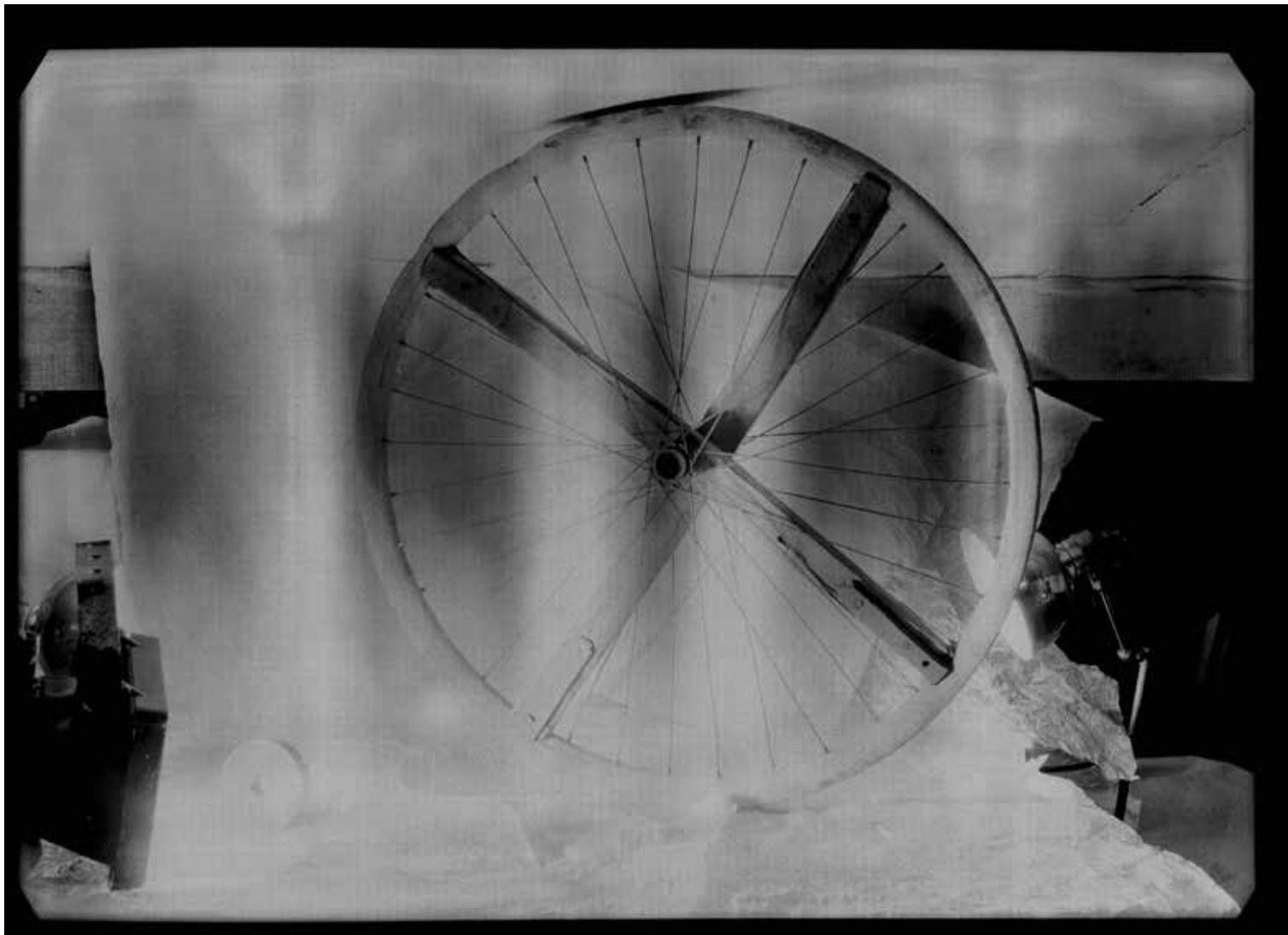
Ziemniaki i kamienie, Instalacje osobiste aranżowane w pracowni przy ul. Gajowej, negatyw 18 × 13 cm, 1995



Instalacje osobiste aranżowane w pracowni przy ul. Gajowej, negatyw 18 × 13 cm, 1995



Dachy w Karłowie, negatyw 18 × 13 cm, 1996



Magia koła, Magnola, negatyw 18 × 13 cm, 1997



Prasa w pracowni przy ul. Kamiennej, Magnola, negatyw 18 × 13 cm, 1997



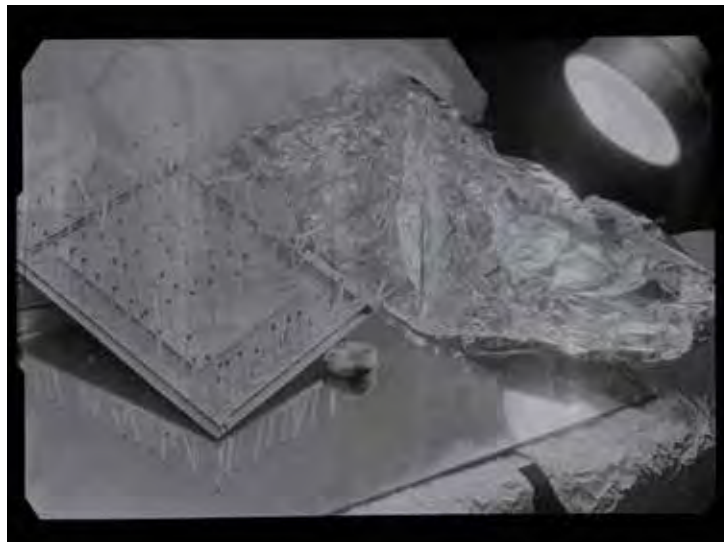
Spirale, papiery z drabiną. Papiery z symbolami, negatyw 18 × 13 cm, 1997



Sześć rolek. Papiery z symbolami, Magnola, pinhole, negatyw 18 × 13 cm, 1997



Szyszka, Magnola, negatyw 18 × 13 cm, 1997



Zapalczone zapisy, Magnola, negatyw 18 × 13 cm, 1997



Układ z małym Buddą. Papiery z symbolami, pinhole, negatyw 18 × 13 cm, 1997



Papiery z symbolami, pinhole, negatyw 18 × 13 cm, 1997



Dwie kule w okolicach Wenecji, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



W atelier u Maćka, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999



Objawienia dla Gienia, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Zdrojowa buda, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Dziura i Pielgrzymy, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Pień płaski, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Uliczka w Wenecji, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Samotnia z talerzem, Magnola, negatyw 18 × 13 cm, 1998



Stary Zamek Książ, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Kamienny wał w Kopańcu, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999–2010



Pielgrzymy i wełnianki, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999–2010



Nadciąganie mgieł, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999–2010



Senne spądanie, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999



Odwrócony, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Stojąc na stole, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Szkłane kule przed twarzą, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Szkłane kule u Maćka, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Stojąc na stole przed opuszczeniem mieszkania przy ul. Gajowej, pinhole, błony cięte, 4 × 5 cala, 1999



Aureola Agnieszki, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2002



Ręce Agnieszki, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2002



Plecy Agnieszki, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2002



Korytarz w zielonogórskim instytucie, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999



Stół na niemieckim statku, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999



Stół w Kopańcu, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1998



Stół w Broniszowie, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999



Samotnia ze stopami, Magnola, negatyw 18 × 13 cm, 1999



Cegła przed Samotnią, Magnola, negatyw 18 × 13 cm, 2002



Wodospad przy Małym Stawie, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2002



Widok na Samotnię z poziomu krawędzi, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2002



Wodospad w Przesiece ponownie, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2002



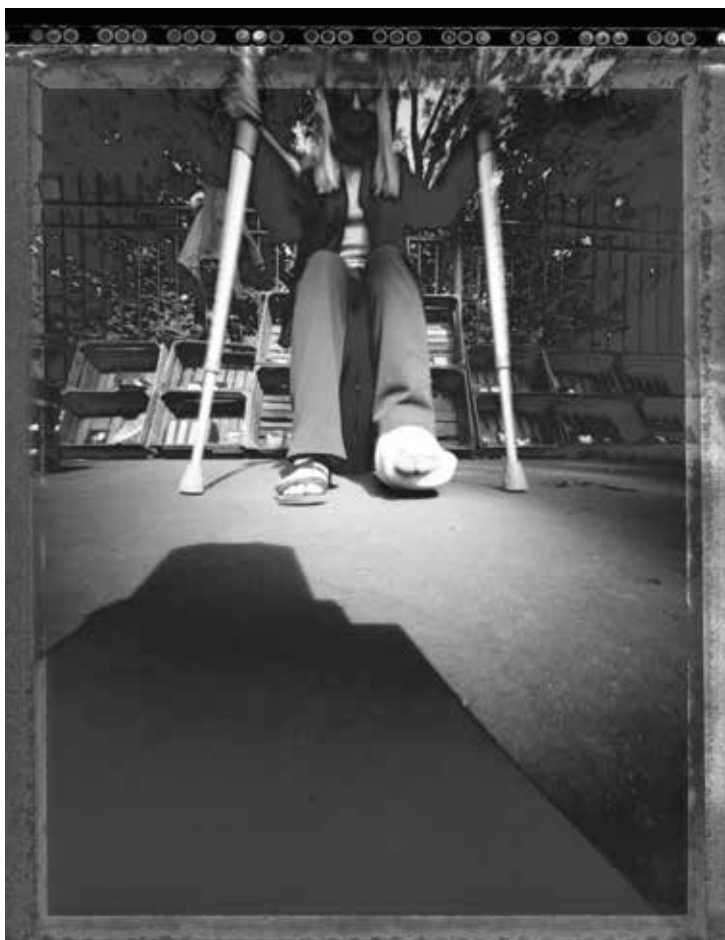
Roślina nad potokiem, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2002



Sztuka ulicy – leżąca na ławce w Warszawie, pinhole, negatyw polaroid
55,4 × 5 cala, 1999–2010



Schody w Przesiece, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999



Sztuka ulicy – siedząca na ławce w Warszawie, pinhole, negatyw polaroid
55,4 × 5 cala, 1999–2010



Dziewczyna na schodach, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 1999



Ania w sukience od Marka Stanielewicza, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2003



Moda nie do noszenia, plener w Przesiece, Karkonosze, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2003



Dziewczyna w miedzianej sukni, pinhole, diapozytyw 9 × 12 cm, 2003



Dziewczyna i drzewo, pinhole, diapozytyw 9 × 12 cm, 2003



Ania i Natalia przy kamiennym łuku, pinhole, negatyw 9 × 12 cm, 2003



Moda nie do noszenia, plener w Przesiece, Karkonosze, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2003



Akt pod balkonem, pinhole, negatyw 9 × 12 cm, 2003



Moda nie do noszenia, plener w Przesiece, Karkonosze, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2003



Ania i Natalia przed drzewem, pinhole, negatyw 9 × 12 cm, 2003



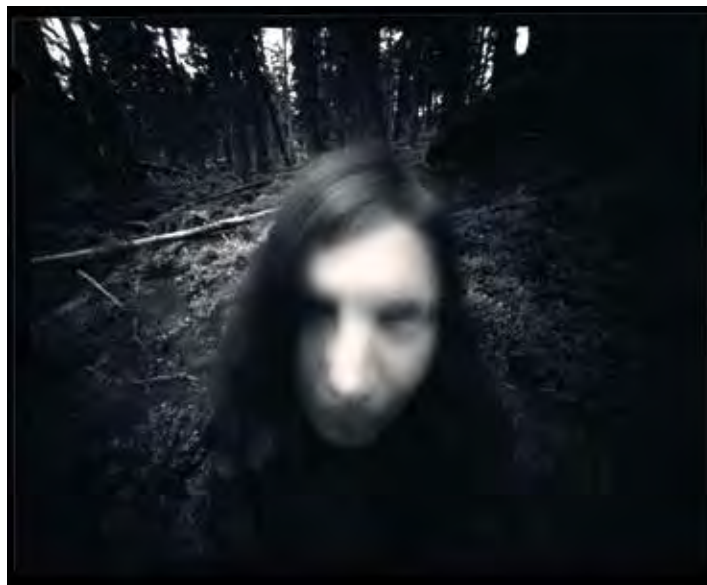
Dziewczyny przy kamieniu, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2003



Akty podwójne, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2003



Ania ze sznurkiem, pinhole, negatyw 9 × 12 cm, 2003



Dziewczyna z lasu, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2004



Akty, plener w Przesiece, Karkonosze, fotografia cyfrowa, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2005



Gałązka nad wodą, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2005



Pień leżący, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2005



Pień płaski, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2005



Plener w schronisku Samotnia, Karkonosze, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2005



Plener w schronisku Samotnia, Karkonosze, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2005

Samotna Samotnia, pinhole, negatyw 4 × 5 cala, 2005



Wodospad w Przesiece, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2005



Pielgrzymy i pozioma gałąź, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2007



Pielgrzymy, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2007



Pielgrzymy i wełnianki, pinhole, błony cięte, 5 × 4 cala, 2007



Dziura duża i Pielgrzymy, pinhole, negatyw 5 × 4 cala, 2007



Biała gałąź i Pielgrzymy, pinhole, błony cięte, 5 × 4 cala, 2007



Światło nad Małym Stawem I, pinhole, negatyw 24 × 18 cm, 2007



Światło nad Małym Stawem II, pinhole, negatyw 24 × 18 cm, 2007



Światło nad Małym Stawem III, pinhole, negatyw 24 × 18 cm, 2007



1	2	3
4	5	6
7	8	9
	10	11

1. Rura nad Małym Stawem, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
2. Czasami wszystko jest pokręcone, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
3. Mały Staw z wielkim liściem, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
4. Ogród Samotni, pinhole, negatyw 10 × 8 cala, 2010
5. Kamienie wstępujące do wody, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
6. Droga, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
7. Zza grupy drzew, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
8. Duża płaszczyzna jasnej skały, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
9. Po prostu Mały Staw, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
10. Światło na stawie, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010
11. Worki nad Małym Stawem, plener w Samotni, pinhole, negatyw 23 × 18 cm, 2010



Ogrodzenie przy Odrodzeniu, negatyw 24 × 18 cm, 2012



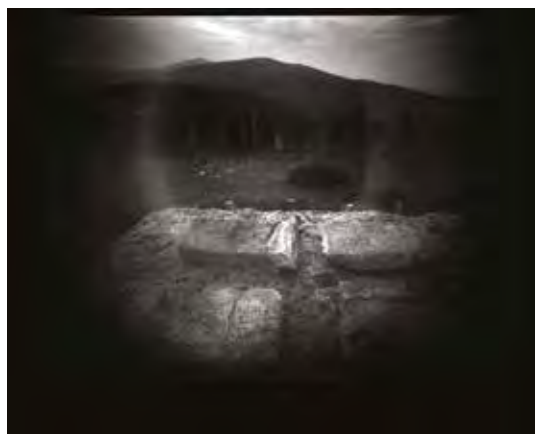
Kiepy na tarasie Odrodzenia, negatyw 24 × 18 cm, 2012



Drżenie drugie z Odrodzenia, pinhole, negatyw 24 × 18 cm, 2012



Drżenie trzecie z Odrodzenia, pinhole, negatyw 24 × 18 cm, 2012



Widok z tarasu Odrodzenia, negatyw 24 × 18 cm, 2012

Zakończenie

Żart jest formą opisu rzeczywistości, która sprawia, że nawet najtrudniejsze doświadczenia mogą znaleźć emocjonalną neutralizację.

Wykorzystywanie sztuki wizualnej jako zapisu odczuwania świata ma często podobną funkcję jak żart. Posłużenie się bardziej lub mniej zrozumiałą formą zaszyfrowanego przekazu pozwala zdystansować się do przeżywanych emocji, a tym samym złagodzić je.

Tworzenie staje się rodzajem „emocjochronu”, przedstawianie tych emocji na wybranym podłożu – rysunkowym, malarskim czy fotograficznym – jest czynnością ich metaforycznego pozbywania się, czymś w rodzaju zakopywania w ziemi.

Opisanie sposobu dojścia do tej metody mogłoby przyjąć formę długiej opowieści, jednak w tym miejscu poprzestaną tylko na zasygnalizowaniu. Praca nad sobą za pomocą obrazowych (wyobrażeniowych) technik medytacyjnych uświadomiła mi podmiotową wartość proponowanych sobie obrazów służących do bycia ze sobą i innymi.

Najbardziej istotne dla odkrycia podmiotowej roli twórczości były dwie inspiracje. Spotkanie z myślą Junga, pod koniec lat siedemdziesiątych, szczególnie zapoznanie się z poglądami na temat wagi przechowywanych w sobie obrazów, doprowadziło mnie do przekonania, że obrazy te są istotnymi determinantami naszego stosunku do siebie i rzeczywistości. Drugie spotkanie to spotkanie ze sztuką tantryczną, która przewartościowała ustalenia znane mi z podręczników historii sztuki. Wartościowanie dokonane przez europejskich historyków sztuki, szczególnie to dotyczące arbitralnego hierarchizowania dokonań artystów, wydało się nieuprawnione, nieuzasadnione i całkiem nieodpowiednie wobec kultur pozaeuropejskich. Europocentryczna antropologia kultury przestała mieć znaczenie i powagę rzetelnej usystematyzowanej wiedzy. Uzmysłowienie sobie niewiedzy i wielowiekowej ignorancji wobec kultur starszych od naszej, takich jak chińska i inspirowanych nią koreańska, japońska, wietnamska czy hinduska bądź tybetańska, wpłynęło na daleko posuniętą ostrożność w przyjmowaniu europejskiego punktu widzenia jako racji wyższej.

Następne moje odkrycie lat siedemdziesiątych polegało na zdystansowaniu się do idei „kolonizacji” świata jako wartości pozytywnej. W tamtym czasie dokonało się również przewartościowanie mojego stosunku do religii, jako pewnej poznawczej wersji świata zdefiniowanej geograficznie i często bezrefleksyjnie odwołującej się tylko do wiary lub jej braku. Potrzeba własnych ustaleń w każdej sprawie zrodziła konieczność wygospodarowania aktywności niezależnej i zastępującej ją, a będącej bardzo pierwotną formą duchowości. Twórczość wizualna oferowała białą płaszczyzną podłoża służącą do zapisów językiem cichym i wieloznacznym, dzięki niej mogło ziszczyć się moje spotkanie ze sobą, dokonujące się na bazie potrzeby refleksyjności i aktualizacji siebie w świecie.

Bardzo ważna jest dla mnie bezkarność w tworzeniu zapisu posługującego się językiem o hermetycznym oddziaływaniu i nie mającego konsekwencji o charakterze jawnego konfliktu z otoczeniem. Ogólnie rzecz biorąc, sztuka wizualna, która oferuje statyczny obraz wykonany ręką autora, posiada najbardziej tajemniczą wartość o ambiwalentnym charakterze – wymaga uważnego, wnikliwego odbiorcy-obszera, którego empatia pozwoli na odczytanie przesłania. Jest to możliwe tylko wtedy, kiedy twórca intencjonalnie, często pozaracjonalnie bądź intuicyjnie kieruje w jego stronę wypowiedź wizualną.

Pozycjonowanie siebie na marginesie nie musi być wartościowaniem. Poczucie bycia na marginesie jest odzwierciedleniem mojego samopoczucia w wielu miejscach i środowiskach, do których nie pasuję z wielu przyczyn. Owe przyczyny nie są już dla mnie w jakikolwiek sposób niewygodne, choć bywały wielokrotnie w przeszłości. Bardzo dobrze czuję się w moim kraju urodzenia i ostatnie trzydzieści lat utwierdziło mnie w przekonaniu, że żyję we wspaniałych czasach, dających mi inne szanse niż mieli moi przodkowie. Byłem wielokrotnie marginalizowany z różnych powodów i wykonałem wiele działań, które były obroną przed marginalizacją, stąd tytuł tej książki. Zastosowana przeze mnie artystyczna taktyka obronna sprawiła, że umocowałem się bardziej wygodnie w obszarze nazywanym marginesem i dziś jestem bardziej zdystansowany, oglądając rzeczywistość stamtąd bez wyprowadzania się z niego. Niegdyś, w tytule obrazu *Najlepiej się czuję na obrazie*, zawarłem mój dyskomfort społecznego bycia, który nie pozwalał mi na akceptację tego, co dookoła mnie się działo. Ale od tego czasu wiele się zmieniło, dlatego nowy obraz zatytułowałbym: *Cokolwiek nie wymyśli projektant społeczny mojego bycia, nie sprowokuje mnie do powrotu do zajęć bezsensownych*.

Różnorodność podejmowanych przez mnie form kreacji, używanych technik i mediów oraz sam sposób jej przebiegu, czyli indywidualna praca twórcza lub animowanie okazji rozwojowych czy terapeutycznych podczas kreacji wizualnej z innymi ludźmi to szczegóły wolnych wyborów, jakie podejmowałem i nadal chcę podejmować. Po sześćdziesiątce czuję mniej wątpliwości i częściej bywam szczęśliwy, bo nauczyłem się uszczęśliwiać.



AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH
IM. EUGENIUSZA GEPPERTA
WE WROCŁAWIU

ISBN: 978-83-66321-09-0